

PROTOKÓŁ nr XX/2026
z XX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach,
odbytej w dniu 30 marca 2026 r. w godzinach od 10⁰⁰ do 16²⁵

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Bonna.

Radni Rady Miejskiej – według załączonej listy obecności – **załącznik nr 1 do protokołu.**

Radni nieobecni:

Mateusz Wróblewski

Spoza Rady w sesji udział wzięli:

1. Arseniusz Finster - Burmistrz Miasta
2. Adam Kopczyński - Z-ca Burmistrza Miasta
3. Robert Wajlonis - Dyrektor Generalny Urzędu Miejskiego
4. Wioletta Szreder - Skarbnik Miasta Chojnice
5. Przewodniczący SMO i pozostałe osoby uczestniczące w sesji według załączonej listy obecności – **załącznik nr 2 do protokołu.**
6. Przedstawiciele mediów.

Materiał sesyjny wraz z porządkiem XX sesji (biuletyn nr 19/26) został radnym doręczony w dniu 19 marca 2026 r.

Ad. 1

Przewodniczący Maciej Bonna – otwieram XX sesję Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 1a

Przewodniczący Maciej Bonna – na sali obecnych jest 20 radnych, stwierdzam quorum, w związku z czym możemy obradować.

Na początku chciałbym prosić państwa o powstanie i uczczenie minutą ciszy pamięci Zbigniewa Gawrońskiego, wieloletniego radnego Rady Miejskiej w Chojnicach, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, wieloletniego przewodniczącego Samorządu Mieszkańców Osiedla nr 2, nauczyciela i wychowawcy chojnickiej młodzieży.

Obecni na sesji chwilą ciszy uczcili pamięć zmarłego Zbigniewa Gawrońskiego.

Ad. 1b

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę państwa, przechodzimy do punktu – wnioski do porządku obrad. Chciałbym wprowadzić następane wnioski i poddać je pod głosowanie.

Wniosek pierwszy – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25a „Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków”. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25a „Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – kolejny wniosek do zmiany porządku obrad – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25b „Projekt uchwały w sprawie nieuwzględnienia wniosku dotyczącego przeprowadzenia kontroli indywidualnych zagadnień podatkowych”. Czy ktoś z państwa w tym temacie chciałby zabrać głos? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25b „Projekt uchwały w sprawie nieuwzględnienia wniosku dotyczącego przeprowadzenia kontroli indywidualnych zagadnień podatkowych” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – proponuję wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25c „Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice”. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25c „Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25d „Projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody”. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25d „Projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25e „Projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew”. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wprowadzenie pkt. 25e „Projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – słucham państwa, czy są wnioski do zmiany porządku obrad? Pan radny Andrzej Plata.

- **Radny Andrzej Plata** – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni goście. Składam wniosek o zmianę porządku obrad poprzez przeniesienie i procedowanie pkt. 28 „Wolne wnioski i oświadczenia klubowe” przed pkt. 6 „Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami”. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przygotujemy taki wniosek. Wniosek radnego Andrzeja Platy o zmianę porządku obrad poprzez przeniesienie i procedowanie pkt. 28 „Wolne wnioski i oświadczenia klubowe” przed pkt. 6 „Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami”. Czy ktoś z państwa w tym temacie chciałby zabrać głos? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 16
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 1

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez przeniesienie i procedowanie pkt. 28 „Wolne wnioski i oświadczenia klubowe” przed pkt. 6 „Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami” został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – w kolejności zgłoszeń, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panowie burmistrzowie, koleżanki i koledzy radni, tak właściwie próbowałem sobie przypomnieć, kiedy zdarzyło mi się wnieść o zmianę porządku obrad? To jest moja czwarta kadencja, ja jeszcze nie miałem takiej możliwości i takiej sytuacji, abym taki wniosek stawiał, no, ale sytuacja jest taka, aby po prostu przedstawić swoje zdanie. Wnoszę o zdjęcie z porządku obrad rady miejskiej uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały. To zagadnienie znajdujemy w porządku obrad dzisiejszej sesji pod pkt. 25. Przed chwilą głosowaliśmy na temat 25a, b, c, d, ja proponuję pkt 25, nazwę przeczytałem przed chwilą. To zagadnienie znajdujemy w dzisiejszym porządku obrad, ale szanowni państwo, ze względu na poszanowanie pełnionych przez nas funkcji społecznej nie będę tłumaczył miejsca i roli sportu oraz szeroko pojętej kultury

fizycznej i rekreacji w życiu społeczno-gospodarczym naszego miasta. Chciałbym jednak zwrócić się z apelem do nas wszystkich o refleksję przed podjęciem tej kontrowersyjnej decyzji, jaką niesie likwidacja Komisji Sportu, a co za tym idzie ograniczenie dyskusji dotyczącej kultury fizycznej, zadań infrastrukturalnych oraz finansowania sportu. Gdyby nie powaga urzędu, instytucji publicznej, w której mamy przyjemność dzisiaj pełnić swoje funkcje, to pomyślałbym, że na ostatniej stronie biuletynu, który przygotowano na dzisiejszą sesję umieszczono prima aprilisowy żart, ale wcześniej miałem okazję zapoznać się z informacją pana wiceburmistrza w czasie konferencji prasowej. Proszę o nieprocedowanie dzisiaj tego zagadnienia, ponieważ sport, szanowni państwo, powinien nas łączyć a nie dzielić. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – momencik, utworzymy stosowny wniosek. Przechodzimy do głosowania wniosku radnego Marka Szanka – wniosek o zmianę porządku obrad poprzez zdjęcie pkt. 25 „Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały”. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę, dziękuję. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 8
przeciw	– 11
wstrzymujących się	– 1

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez zdjęcie pkt. 25 „Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały” nie został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, w związku z tym, że mamy funkcjonującą komisję statutową a nie opiniowała ona projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektórych innych uchwał, składam wniosek o nieprocedowanie tego punktu w dniu dzisiejszym i skierowanie do komisji.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, przygotujemy stosowny wniosek. Przechodzimy do procedowania wniosku o zmianę porządku obrad poprzez zdjęcie pkt. 25 „Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały” i przekazanie go do procedowania w komisji statutowej. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 8
przeciw	– 12
wstrzymujących się	– 0

Wniosek o zmianę porządku obrad poprzez zdjęcie pkt. 25 „Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały” i przekazanie go do procedowania w komisji statutowej nie został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – nie widzę więcej wniosków do zmiany porządku obrad.

Po zmianach porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie sesji:
 - a) stwierdzenie quorum,
 - b) wnioski do porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
3. Przyjęcie protokołu XIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
4. Powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej.
5. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzyseesyjnym.
28. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe.
6. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami.
7. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.
8. Przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzyseesyjnym.
9. Ustosunkowanie się do wniosków Komisji.
10. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r.
11. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042.
12. Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie opłaty targowej.
13. Projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.
14. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XVI/216/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 listopada 2025 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.
15. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy oknach witrażowych w kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chojnicach wpisanej do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A-1763 z dnia 17.10.2005 r.
16. Projekt uchwały w sprawie ustalenia planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w Gminie Miejskiej Chojnice na rok 2026.
17. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2026.
18. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Czereśniowej w Chojnicach.
19. Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.
20. Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XIII/174/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 czerwca 2025 r. w sprawie zbycia nieruchomości.
21. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii rozwiązywania problemów społecznych dla miasta Chojnice na lata 2026 - 2030.
22. Projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego dotyczącego współdziałania Gmin przy realizacji zadania polegającego na wyznaczeniu obszaru i granic aglomeracji.
23. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Chojnice.
24. Projekt uchwały w sprawie nawiązania partnerstwa pomiędzy Miastem Chojnice a Miastem Dzierżoniów.
25. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały.
- 25a. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków.
- 25b. Projekt uchwały w sprawie nieuwzględnienia wniosku dotyczącego przeprowadzenia kontroli indywidualnych zagadnień podatkowych.

- 25c. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice.
 25d. Projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody.
 25e. Projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew.
 26. Wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.
 27. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach.
 28. Zgodnie z wnioskiem o zmianę porządku obrad punkt przeniesiony i procedowany przed pkt.6.
 29. Zakończenie XX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach.

Ad. 2

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – przyjęcie protokołu XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Pan radny Patryk Tobolski.

- **Radny Patryk Tobolski** – oświadczam, iż z protokołem XVIII sesji zapoznałem się. Odzwierciedla on przebieg obrad i wnoszę o jego przyjęcie bez odczytania.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu XVIII sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Protokół z XVIII sesji Rady Miejskiej w Chojnicach został przyjęty.

Ad. 3

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – przyjęcie protokołu XIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Pan radny Marcin Gruchała.

- **Radny Marcin Gruchała** – panie przewodniczący, panowie burmistrzowie, wysoka rado. Oświadczam, iż z protokołem XIX sesji zapoznałem się. Odzwierciedla on przebieg obrad i wnoszę o jego przyjęcie bez odczytania.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad przyjęciem protokołu XIX sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Protokół z XIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach został przyjęty.

Ad. 4

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – powołanie Sekretarza sesji i Komisji Wnioskowej. Na Sekretarza proponuję pana radnego Zdzisława Januszewskiego. Czy wyraża pan zgodę?

– **Radny Zdzisław Januszewski** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Do Komisji Wnioskowej proponuję pana radnego Andrzeja Platę i pana radnego Macieja Polasika. Pan radny Andrzej Plata, czy wyraża pan zgodę?

– **Radny Andrzej Plata** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Maciej Polasik?

– **Radny Maciej Polasik** – tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Dobrze, w takim razie przechodzimy do punktu – powołanie radnego Zdzisława Januszewskiego na Sekretarza XX sesji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad kandydaturą radnego Zdzisława Januszewskiego na Sekretarza XX sesji Rady Miejskiej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Na Sekretarza XX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach powołano radnego Zdzisława Januszewskiego.

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do głosowania – powołanie Komisji Wnioskowej w składzie: Andrzej Plata, Maciej Polasik.

Przystąpiono do głosowania składu Komisji Wnioskowej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Powołano Komisję Wnioskową XX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach w składzie: radny Andrzej Plata i radny Maciej Polasik.

Ad. 5

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Proszę państwa, w okresie międzysesyjnym wpłynęła do rady miejskiej, na ręce przewodniczącego uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku z dnia 25 marca 2026 roku w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za 2025 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami, w której to Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Gdańsku opiniuje pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Miejskiej Chojnice za 2025 rok wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami. Pismo to do wglądu jest w Biurze Rady, jeżeli by państwo chcieli oraz wszyscy radni dostali drogą elektroniczną. Jednocześnie do rady miasta wpłynęła też petycja w sprawie ustanowienia „Chojnickiego Rejestru Transparentności Zdrowia Psychicznego Radnych i Władz Miasta”. Również wszyscy radni tę petycję... Komisja, tak? To było przekazane? Petycja ta została przekazana do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Poza tym wszystkie pisma, które wpływały do rady miejskiej w okresie między sesjami, zostały państwu przekazane drogą mailową.

Ad. 28

Przewodniczący Maciej Bonna – w związku ze zmianą porządku obrad przechodzimy do punktu – wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Pan radny Kamil Kaczmarek, to jest zgłoszenie, tak? To jest aktualne? Dobrze. Wolne wnioski i oświadczenia klubowe, czyli w imieniu klubu? I oświadczenia klubowe, czyli w imieniu klubu?

[nie słycać wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka]

Przewodniczący Maciej Bonna – bo potem pkt 26. brzmi – wnioski i oświadczenia radnych, a tu rozmawiamy o wnioskach klubowych, składanych przez kluby. W imieniu jakiego klubu? Dlatego ja pana radnego pytam, w imieniu jakiego klubu?

[nie słycać wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka]

Przewodniczący Maciej Bonna – w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Ja, w związku z obecnym stanem, który... Mojej informacji, wiem...

[nie słycać wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka]

Przewodniczący Maciej Bonna – jako radny Kamil Kaczmarek, tak? W pkt. 26., który jest na końcu, jak zawsze.

[nie słycać wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka]

Przewodniczący Maciej Bonna – nie, bo są zawsze dwa punkty. Są wolne wnioski klubowe i wolne wnioski radnych.

[nie słycać wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka]

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, nieprawda. Jest pkt 26. – wnioski i oświadczenia radnych, w którym zawsze, wszyscy radni składali wszystkie wnioski. I jest pkt 28. – wolne wnioski i oświadczenia klubowe.

[nie słycać wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka]

Przewodniczący Maciej Bonna – nie, no dlatego w pkt. 26. jest punkt – wnioski i oświadczenia radnych.

[nie słycać wypowiedzi radnego Kamila Kaczmarka]

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, punkt ten, zgodnie z porządkiem obrad, zawsze dotyczył głosu klubów działających w ramach rady miasta, a nie radnych. Jeżeli ma pan wniosek, który jest stworzony jako wniosek klubu i reprezentuje pan ten klub, to może go pan złożyć, jako klub w tym momencie, a wnioski składane przez radnych i dyskusja nad tymi wnioskami, jak zawsze, odbywać się będzie w pkt. 26. – wnioski i oświadczenia radnych.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – *[nie słycać początku wypowiedzi radnego]* z członkostwa. Nie ma pan mojego zrzeczenia się z przewodniczenia klubowi, więc proszę o możliwość przedstawienia mojego wniosku jako przewodniczącego klubu.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, zgodnie z aktualną informacją, którą otrzymałem... Może odczytam państwu w całości. Pismo zaadresowane do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 5 września 2025 roku przez pana Posła na Sejm Rzeczypospolitej Aleksandra Mrówczyńskiego, Przewodniczącego Komitetu Prawa i Sprawiedliwości w Chojnicach:

Szanowny Panie Przewodniczący, w imieniu Zarządu Komitetu Prawa i Sprawiedliwości w Chojnicach przekazuję w załączeniu Uchwałę nr 1/IX/2025 z dnia 5 września 2025 roku, dotyczącą działań nadzorczych wobec Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Chojnicach. Na mocy przedmiotowej uchwały, z dniem jej podjęcia, następują zmiany w składzie Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Chojnicach. Zmiany te wynikają z konieczności zapewnienia sprawnego funkcjonowania Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miejskiej w Chojnicach. Z poważaniem, Aleksander Mikołaj Mrówczyński, Przewodniczący Komitetu Prawa i Sprawiedliwości w Chojnicach.

Uchwała nr 1/IX/2025 Zarządu Komitetu Prawa i Sprawiedliwości w Chojnicach z dnia 5 września 2025 w sprawie działań nadzorczych wobec Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Chojnicach. Na podstawie art. 34 ust. 2 pkt 3 Statutu Prawa i Sprawiedliwości, Zarząd Komitetu Prawa i Sprawiedliwości w Chojnicach, sprawując nadzór nad działalnością Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Chojnicach, podejmuje niniejszą uchwałę. Pozbawia się następujące osoby statusu członka Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Chojnicach: Zdzisław Januszewski, Kamil Kaczmarek, Magdalena Kamińska. Utrata statusu członka Klubu Radnych, o której mowa w § 1, następuje w związku z podejmowaniem działań skutkujących destabilizacją pracy Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Miejskiej w Chojnicach. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wobec tej informacji, którą otrzymałem od Przewodniczącego, Pełnomocnika Komitetu wraz z załącznikiem do statutu partii, wobec tej informacji, którą otrzymałem oraz informacji o kolejnym posiedzeniu, w tym momencie, według stanu prawnego na ten moment, pan, panie radny Kamil Kaczmarek, nie jest członkiem Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Z tego powodu odmawiam udzielenia panu głosu w tym punkcie i zapraszam do wypowiedzenia swoich wniosków w punkcie – wolne wnioski radnych.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, no pragnę zwrócić uwagę, że ani uchwały komitetu, ani uchwały osoby przewodniczącej strukturami partyjnymi nie mają charakteru wiążącego dla radnych rady miejskiej. Porządek prac rady regulują akty prawne, takie jak statut, takie jak ustawa i nie ma tam mowy o zwierzchnictwie jakichkolwiek reprezentantów partyjnych nad funkcjonowaniem klubów radnych. Wręcz przeciwnie, mandat radnego ma charakter wolny i nikt nie może nikogo zapisywać do klubu, ani z niego wyłączać. Zaskakujące jest dla mnie to, o czym pan mówi, ponieważ no dla funkcjonowania klubu konieczne jest trzech członków. Trzech członków nasz klub wciąż posiada, są oni na sali obecni i mamy pełne prawo, jako klub zgłaszać swoje wnioski, tym bardziej, że praktyka ta jest utarta. W przeszłości zgłaszałem wnioski klubowe, nie było to kwestionowane. Co więcej, 21 maja 2025 roku w tym punkcie była udzielana wypowiedź. 25 sierpnia była w wolnych wnioskach udzielana możliwość przez pojedynczego radnego zgłaszania wolnego wniosku. Zdaje się, że było także tak 27 stycznia i 3 listopada. Tak że nie mamy takiej praktyki, że zawsze tak było. Tutaj wyraźne jest, że są wolne wnioski i wnioski chciałbym złożyć. Wnioski dotyczą spraw ważnych dla miasta, dotyczą szczegółowego wykazu etatów na utrzymanie infrastruktury miejskiej, bo jeżeli mamy likwidować Komisję Sportu, to jako radni nie mamy innej możliwości niż na sesji dowiadywać się na ten temat. Wniosek o zwrot przyznanego stypendium, które pan burmistrz udzielił skazanemu i poszukiwanemu listem gończym piłkarzowi. Wniosek o informację dotyczącą kalkulacji finansowej budowy instalacji...

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, panie radny. Ja rozumiem, te wszystkie wnioski może pan wymienić, jak będzie je pan składał. Zgodnie z porządkiem sesji, te przykłady, które pan podaje, może miały miejsce. Zapraszam do protokołów, ponieważ myli pan dwa punkty, które zawsze są obok siebie. Dwa wnioski... Pan da mi dokończyć, panie radny, tak? Dwa wnioski, które są obok siebie. Rozumiem, że jest pan członkiem Prawa i Sprawiedliwości?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, jakie ma pan prawo pytać o to, kim... Członkiem jakiej...

Przewodniczący Maciej Bonna – ponieważ należał pan do Klubu Prawa i Sprawiedliwości?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, jeszcze raz. Statut i regulamin partii Prawo i Sprawiedliwość zobowiązuje wszystkich radnych wybranych z list Prawa i Sprawiedliwości do pracy w Klubie Radnych Prawa i Sprawiedliwości. To jest nakaz kategoryczny. Więc jeżeli uznaje pan zwierzchność prawa partyjnego nad prawem ogólnie obowiązującym, czyli Statutem Miasta i ustawą, to Statut Prawa i Sprawiedliwości zobowiązuje każdego radnego wybranego z list Prawa i Sprawiedliwości do pracy w Klubie Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Kropka.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, myli się pan. To reguluje statut partii.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – tak jest.

Przewodniczący Maciej Bonna – no właśnie.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – no i pan się na statut partii powołuje, żeby stwierdzić, że ja przestałem być członkiem klubu...

Przewodniczący Maciej Bonna – a Statut Miasta i ustawa o samorządzie gminnym nigdzie nie wskazuje nakazu uczestniczenia radnego w klubie. Kluby są podejmowane dobrowolnie.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – no, oczywiście, że nie nakazuje. Ja tylko mówię, że pan bierze zwierzchność prawa partyjnego nad przepisami ogólnie obowiązującymi. Jest to dla mnie zaskakujące, bo gdyby tak miało być, to być może będzie mógł jeden, czy drugi poseł pozbawiać mandatu radnego. Być może będzie...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, rozmawiamy tylko o uczestniczeniu w klubie, który jest klubem dobrowolnym, organizowanym przez grupę radnych. Te kluby, jeżeli mają w nazwie nazwę partii, to są klubami nadzorowanymi przez partię. I to jest w ustawie, i szczególnie chronione w ustawie o prawie wyborczym, że używanie w nazwie klubów nazw zarejestrowanych komitetów partyjnych jest objęte ochroną praw osobowych i używanie ich bezpodstawnie jest związane z szeregiem konsekwencji prawnych. Więc powołując się na to, jeszcze raz chciałbym zaznaczyć, że względu też na państwa dobro, radnych, i bezpieczeństwo, że przy tych wszystkich ustawach nazwy partii są szczególnie sankcjonowane. Nieuprawnione posługiwanie się nimi jest karalne. Ja w tym przypadku chciałbym rozwiać wątpliwości. Pan mi może przedstawić stan faktyczny pana...

- **Radny Kamil Kaczmarek** – proszę o pięć minut przerwy i zaraz panu pokażę, który punkt statutu...

Przewodniczący Maciej Bonna – a ja panu tylko przeczytam art. 33 Statutu Partii Prawa i Sprawiedliwości: Przewodniczący i Pełnomocnik Komitetu, pkt 3 – zadaniem Pełnomocnika Komitetu jest bieżąca organizacja działalności struktur PiS na obszarze Komitetu. Pełnomocnik Komitetu koordynuje pracę Komitetu oraz podejmuje czynności, których celem jest wybór właściwych władz Komitetu. To jest punkt ze Statutu Partii Prawa i Sprawiedliwości. Ja mam ostatnią informację od Pełnomocnika Komitetu taką jak odczytałem na początku. Wobec tych wiadomości, które są potwierdzone prawnie i regulaminowo, ja oświadczyłem, co następuje oraz udzieliłem panu możliwości zabrania głosu w punkcie, w którym zawsze radni mogą zabierać głos, składać wnioski. W związku z tą sytuacją odmawiam udzielenia panu głosu w tym punkcie i zapraszam do punktu wolne wnioski i oświadczenia radnych.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, no ja chciałbym mieć możliwość zaprezentowania przepisu, który mówi: rozdział 8 Statutu Prawa i Sprawiedliwości, strona 27 – przynależność do Klubu PiS, o którym mowa w ust. 1 oraz uczestnictwo w jego pracach jest obowiązkowe. Więc jeżeli pan przywołuje ten przepis... I to jest kategoryczne. Kropka. Stop.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, ale ja nie planuję tutaj roztrząsać sporów na poziomie partii.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, pan właśnie powołał się na Statut Prawa i Sprawiedliwości w pracach naszej rady. Wykorzystuje...

Przewodniczący Maciej Bonna – dlatego jeszcze raz zaznaczę, panie radny.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – wykorzystuje pan to w sposób interesowny, zamiast bezstronnie umożliwić mi zabranie głosu. Zabranie głosu trwałoby dużo krócej niż nasza bezpodstawną...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, ja pilnuję tylko porządku sesji.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – no porządek sesji jest taki, że mamy punkt – wolne...

Przewodniczący Maciej Bonna – porządek sesji jest taki, że będzie pan mógł ten głos zabrać i ja go panu nie odbieram.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – ale, panie przewodniczący, no głosowaliśmy nad tym, żeby ten porządek zmienić. Został on zmieniony...

Przewodniczący Maciej Bonna – i punkt odnośnie klubowych oświadczeń został przeniesiony, a punkt odnośnie oświadczeń radnych nie został przeniesiony.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – no dlatego w imieniu klubu chciałbym zabrać głos, bo panie przewodniczący, jeżeli moja...

Przewodniczący Maciej Bonna – w mojej opinii, w tym momencie, nie jest pan członkiem klubu, dlatego odmawiam panu głosu.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – no, ale to jest tylko pana opinia, panie przewodniczący.

Przewodniczący Maciej Bonna – dlatego przysługuje panu prawo złożenia na mnie skargi i zaskarżenia mojej opinii.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – nie przysługuje mi takie prawo, panie przewodniczący, wprowadza mnie pan po raz kolejny w błąd. Nie mam prawa zaskarżać tej decyzji i nie ma praktyki, aby takie decyzje były zaskarżane i uwzględniane w jakikolwiek sposób, chociażby pan tę sesję miał w tej chwili zamknąć. Panie przewodniczący, chciałbym złożyć wolny wniosek i nie...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, odbieram panu głos, ze względu na próbę złożenia wniosku w nieodpowiednim punkcie porządku obrad. Zapraszam pana do złożenia tych wniosków w pkt. 26 – wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski.

Przechodzimy dalej, zgodnie z kolejnością głosów. Czy pan Zdzisław Januszewski chciałby zgłosić jakiś wniosek i oświadczenie w imieniu klubu?

- **Radny Zdzisław Januszewski** – proszę o udzielenie głosu.

Przewodniczący Maciej Bonna – w imieniu jakiego klubu?

- **Radny Zdzisław Januszewski** – w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwość, do którego wstąpiłem na początku tej kadencji i...

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, panie radny. Wedle stanu mojej informacji na dzień dzisiejszy...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – proszę nie przeszkadzać. Proszę podać podstawę prawną przeszkadzania i uniemożliwiania pracy radnemu. Kontynuuję. Przyjąłem się, wpisałem się do Klubu Prawa i Sprawiedliwości i nie ma w punkcie klubu, regulaminu klubu punktu – usuwanie radnych. W związku z tym nie znam takiego punktu, takiej możliwości prawnej. Nie znam też, żeby cokolwiek, ktokolwiek usunął mnie z pracy klubu. Panie przewodniczący, nie wiem, jak się odnieść do sytuacji, że staje pan tu, wydaje się pan być członkiem Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Ja nie znajdę u pana zrozumienia, ponieważ ja nie jestem członkiem Klubu Prawa i Sprawiedliwości. I proszę pana, tam gdzie zaczyna się władztwo ustawy o samorządzie, tam kończy się władztwo posłów i każdego innego człowieka, rządzi ustawa o samorządzie. To jest chyba jasne. Jeżeli następują sytuacje, o których pan mówi, że zawłaszczyliśmy nazwę, jest od tego kodeks cywilny i pan przewodniczący, i pan poseł mogą wystąpić na drogę cywilną o ochronę dóbr i zostaniemy skazani, chyba na 25 lat. Co jest przy tej... Wszystko możliwe przy waszej... Wracam do meritum. Wstąpiłem do klubu, nie ma podstaw prawnych, żeby z tego klubu mnie wypisać, wyrzucić. Dwa, już było stanowisko wiceprzewodniczącego w tej sprawie. Był list, z którego w następnej już sesji bardzo szybko przewodniczący się w całości wypisał, bo pismo przewodniczącego było po prostu, bardzo skrótowo nazwę, stekiem bzdur. Obecna sytuacja prawna jest następująca. Istnieje Klub Prawa i Sprawiedliwości, gdyby poseł... Podpowiem już drugi raz na tej sali, jak trzeba było to załatwić, gdyby poseł chciał wpłynąć, a ma możliwości statutowe, to wpływa na swoich członków Prawa i Sprawiedliwości, a ma ich trzech w klubie. Wystarczyłoby, że jednego by nie było. Wprowadziliby punkt do regulaminu klubu – usuwanie członków i usunęliby ile członków by chcieli, zgodnie z prawem. Podkreślam, tam, gdzie zaczyna się władztwo ustawy o samorządzie, tam kończy się prawo wszelkich innych osób, w tym posłów na Sejm, czy nawet senatorów. Proszę o wydanie, panie przewodniczący, aktu prawnego, jakiegokolwiek, decyzji, od którego ja bym mógł się odwołać do WSA. I o nic więcej nie proszę. Cały czas o to proszę. Proszę o akt prawny, z którego ja skorzystam, z moich praw obywatelskich i będę się mógł od tego odwołać. Nie jest mi to dostarczane, a jednocześnie twierdzi się, że rzekomo nie jestem członkiem Klubu Prawa i Sprawiedliwości. Podkreślam, jestem członkiem Klubu Prawa i Sprawiedliwości i będę, dopóki z niego sam nie zrezygnuję. Dziękuję bardzo. Proszę, przechodzę do...

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie radny... Panie radny, odbieram panu głos, ponieważ... Odpowiem na pana twierdzenia. Bardzo mi przykro, że w składzie tej rady wszyscy musimy wysłuchiwać konfliktu narastającego w państwie partii i tego, że nie potrafią go państwo rozwiązać na poziomie partyjnym, jednakże ja tutaj pilnuję porządku obrad sesji całej rady miasta i uważamy, że w takich wypowiedziach nie ta rada powinna brać udział. Ja, operując na wszystkich dostarczonych mi dokumentach, stwierdzam, co następuje. Ostatnim dostarczonym mi pismem jest uchwała Zarządu Komitetu...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – jakiego?

Przewodniczący Maciej Bonna – Zarządu Komitetu Prawa i Sprawiedliwości.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – jakie władztwo ma...

Przewodniczący Maciej Bonna – ja nie jestem od rozstrzygania, to pan musi tę uchwałę, panie radny, zaskarżyć, nie moją decyzję. Pan... Myli pan organ. Pan musi w ten sposób dyskutować z władzami władz PiS-u, a nie ze mną. Ja tylko postępuję...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – to jest pana problem, jeżeli ta ustawa pana... Ta uchwała pana uwiązuje. To jest pana problem. Pan nie jest... Pan jest, czy nie jest członkiem Prawa i Sprawiedliwości? Niech pan to określi. Bo jeżeli pana to obowiązuje, to jest pan członkiem.

Przewodniczący Maciej Bonna – ja na początku panu coś wytłumaczyłem, tak jak wszystkim radnym na głos, że powołaliście klub z nazwą partii i zgodnie z uchwałodawstwem i prawem obowiązującym podlegacie pod... podlegacie pod statut partii.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – to niech nas zaskarżą cywilnie, a nie... Pan przewodniczący nie ma możliwości. Pan przewodniczący prowadzi policję sesyjną, to znaczy, jest pan primus inter pares, prowadzi, dba o właściwy porządek, a nie przyjmuje pan decyzje i podejmuje decyzje wbrew prawu, bez podstawy prawnej.

Przewodniczący Maciej Bonna – i dlatego ja, na podstawie otrzymanej dokumentacji, podejmuję decyzję o tym, że nie udzielam panu głosu i zapraszam do punktu – oświadczenia radnych i wnioski radnych.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – w kwestii formalnej.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę, wniosek formalny pana radnego Zdzisława Januszewskiego.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – proszę o wpisanie do protokołu...

Przewodniczący Maciej Bonna – wniosek formalny może dotyczyć określonych form, zgodnie ze Statutem Miasta Chojnice oraz...

- **Radny Zdzisław Januszewski** – rada działa w granicach prawa i na podstawie prawa. To jest mój wniosek, to jest podstawa mojego wniosku o wpisanie do protokołu, czego mam prawo żądać.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, proszę o zaznajomienie się ze Statutem Miasta Chojnice i ustawą o samorządzie gminnym, gdzie wyszczególnione jest, czego mogą dotyczyć wnioski formalne.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie przewodniczący, jest coś takiego jak hierarchia prawa. A więc niestety na samym końcu jest...

Przewodniczący Maciej Bonna – odbieram panu głos, to nie jest wniosek formalny. Dziękuję.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – proszę, ja prosiłem tylko o wpisanie do protokołu odpowiedniej kwestii.

Przewodniczący Maciej Bonna – to wszystko, co pan wypowiedział jest wpisane w protokole. Przechodzimy do następnej osoby, która zgłosiła wniosek w punkcie – wolne wnioski i oświadczenia klubowe. Pan radny Andrzej Plata, w imieniu jakiego klubu? Proszę.

[wypowiedź radnego Zdzisława Januszewskiego poza mikrofonem]

- **Radny Andrzej Plata** – czy można? Panie przewodniczący, szanowni państwo radni, szanowni goście. Chciałbym państwu odczytać stanowisko, w punkcie oświadczenia klubowe, stanowisko Klubu Radnych „Koalicji Obywatelskiej”, które rekomendowane jest przez Zarząd Powiatu Koalicji Obywatelskiej w powiecie chojnickim: *Klub Radnych „Koalicji Obywatelskiej” wyraża zdecydowany sprzeciw wobec wszelkich zachowań, które naruszają wzajemny szacunek, obniżają standard debaty publicznej oraz godzą w powagę Rady Miejskiej w Chojnicach. Spór polityczny jest naturalnym elementem życia samorządowego. Różnica poglądów, odmienne stanowiska i ostra wymiana argumentów są wpisane w istotę demokracji. Nie może być jednak zgody na to, aby spór polityczny przeradzał się w agresję, pogardy personalne i uszczypliwości, czy działania prowadzące do eskalacji konfliktu. Mandat radnego zobowiązuje nie tylko do reprezentowania swoich poglądów, ale również do odpowiedzialności za słowo, formę debaty oraz sposób traktowania innych uczestników życia publicznego. Każde zachowanie, które odchodzi od tych zasad, osłabia autorytet rady miejskiej i podważa zaufanie mieszkańców do samorządu. Klub Radnych „Koalicji Obywatelskiej” stoi na stanowisku, że w debacie publicznej nie ma miejsca na język*

pogardy, agresywne zachowania oraz personalne uwagi, które nie służą rozwiązywaniu żadnego problemu, a jedynie pogłębiają napięcia i odwracają uwagę od spraw najważniejszych dla miasta i jego mieszkańców. Wszyscy wzywamy wszystkich uczestników życia publicznego do zachowania wzajemnego szacunku, powściągliwości w słowach i działaniach oraz do prowadzenia debaty w sposób merytoryczny, odpowiedzialny i godny mandatu radnego. Apelujemy również o odejście od sporów personalnych i skoncentrowanie się na rzetelnej pracy na rzecz Chojnic oraz ich mieszkańców. To właśnie skuteczność działania, odpowiedzialność i powaga powinny być miarą naszej publicznej aktywności. Rada miejska nie może być miejscem narastającej wrogości, demonstracji, pogardy, jałowych słów personalnych, sporów personalnych. Powinna pozostać miejscem odpowiedzialnej debaty, szacunku i pracy na rzecz wspólnoty samorządowej. Tego standardu będziemy konsekwentnie oczekiwać od wszystkich. Klub Radnych „Koalicji Obywatelskiej”, Andrzej Plata. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności zgłoszeń, pani radna Renata Dąbrowska. W imieniu jakiego klubu? Proszę.

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – oświadczenie klubowe: *Szanowny panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni mieszkańcy Chojnic. W imieniu Klubu Radnych „Program 2029” składamy stanowczy i jednoznaczny protest wobec skandalicznego, niedopuszczalnego i godzącego w powagę samorządu zachowania radnego Kamila Kaczmarka wobec Wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnicach, pana Jana Koperskiego. Zdarzenia, które miały miejsce podczas spotkania w bibliotece publicznej w Chojnicach nie pozostawiają żadnych wątpliwości, doszło nie tylko do rażącego naruszenia standardów debaty publicznej, ale również do zachowań, które wykraczają poza wszelkie granice cywilizowanego życia społecznego. Publiczne znieważenie, używanie wulgarnych i obraźliwych określeń, a także naruszenie nietykalności cielesnej radnego pełniącego obowiązki służbowe, to czyny haniebne, które nie mogą być w żaden sposób usprawiedliwiane ani relatywizowane. Z całą mocą podkreślamy, takie zachowanie jest kompromitacją nie tylko osoby radnego Kamila Kaczmarka, ale godzi również w autorytet całej rady miejskiej oraz wizerunek samorządu miasta Chojnice. Zarejestrowanie całego zdarzenia w postaci nagrania wideo oraz bezstronne notatki służbowe pracowników biblioteki publicznej nie pozostawiają żadnych wątpliwości, iż winę za zaistniałą sytuację ponosi wyłącznie radny Kamil Kaczmarek. Relatywizowanie sytuacji poprzez kłamliwe wypowiedzi do lokalnych mediów nie mają nic wspólnego z honorowym zachowaniem, na które radny Kaczmarek się często powołuje i zasługuje na potępienie zarówno nas, radnych rady miejskiej, jak i mieszkańców naszego miasta. Nie ma i nigdy nie będzie naszej zgody na agresję słowną, fizyczną w przestrzeni publicznej, poniżanie innych radnych, próby zastraszania i ograniczania wykonywania mandatu radnego, działania, które podważają fundamenty demokracji lokalnej i kultury debaty. Przyjmujemy do wiadomości fakt, że padły słowa przeprosin, chociaż tylko w formie maila. Jest to krok, który powinien nastąpić znacznie wcześniej. Jednocześnie podkreślamy, że same przeprosiny nie wymazują tego, co się wydarzyło. Nie zmieniają faktu publicznego znieważenia oraz naruszenia standardów, które powinny obowiązywać każdego radnego. Zwracamy również uwagę, że przedstawione przeprosiny nie mają charakteru pełnego i jednoznacznego. Zawierają próby podważania części zdarzeń, co budzi dodatkowe wątpliwości co do intencji autora. W związku z powyższym wzywamy radnego Kamila Kaczmarka do natychmiastowego publicznego przeproszenia pana Jana Koperskiego, przyznanie się do publicznych kłamstw odnośnie przyczyn i przebiegu całego zdarzenia, wycofanie się z życia publicznego do czasu wyjaśnienia sprawy, poniesienia pełnych konsekwencji prawnych i politycznych swojego zachowania. Jednocześnie apelujemy do wszystkich radnych, w szczególności reprezentujących Klub Prawo i Sprawiedliwość, z którego radny Kaczmarek uzyskał mandat, o jednoznaczne potępienie tego incydentu. Milczenie w obliczu takiego zachowania oznacza przyzwolenie, a na to nie możemy sobie pozwolić. Wysoka rado, jeśli dziś nie postawimy wyraźnej granicy, jutro standardem stanie się chaos, agresja i brak szacunku. Naszym obowiązkiem jest bronić powagi tej instytucji i godności każdego radnego. Nie ma miejsca w tej radzie*

dla zachowań, które budzą wstyd i oburzenie mieszkańców. Podpisano, Klub Radnych „Program 2029”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka, w imieniu jakiegoś klubu?

– **Radna Marzenna Osowicka** – nie, we własnym imieniu. Finsteryzacja i wajlonizacja...

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Odbieram pani głos. Zapraszam do punktu – oświadczenia i wnioski radnych. Jeszcze o głos w sprawie, jako strona zainteresowana, poza porządkiem obrad, poprosił pan radny Jan Koperski. Proszę, udzielam panu głosu...

[wypowiedź radnego Patryka Tobolskiego poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – ale, jeżeli w tej sprawie, panie radny, i pan Kamil Kaczmarek będzie chciał teraz zabrać głos w tej sprawie, to ja udzielię tego głosu.

[wypowiedzi radnych poza mikrofonem]

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. W takim razie, żeby zachować... Jeżeli pan radny uważa, że takie są standardy, dobrze. Przełożymy tę wypowiedź do pkt. 26 – wolne wnioski radnych, żeby no nie czuł się pan poszkodowany.

Ad. 6

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – sprawozdanie Burmistrza Miasta z prac w okresie między sesjami. Proszę, udzielam głosu.

– **Burmistrz Arseniusz Finster** – Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo. Mam tutaj kilkanaście punktów, które chciałbym przedstawić. Wiem, że państwo śledzą na bieżąco to, co się dzieje, przede wszystkim na froncie inwestycyjnym, ale kilka słów na pewno pomoże rozwikłać problemy, które się tutaj piętrzą.

Hala lodowa, mamy dwa miesiące opóźnienia ze względu na to, że właściwie w styczniu i w lutym nie można było budować. Ale firma, która wykonuje nam to zadanie, deklaruje, że do końca kwietnia to opóźnienie zostanie zlikwidowane, czyli już w maju będziemy zgodnie z harmonogramem.

Dalej, Warsztat Terapii Zajęciowej i Centrum Mieszkańowe, budowa się rozpoczęła. Podpisaliśmy umowę z firmą pana Drewczyńskiego. Jest harmonogram. Firma już w tej chwili prowadzi prace ziemne, które poprzedzają prace związane z fundamentowaniem.

Oddaliśmy do użytku, trzeci temat, drogę na Słoneczne Wzgórza i fragment ulicy Bajkowej wzdłuż Banku Żywności. Zachęcam do obejrzenia tej drogi w technologii płyt betonowych z oświetleniem. Komunikuje pięknie całego Metalowca z drogą 212 i jest to pierwsze nasze wejście inwestycyjne w to osiedle. W czerwcu rozpoczną się prace związane z budową kanalizacji sanitarnej i ta inwestycja potrwa, w mojej ocenie, około dwóch lat.

Przygotowujemy się w tej chwili do uruchomienia tematów unijnych, od ścieżki wzdłuż 212, po autokary, halę widowiskowo-sportową, Szkołę nr 1, Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej. Ale mamy dobre wiadomości, bo dzięki temu, że otrzymaliśmy pieniądze na Program FEnIKS, to jest ten program, w ramach którego w tej chwili przebudowujemy zbiornik na Karolewie, mamy 1 mln euro dodatkowych pieniędzy na termomodernizację. Jest zgoda urzędu marszałkowskiego, aby te pieniądze przenieść z działania ekologicznego, ochrony środowiska na działania związane z termomodernizacją.

Pracujemy nad tematem rewitalizacji, Dworcowa 11-13. Tutaj się pojawia obiekt mieszkalno-usługowy, to właśnie o to chodzi. Szerzej o tym temacie powiadomimy na komisjach, ale generalnie już przygotowania trwają.

Inwestycja na Karolewie realizowana przez naszą firmę Ekomel jest również realizowana. Dalej, proponuję wysokiej radzie dzisiaj podjęcie uchwały w sprawie dotacji w kwocie około 110 tys. zł na witraże w kaplicy w budynku starego szpitala. Tutaj interweniował ksiądz dziekan [...]. Ja spotkałem się z księdzem dyrektorem [...] i trzeba ratować ten zabytek, dlatego, jeżeli ratujemy elewację budynków w centrum miasta i nie tylko, to i tutaj możemy pomóc. I będę serdecznie prosił wysoką radę o zgodę na przekazanie tych środków.

W naszym budżecie po zmianach, bo dzisiaj też zmiany proinwestycyjne, pozostanie około 8 mln wolnych środków. Pozostawiamy je, w związku z tym, że będziemy musieli zapewnić finansowanie wkładu własnego i VAT-u w tematach unijnych, ale też z niepokojem patrzymy na wskaźniki makroekonomiczne, które mogą się zmieniać na niekorzystne. W tej chwili liczby są bardzo dobre, bo mamy sytuację taką: inflacja – 2, bezrobocie – 5, PKB – 4. Super, super. Gdyby te wskaźniki się utrzymały, to Narodowy Bank Polski musiałby też obniżyć stopę referencyjną kredytów. Ale patrząc na ceny paliw, patrząc na ceny gazu, patrząc na tą szaloną wojnę, która się toczy na Bliskim Wschodzie, boimy się, że te wskaźniki mogą ulec pogorszeniu. Jeżeli się pogorszą, to też wpłynie na kondycję tak małego organizmu, do tego, co się dzieje w skali makro, jak budżet miasta Chojnice.

Enea Poznań zaproponowała, żeby ZZO Nowy Dwór, budując instalację termicznego przekształcania, przetwarzania odpadów i chcąc produkować ciepło i prąd, wykonało przebudowę GPZ-u za 16 mln zł. No to, proszę państwa, jest sytuacja niesamowita, niebywała, bo my jesteśmy od tego, żeby takie instalacje budować, żeby produkować prąd i ciepło, natomiast nie jesteśmy od tego, jako spółka komunalna, żebyśmy przebudowywali instalacje, dzięki którym operator odbiera prąd. Dlatego tutaj to jest kwota 16 mln zł. My takiej kwoty nie mamy, bo i tak przecież budujemy z dotacji i z kredytu. Będzie interwencja pana posła Stanisława Lamczyka, jest nasza interwencja. Mam nadzieję, że to osiągnie skutek, tak? Jeżeli chodzi o budowę spalarni, to, proszę państwa, ta dyskusja już dawno wyszła z ram merytorycznych, tylko są ramy polityczne, bo jeżeli radny rady miejskiej staje w Ogorzelinach i mówi ludziom, że linia do RDF-u kosztowała 125 mln a kosztowała 5 mln, 120 mln kosztowała sortownia. Jeżeli pani radna mówi, że będą zagrożone wody oligoceńskie, zbiorniki i tak dalej, no przecież w spalarni nie ma żadnych odcieków, nie ma żadnych ścieków. Co jest zagrożone? To jest w technologii zamkniętej, tak? Jeżeli straszy się ludzi ETS-em, a ETS, przypominam, jest od czego? Od paliw kopalnych. A to, co będziemy spalać, czyli balast i RDF nie jest paliwem kopalnym, to powstaje z odpadów, które my produkujemy. Jeżeli się mówi ludziom z gminy Chojnice, że miasto niepotrzebnie lansuje ciepłociąg do miasta, bo miało finansowane geotermię w całości. My mieliśmy finansowany odwiert, przypominam, a geotermia w całości jest pięć razy droższa niż odwiert. Czyli mówimy o kwotach rzędu 60 mln, a mieliśmy 11. Ja jestem zwolennikiem referendum. Uważam, że mieszkańcy gminy się powinni wypowiedzieć na ten temat. To nie jest tylko kwestia tego, gdzie kto mieszka, tylko to jest gmina i gmina może tutaj podejmować stosowne decyzje.

Wczoraj odbyło się zgromadzenie zwyczajne Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. Skończyła się kadencja zarządu i obecnego komandora. ChKŻ, szanowni państwo, to jest pasmo sukcesów w tej chwili. Mamy olimpijczyków, mamy mistrzów świata, mistrzów Europy. Klub się rozwija, miasto wspiera, wspierają sponsorzy i komandor został ten sam, zarząd troszeczkę zmieniony i wszystko jest na najlepszych torach, żeby kolejne cztery lata były bardzo owocne dla Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. W rankingu klubów, Klub ChKŻ, nie dzieląc na branże sportowe, jest na dziewiątym miejscu w województwie pomorskim, a trochę tych klubów tutaj jest, prawda? Od lekkoatletycznych, poprzez piłkarskie, piłki siatkowej, ręcznej i tak dalej.

Miasto Chojnice otrzymało 4,7 mln zł na dostosowanie piwnic Szkoły Podstawowej nr 1 do obiektu chroniącego ludność. Prace projektowe trwają. Środki muszą być wydatkowane w tym roku. W planie na kolejny rok mamy kolejne pomieszczenia w Szkole Podstawowej nr 7 i mamy w planie budowę schronu o powierzchni 1600 m² z remizą OSP na działce Komendy Powiatowej Policji, w sąsiedztwie Powiatowej Straży Pożarnej.

Wzmocnienie inwestycyjne naszego budżetu to, proszę państwa, jest ul. Widokowa, którą wstawiamy z kwotą 3 mln zł.

Na prośbę pana przewodniczącego osiedla Pawłówko, ale też wielokrotnie tę prośbę artykułowała pani wiceprzewodnicząca Renata Dąbrowska, wstawiamy ul. Ludową, i słusznie. Jest ul. Wilłowa, równoległa jest Ludowa.

Dalej, połączenie przedszkola Bajka z ul. Prochową. Już dzisiaj były problemy, o ósmej rano cztery samochody niestety zablokowały ul. Bankową i rodzice mieli utrudnioną komunikację z przedszkolem. Musimy dbać, żeby nie było takich sytuacji.

Dalej, skrzyżowanie Bałtycka – Czerska – Kościerska, miasto wykonałoby projekt, finansowanie złotówka za złotówką z Marszałkiem Województwa Pomorskiego.

Dalej, pieniądze na projekt, o którym mówiłem, Dworcowa 11-13, czyli obiekt mieszkalno-usługowy, oczywiście skierowany dla osób w największej potrzebie, plus kolejny temat – plac Emsdetten, w ramach rewitalizacji plac zabaw interaktywny z różnymi niespodziankami. Tutaj jest też taki pomysł na ożywienie strefy centrum, bo jeżeli byliby animatorzy, to rodzice mogą zostawiać dzieci i realizować zakupy w centrum miasta.

I na koniec, na stulecie Klubu ChKS Kolejarz, mieliśmy PFU, teraz PFU zamieniamy na projekt i finansowanie projektu nowego zupełnie boiska, które ma powstać przy istniejącym kompleksie ChKS Kolejarz.

I ostatnia informacja, bo przecież nie będę tego czynił w sposób tajny, na kanwie poprzednich wypowiedzi złożyłem zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Chojnicach w oparciu o art. 304 § 2 kpk. Zawiadamiam o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 222 § 1 Kodeksu karnego i art. 226 § 1 Kodeksu karnego oraz 224 § 2 Kodeksu karnego w związku z art. 11 § 2 Kodeksu karnego przy zastosowaniu art. 115 § 13 pkt 2 Kodeksu karnego. Dziękuję za uwagę. Jeszcze wiceburmistrz.

Przewodniczący Maciej Bonna – pan zastępca burmistrza Adam Kopczyński, proszę.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo. Zakończyliśmy etap zbierania projektów, pomysłów od mieszkańców w ramach Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego. Wpłynęło do nas 19 pomysłów, projektów na kwotę 4.943.000 zł. W większości są to zadania inwestycyjne, ale też pojawiają się zadania miękkie, które są kontynuacją jakby programu, który teraz jest realizowany w ramach Chojnickiego Budżetu Obywatelskiego. Z takich zadań wyróżniłbym tężnie w Parku 1000-lecia. Są mieszkańcy, którzy chcą remontować lub tworzyć nowe place zabaw. Jest pomysł na dwie siłownie dla profesjonalistów pod chmurką. Jest pomysł na film o Zbrodni pomorskiej z Doliny Śmierci. Jest fundusz młodzieżowy w ramach Młodzieżowej Rady Miejskiej i basen dla seniorów wraz z rehabilitacją. Jest także pomysł, na przykład, na postawienie jednej latarni przy konkretnym adresie. Taki wniosek także wpłynął od mieszkańca. Najwyższa kwota, która jest wymieniona w jednym z projektów, to jest 648 tys. zł, a najniższa 12 tys. zł. Przed nami etap sprawdzenia formalnego i merytorycznego wniosków. W czerwcu losowanie miejsc na karcie do głosowania i potem przez dwa tygodnie będziemy mogli wybrać projekty, które będą realizowane w ramach budżetu miasta w przyszłym roku, czyli w 2027.

Poprzez zmianę porządku obrad pojawiła się uchwała dotycząca przyznania dotacji z budżetu gminy miejskiej na prace konserwatorskie i restauratorskie. Jest to zadanie, które realizujemy w naszym mieście już od 2009 roku. Na pewno państwo słyszeli, że w obecnym roku taką uchwałę podjęła Rada Miejska w Kościerzynie, dopiero. Od 2009 roku udało nam się zasilić, wyremontować kamienice na kwotę ponad 2 mln zł. Są to kamienice, które są w ewidencji zabytków położonych na terenie gminy miejskiej Chojnice, prowadzonych przez konserwatora miejskiego. Pani konserwator, posiadając taki wykaz, jest w kontakcie ze wszystkimi właścicielami i co roku proponuje skorzystanie z tych środków. W tym roku wpłynęło do nas ponad 13 wniosków. Poprzez negocjacje stanęło na sześciu wnioskach na łączną kwotę alokacji 1.468.000 zł w przybliżeniu, a państwo decydują, czy przyznamy dotację na poziomie 409.000 zł, która stanowi maksymalne 50% kosztów konserwacji, którą zaproponowali właściciele. Bardzo proszę, żeby państwo zaopiniowali tę uchwałę pozytywnie poprzez głosowanie.

Pojawia się także uchwała odnośnie współpracy z Dzierżoniowem. Tutaj wielkie podziękowania

dla Kazimierza Jaruszewskiego, który jest inicjatorem tej współpracy i mocno chodził przy tym, przy tej współpracy. Przypomnę państwu, że w tej chwili posiadamy cztery miasta partnerskie. Jest to miasto Emsdetten, z którym współpracujemy od 96 roku poprzedniego wieku. Miasto Mozyr na Białorusi od 2002, którą współpracę zawiesiliśmy na kanwie wojny w Ukrainie. Korsuń Szewczenkowski od 2004 roku. I formalnie podjęta współpraca z miastem Bayeux od 2018 roku, chociaż kontakty nieformalne sięgają początku XXI wieku. Jeżeli chodzi o Dzierżoniów, to współpraca, idea współpracy pojawiła się w momencie ubiegłorocznej powodzi, gdzie państwo radni zdecydowali, że przekazaliśmy pomoc do miasta Dzierżoniów. W tym roku obchodzimy 40-lecie Turnieju Miast, a kontakty oddolne z Dzierżoniowem są dość wartkie. W zeszłym roku odwiedzili nas w Chojnicach młodzi piłkarze z klubu dzierżoniowskiego i wzięli udział w turnieju. Wymieniają się młodzieżowi radni z Dzierżoniowa i z Chojnic, wymieniając doświadczenia i odwiedzając się wzajemnie w miastach. Odbyły się wizyty i rewizyty oficjalnych delegacji w Dzierżoniowie i w Chojnicach. Przedstawiciele Dzierżoniowa uczestniczyli w Dniach Chojnic, a około tygodnia temu odbył się Międzynarodowy Turniej Piłkarski, gdzie występowała nasza reprezentacja chłopaków w wieku 14 – 15 lat, gdzie ten turniej Chojniczanie wygrali. To jest uchwała o współpracy z Dzierżoniowem.

Zbliża się kwiecień, więc coroczne zebrania ogólne sprawozdawcze samorządów mieszkańców. Czekamy na jeszcze trzy samorzady – samorząd nr 6, 9 i 10, aby podał terminy. Wszystkie zebrania odbędą się po godzinie 17⁰⁰. Pierwsze zebranie zaplanowane już jest w środę – 1 kwietnia, świetlica Spółdzielni Mieszkaniowej, Łanowa 11A. Pełen terminarz zebrań zawieszony jest w BIP-ie, ale także dostępny jest na stronie miastochojnice.pl. Zakończyły się przygotowania do Wojskowych Targów Służby i Pracy w Chojnicach. Mamy już taki mocno zaawansowany program. Chciałbym państwa zaprosić 17-18 kwietnia w okolicę Huberta Wagnera na dwie hale sportowe oraz boiska i parkingi, gdzie odbędą się te targi, które mają wymiar wojewódzki. Jeżeli chodzi o wstępny program, to będzie prezentacja jednostek bojowych z całej Polski, m.in. Centralna Grupa Taktyczna, GROM, Formoza, Ośrodek Szkolenia Nurków i Płetwonurków, 15 Dywizja Zmechanizowana, około dwudziestu jednostek. Będą stoiska promujące służbę wojskową, stoiska uczelni wojskowych. Będzie prezentacja ciężkiego sprzętu wojskowego, m.in. czołgu K2 i armatohaubicy K9, prezentacja Rosomaka, prezentacja i pokaz sprzętu rozpoznawczego i obserwacyjnego, pokaz musztry, prezentacje sceniczne, medycyna pola walki, występ Orkiestry Wojskowej z Bydgoszczy, oczywiście wojskowej. Będzie możliwość skorzystania z wirtualnej strzelnicy. Będą pokazy i prezentacje interaktywne związane z wojskiem i oczywiście bezpośredni kontakt z żołnierzami i przedstawicielami jednostek. Na ten dzień planujemy, na siedemnastego, osiemnastego planujemy wprowadzić bezpłatną komunikację, aby ułatwić mieszkańcom dotarcie na te targi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję.

Ad. 7

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu. Informacja o realizacji uchwał i wniosków podjętych na XIX sesji Rady Miejskiej w Chojnicach. Informacja o realizacji uchwał znajduje się w biuletynie na str. 2.

Ad. 8

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – przedłożenie przez Przewodniczących Komisji wniosków i opinii podjętych w okresie międzysesyjnym.

Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, pani radna Renata Dąbrowska.

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – panie przewodniczący, wysoka rado, zaproszeni goście. Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej odbyła się dnia 23 marca. Na komisję zaproszeni byli: burmistrz miasta, pan Marcin Woźniak – Enea Oświetlenie,

pan Andrzej Dolny – prezes Zarządu TBS Chojnice, pan Jakub Ody – przedstawiciel ZGM-u w Chojnicach, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej – pan Jarosław Rekowski, kierownik Referatu ds. Gospodarki Wodno-Ściekowej i Energetycznej – pan Krzysztof Teclaf oraz dodatkowo na posiedzeniu naszej komisji był radny Kamil Kaczmarek, radny – pan Jan Koperski i przedstawiciele mediów.

Podczas posiedzenia komisji ochrony środowiska i gospodarki komunalnej poruszono trzy główne tematy. Pierwszym była modernizacja oświetlenia ulicznego. Przedstawiono założenia wymiany opraw sodowych na LED, wskazując na możliwe oszczędności energii, niższe koszty utrzymania oraz poprawę bezpieczeństwa i jakości oświetlenia w mieście. Omówiono także model finansowania inwestycji oraz przewidywany okres zwrotu. Drugim obszarem komisji były inwestycje drogowe i komunalne planowane przez miasto. Wskazano ulice przewidziane do realizacji w najbliższym czasie, a także kolejne zadania przygotowywania projektowe. Dyskusja dotyczyła również potrzeby ustalenia jasnych kryteriów wyboru inwestycji drogowych oraz kolejności ich wykonywania, tak aby decyzja była bardzo przejrzysta i oparta na obiektywnych przesłankach. Trzecim ważnym tematem była sytuacja mieszkaniowa w mieście. Przedstawiciele TBS-u i ZGM-u omówili stan zasobów mieszkaniowych, skalę zainteresowania lokalami, poziom zadłużenia najemców, liczbę pustostanów oraz zakres prowadzonych remontów i modernizacji. Poruszono też kwestię dalszego rozwoju budownictwa mieszkaniowego, wykorzystania niewykorzystanych nieruchomości oraz zasad przydziału lokali. Całość dyskusji pokazała, że obszary infrastruktury, mieszkalnictwa i gospodarki komunalnej pozostają jednym z kluczowych wyzwań miasta. Na tym zakończono komisję. Z powodu braku quorum komisja nie omówiła punktu drugiego, czyli analiza i opiniowanie materiału sesyjnego oraz nie rozpatrywaliśmy spraw bieżących. Szczegółowy protokół znajdziecie państwo w Biurze Rady. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Kolejna, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji – pani radna Iwona Skocka, proszę.

- **Radna Iwona Skocka** – panie przewodniczący, wysoka rado, panowie burmistrzowie. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji obradowała w okresie międzysesyjnym w dwóch terminach. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji obradowała 24 marca 2026 r. W odniesieniu do dwóch wniosków o ustanowienie pomników przyrody przy ulicy Warszawskiej dyskusja koncentrowała się na konieczności wyważenia interesu społecznego, czyli ochrony drzew i prawa własności prywatnej. Wskazano na potrzebę przeprowadzenia analiz, np. dendrologicznych, jednak radca prawny podkreślił konieczność wcześniejszego wysłuchania właściciela nieruchomości jako strony postępowania. Ostatecznie komisja przyjęła wniosek o uzupełnienie dokumentacji poprzez wystąpienie do burmistrza, uzyskanie stanowiska właściciela – 1 głos za, 4 wstrzymujące się. W sprawie skargi z dnia 29 stycznia 2026 r. dotyczącej realizacji uchwały w sprawie ulicy Kolejowej wskazano, że wcześniejsza skarga nie spełniała wymogów formalnych – brak danych wnoszącego, jednak nowe pismo traktowane jest jako odrębna sprawa. Podkreślono konieczność zachowania jednolitości w stosowaniu przepisów oraz dalszego procedowania sprawy. Komisja przyjęła wniosek o upoważnienie przewodniczącej do przygotowania stanowiska stanowiącego uzasadnienie do projektu uchwały – 4 głosy za, 1 przeciw. W sprawie skargi z dnia 15 stycznia 2026 r. dotyczącej opodatkowania działek przy ulicy Działkowej komisja zapoznała się ze stanowiskiem burmistrza, który wskazał na brak możliwości ujawnienia szczegółów z uwagi na tajemnicę skarbową oraz poinformował o przeprowadzonej kontroli, która nie wykazała nieprawidłowości. Uznano, że rada nie ma kompetencji do badania indywidualnych spraw podatkowych. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały o nieuwzględnieniu wniosku – 3 głosy za, 1 wstrzymujący się. Przyjęto stanowisko uznające skargę za bezzasadną – 4 głosy za jednogłośnie. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji obradowała 27 marca 2026 r. W związku z wpłynięciem pisma o wycofaniu skargi z dnia 29 stycznia 2026 r. dotyczącej ulicy Kolejowej komisja przyjęła

wniosek o odstąpienie od jej procedowania z uwagi na bezprzedmiotowość – 6 głosów za jednoznacznie. W konsekwencji odstąpiono od realizacji punktów dotyczących tej skargi i jej ponowienia.

Następnie komisja rozpatrzyła kwestię wniosków o ustanowienie pomników przyrody z dnia 2 i 26 lutego 2026 r. W związku z koniecznością przeprowadzenia dalszych czynności wyjaśniających, w tym uzyskania stanowiska właściciela nieruchomości, przyjęto wniosek o przedłużenie terminu ich rozpatrzenia do 30 czerwca 2026 r. – 6 głosów za jednoznacznie.

Ze względu na obszerność treści wniosków i stanowisk pozwolę sobie odesłać państwa do zapoznania się z protokołem komisji dostępnym na stronie BIP oraz w Biurze Rady. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. W kolejności, Komisja Budżetu i Rynku Pracy – pan radny Kazimierz Jaruszewski, proszę.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – dziękuję bardzo. Wysoka rado, panowie burmistrzowie, szanowni państwo. Komisja Budżetu i Rynku Pracy obradowała w pełnym składzie – 23 marca. W posiedzeniu uczestniczyli też: Skarbnik Miasta – pani Wioletta Szreder, pan burmistrz Finster, pani dyrektor Wydziału Finansowego – Ewa Szymanowicz, pan Michał Karpiak – opiekun Młodzieżowej Rady Miejskiej, państwo radni – Marzenna Osowicka i Marek Szank oraz przedstawiciele mediów. Pani skarbnik szczegółowo omówiła bieżące zmiany w budżecie i w wieloletniej prognozie finansowej. Podczas dyskusji nad materiałem sesyjnym sporo miejsca poświęcono projektom uchwał dotyczących uchylecia uchwał o opłacie targowej oraz o określeniu inkasentów poboru opłat i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso. W tej sprawie wypowiedali się między innymi – pani dyrektor Szymanowicz, pan burmistrz i pan radny Kaczmarek. Pan burmistrz odniósł się w planie wydatków majątkowych do zadań inwestycyjnych związanych między innymi z budową ul. Widokowej i projektem skrzyżowania ulic: Bałtyckiej, Czerskiej i Kościarskiej. Burmistrz odniósł się również do innych ulic, w tym Sybiraków, Wróblewskiego, Jeżynowej, Śniadeckich i Ludowej, oczywiście w planie inwestycyjnym. Burmistrz poinformował też o rankingu ulic, który miał szerzej być omówiony na komisji komunalnej. Podjęto ponadto temat spalarni i gospodarowania odpadami komunalnymi oraz temat odwiertów i geotermii. W dyskusji głos zabrali między innymi: pani radna Osowicka i pan radny Kaczmarek. Komisja przyjęła do wiadomości materiał sesyjny.

W sprawach bieżących pan Michał Karpiak zapoznał zebranych z realizacją i finansowaniem powstałego w ubiegłym roku Chojnickiego Funduszu Młodzieżowego, w którym można rozdysponować na projekty kwotę 10 tys. zł. Do działalności merytorycznej i tak zwanej postawy ideowej opiekuna Młodzieżowej Rady Miejskiej odniosło się czworo radnych – pani Osowicka oraz panowie Kaczmarek, Matthes i Bonna.

Szczegółowy przebieg obrad komisji odzwierciedlony został w protokole dostępnym w Biurze Rady i na stronach BIP. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Komisja Edukacji i Kultury – pan radny Bogdan Kuffel, proszę.

- **Radny Bogdan Kuffel** – panie przewodniczący, wysoka rado, pani skarbnik, szanowni państwo, szanowni goście. Komisja Edukacji i Kultury odbyła swoje posiedzenie w dniu 23 marca 2026 r. Komisja liczy dziewięciu członków, jeden nieobecny. Po stwierdzeniu quorum komisja była prawomocna do odbycia posiedzenia. Spoza komisji obecni byli: pan Przemysław Zientkowski – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach, pan Grzegorz Czarnowski – dyrektor Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia, pan radny Kamil Kaczmarek – radny Rady Miejskiej w Chojnicach, Pan Zdzisław Januszewski – radny Rady Miejskiej w Chojnicach, pan Stanisław Kamiński – Radio Weekend FM, pani Maria Eichler – Chojniczanin.pl, pan Jerzy Erdman – Chojnice TV i pani Monika Smól – Chojnice24. Posiedzenie zawierało trzy punkty, porządek nastę-

pujący: punkt pierwszy – informacja dotycząca zamierzeń oraz potrzeb Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach na rok 2026, punkt drugi – analiza i opiniowanie materiału sesyjnego, punkt trzeci – rozpatrywanie spraw bieżących, do którego nie wniesiono uwag. Protokół jest bardzo obszerny. Proszę państwa, właściwie nie zrealizowaliśmy punktu ani drugiego, ani trzeciego, czyli analiza materiału sesyjnego i rozpatrywanie spraw bieżących, ponieważ całe posiedzenie komisji, które trwało dwie godziny, zdominował punkt pierwszy – informacja dotycząca zamierzeń oraz potrzeb Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach na rok 2026. Odpowiedzi i trzy prezentacje przedstawił pan dyrektor Przemysław Zientkowski, a więc tę swoją pierwszą prezentację, którą przedstawiał również na spotkaniu, tym takim roboczym, w poniedziałek, na którym była tylko garstka radnych. Po tej oczywiście pierwszej prezentacji dokonał prezentacji, na życzenie państwa radnych, pozostałe dwie prezentacje, które wtedy przedstawiały – pani wicedyrektor Weronika Sadowska oraz przedstawił prezentację trzecią, pełnomocnika – pani Wioletty Karpiak. Proszę państwa, tutaj udzielił bardzo wyczerpujących i kompetentnych informacji na temat tych prezentacji i zawartych w nich treści. Radny Januszewski, który był na Komisji Edukacji i Kultury, wygłosił oświadczenie, do którego prosiłem go, żeby protokół, znaczy ksero było dołączone do materiału sesyjnego. Mam nadzieję, że to wykonał, bo to obiecywał. Po wygłoszeniu oświadczenia pan radny Zdzisław Januszewski opuścił posiedzenie. Następnie zaczęło się odpytywanie pana dyrektora. Jako pierwsza zabrała głos pani radna Marzenna Osowicka, dopytując się w sposób szczegółowy na temat i wyboru na dyrektora, na które to swoje pytania w tej części oczywiście pan dyrektor udzielił odpowiedzi. Zabrała głos pani redaktor Monika Smół, której również pan dyrektor udzielił odpowiedzi. Następnie zabrał głos pan radny Kamil Kaczmarek, zgłaszając swoje wątpliwości. Szczególnie jego uwagę zwróciła następująca kwestia, cytuję: *po co jest nam potrzebna karta biblioteczna, jeżeli dopiero co zmusiliśmy wszystkich mieszkańców Chojnic, żeby mieli elektroniczne bilety miesięczne?* Również pan dyrektor udzielił na to odpowiedzi panu radnemu Kamilowi Kaczmarkowi. Było też pytanie, czy prawdą jest, że mamy dwie osoby na stanowisku wicedyrektorów w tej bibliotece? I tutaj pan radny Kamil Kaczmarek, bo to było jego pytanie, wspomniał i nawiązał do współpracy biblioteki z Lipskiem, Innsbruckiem, Bydgoszczą i Krakowem. Tam również wspomniał o Genewie, prosząc, żeby pan dyrektor udzielił mu odpowiedzi i z tego co pamiętam było to na piśmie, żeby wykazał, rozliczył się z tych po prostu wyjazdów. W dalszym ciągu pan radny Kamil Kaczmarek prosił o otrzymanie raportu. Następnie głos zabrał radny – pan Marek Szank, który nawiązał w swojej wypowiedzi do tej kwoty 304 tys., na co zostały one wydane? I oczywiście również wspomniał w swojej wypowiedzi na temat przygotowania, chodziło o Filię nr 6, żeby pan dyrektor wszystkie te elementy wyjaśnił. Tu nie wspomniałem jeszcze, że radny Kamil Kaczmarek domagał się, bo wyraził zdziwienie, że jest współautorem, jak gdyby tego programu naprawczego Filii nr 6. Domagał się oczywiście, żeby to zostało sprostowane albo w sposób jednoznaczny wyjaśnione. Tutaj pan Przemysław Zientkowski przeprosił, ponieważ, cytuję tutaj jego wypowiedź, że – w środę na konferencji prasowej, razem z panem burmistrzem przeproszałem państwa dziennikarzy, tutaj chodziło również, panią również za nieporozumienie. Przypominam, było, jak państwo pamiętacie, zaproszenie, które wystosował burmistrz do wszystkich radnych, również na konferencji prasowej mówił o zaproszeniu dziennikarzy, czyli przedstawicieli mediów. Tutaj była ta kwestia nieporozumienia, może braku informacji, że takie zaproszenie zostało wystosowane. Pan dyrektor państwa przedstawicieli prasy nie wpuścił, był wtedy obecny pan Stanisław z Radio Weekend FM i pani redaktor Monika Smół. Tutaj padło ewidentne przeproszenie ze strony, na konferencji prasowej, i pana burmistrza, i pana dyrektora za to nieporozumienie, które oczywiście miało miejsce. Również było pytanie o to, na co wydaje pieniądze biblioteka. Poruszona była kwestia związane z muzeum książki. Również zostało to nieporozumienie wyjaśnione. Tutaj pan dyrektor Przemysław Zientkowski powiedział, że właściwie no większość budżetu, dotacje jakie ma biblioteka ze strony oczywiście miasta, jako organu prowadzącego, pochłaniają finanse związane z wynagrodzeniem pracowników. Dalej, pan radny Marek Szank złożył życzenia, życzenia cytuję – z serca płynące w imieniu oczywiście wszystkich, aktywnej pracy, również prosząc o wyjaśnienie tego incydentu personalnego na Filii biblioteki nr 6. Do tego dołączyła się również radna Marzenna Osowicka. Pan radny Kamil Kaczmarek domagał się kwestii wyjaśnienia, czy są wydawane pieniądze na

elementy promocyjne biblioteki. Już zbliżał się czas do końca, bo przypominam o godz. 10⁰⁰, pan przewodniczący Marek Jaruszewski miał Komisję Budżetu i Rynku Pracy, na samym końcu była ta kwestia związana z tymi paniami. To też jest sprawa do wyjaśnienia. I również w momencie już finiszu na komisji wspominałem o tym, co pan burmistrz powiedział, że zostaliśmy, została... Będziemy dzisiaj to głosowali, mam nadzieję i proszę państwa radnych o zagłosowanie za tą uchwałą, że znalazły się środki dotacyjne na prowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy oknach witrażowych w kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chojnicach, wpisanej do rejestru zabytków. Jak powiedziałem, mam nadzieję, że ksiądz opiekun [...] wystąpił, jak sugerowała mu pani miejska konserwator zabytków – pani Pawlak, o stosowne pozwolenie na prace konserwatorskie do pana Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Na tym posiedzenie komisji przerwano, bo była Komisja Budżetu i Rynku Pracy. Szczegółowy zapis bardzo obszernego protokołu znajduje się w Biurze Rady i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej. Dziękuję bardzo. A przepraszam, jeszcze jedna rzecz. Różnica zdań, która zaistniała między panem radnym Markiem Szankiem a mną została w sposób zadowalający obydwie strony wyjaśniona. Tutaj, co pan burmistrz sugerował na ostatniej sesji, a więc sprawa została wyjaśniona. Doszliśmy do wspólnego zdania i porozumienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Komisja Rewizyjna – pan radny Sebastian Matthes, proszę.

- **Radny Sebastian Matthes** – panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu. Komisja Rewizyjna na swoich posiedzeniach spotkała się dwukrotnie. Pierwsze posiedzenie miało miejsce 20 lutego, uczestniczyło w nim sześcioro na ośmiu członków komisji. Przedmiotem posiedzenia było powołanie zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Chojnicach w zakresie realizacji wydatków majątkowych za 2025 rok. Drugie posiedzenie odbyło się 17 marca. W tym posiedzeniu uczestniczyło czterech członków komisji na ośmiu, a w porządku obrad było przyjęcie protokołu z kontroli Wydziału Finansowego, o którym wspominałem przed chwilą oraz powołanie zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli Wydziału Budowlano – Inwestycyjnego. Protokoły z tych posiedzeń nie należą do obszernych, tak że jeżeli ktoś z państwa będzie miał ochotę, zachęcam do zapoznania się z nimi na stronie BIP lub w Biurze Rady. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności Komisja ds. Społecznych – pan radny Andrzej Plata, proszę.

- **Radny Andrzej Plata** – panie przewodniczący, panowie burmistrzowie, wysoka rado, szanowni goście. Komisja ds. Społecznych spotkała się w dniu 23 marca roku bieżącego, w godzinach 11³⁵ – 12¹⁰. W posiedzeniu komisji uczestniczyło siedmiu radnych z ośmioosobowego składu, jedna osoba była nieobecna. Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli: pan Jan Koperski – Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Chojnicach, pan Adam Kopczyński – Zastępca Burmistrza Miasta Chojnice, Pan Janusz Szczepański – Zastępca Wójta Gminy Chojnice, pan dr Bartłomiej Kołsut – wykonawca Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych dla Miasta Chojnice na lata 2026 - 2030, pani Agnieszka Lewińska – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach, pani Agnieszka Kortas-Koczur – dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach, pan Krzysztof Teclaf – kierownik Referatu ds. Gospodarki Wodno-Ściekowej i Energetycznej oraz przedstawiciele mediów. Posiedzenie składało się z dwóch punktów: opiniowanie materiału sesyjnego oraz rozpatrywanie spraw bieżących. Jak już wspominałem wcześniej, ze względu na obecność szacownych gości, troszkę zmodyfikowaliśmy porządek obrad i rozpoczęliśmy od rozpatrywania spraw bieżących, gdzie w nawiązaniu do poprzedniej rady miasta i podjętej uchwały o ograniczeniu sprzedaży alkoholu w miejscach nieprzeznaczonych do tego w godzinach nocnych, raczej w miejscach niekonsumpcyjnych w godzinach nocnych od godziny 22⁰⁰ do 6⁰⁰ rano, przedstawił swoją opinię pan zastępca wójta, który zapowiedział, że rada gminy więj-

skiej Chojnice przyjrzy się temu projektowi uchwały odnośnie adekwatnie nawiązania, wprowadzenia do omawianego ograniczenia na terenie gminy wiejskiej Chojnice. Niestety, ze względów proceduralnych i legislacyjnych, temat nie będzie podjęty na najbliższym posiedzeniu, na sesji Rady Gminy Chojnice, ze względu na przeprowadzenie konsultacji społecznych, które w gminie Chojnice przyjmują formę spotkań z mieszkańcami podczas spotkań sołectw. Tak że no niestety będzie to uniemożliwione. W najpóźniejszym okresie, Rada Gminy Chojnice nad tematem pochyli się w miesiącu lutym 2027. Miejmy nadzieję, że przyjmie podobną uchwałę jak Rada Miejska w Chojnicach.

W następnym punkcie, w omawianiu spraw, jeśli chodzi o materiały sesyjne, podjęliśmy do procedowania projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii rozwiązywania problemów społecznych dla miasta Chojnice na lata 2026 – 2030. W tym temacie zabrał głos pan dr Bartłomiej Kołsut, który jest, można powiedzieć, wykonawcą tej strategii, przewodniczącym zespołu, który został powołany uchwałą, znaczy został powołany przez pana Burmistrza Miasta Chojnice i przedstawił nam wyniki swojej pracy. W materiale sesyjnym został właśnie też projekt tej uchwały i projekt tego całego programu, tej strategii, bardzo ważnego dokumentu, aktu prawnego, który będzie obowiązywał nas do 2030 roku, załączony. Podczas rozmowy na temat właśnie strategii wypowiedział się pan dr Bartłomiej Kołsut oraz pani dyrektor Agnieszka Lewińska – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W danym temacie nie było pytań. W sprawach bieżących nad innymi tematami się nie pochyliśmy. Na tym komisja się zakończyła. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Marek Szank, w jakiej...

- **Radny Marek Szank** – chciałem dopytać o sytuację związaną na Komisji Edukacji. Jeżeli można, krótkie pytanie do pani skarbnik, bo będziemy za chwilę mówili o finansach. To dotyczy administracji oświaty w naszym mieście.

Przewodniczący Maciej Bonna – ale to możemy to przenieść do punktu głosowania tej uchwały, to pytanie, jeżeli to będzie do pani skarbnik, jak będziemy głosować budżet?

- **Radny Marek Szank** – tak.

Przewodniczący Maciej Bonna – to ja bym prosił, żeby pan radny się zgłosił w tym punkcie, który będzie dotyczył tej uchwały, jeśli można.

- **Radny Marek Szank** – chciałem zabrać głos, ponieważ tak jak powiedział pan przewodniczący Kuffel, w trakcie obrad komisji nie zdążyliśmy zadać pewnych pytań.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. No to wtedy przenieśmy to do punktu uchwały, w którym temacie pan radny będzie chciał zabrać głos.

Ad. 9

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu – ustosunkowanie się do wniosków Komisji.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji wystosowała jeden wniosek podjęty na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji odbytym w dniu 24 marca 2026 r. – *w celu uzupełnienia dokumentacji dotyczącej wniosków o ustanowienie pomnika przyrody drzew rosnących na nieruchomości przy ulicy Warszawskiej, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zwraca się do Burmistrza Miasta Chojnice o wystąpienie do właściciela nieruchomości z prośbą o zajęcie stanowiska w sprawie.* Proszę pana burmistrza.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – wysoka rado, najprawdopodobniej należy przewidywać, że stanowisko, jakie zajmie właściciel tej nieruchomości nie będzie przychylnie temu, żeby na swoim terenie powoływać pomnik przyrody, bo wiemy skądinąd, że tą nieruchomością interesuje się

inna osoba, czy inna firma, która chce tam realizować cele inwestycyjne. Teraz, ustanawianie pomnika przyrody przez wysoką radę na nieruchomości prywatnej wiąże się z odszkodowaniami, które musielibyśmy jako rada miejska... Jako miasto, przepraszam, nie rada miejska, jako miasto zapłacić. I teraz oczywiście tu nie chodzi o to, żeby grać na czas, tylko zapytamy o stanowisko rzeczywiście. Ja mogę państwu zagwarantować jedną rzecz, że wydam takie warunki zabudowy, które ominą te drzewa, czyli, proszę bardzo, można budować, ale bez wycinki drzew. Wtedy przysługuje stronie odwołanie do SKO. SKO może nam kazać zmienić decyzję. Jeszcze jest Wojewódzki Sąd Administracyjny. Na pewno nie wyrażę zgody i taką obietnicę składam publicznie na to, żeby wydać warunki, które powierzchniowo objęłyby te drzewa i dawałyby szansę inwestorowi do wycinki tych drzew za stosowną opłatę środowiskową, bo taka możliwość też istnieje. Jeżeli chcemy inwestować i rosnąć drzewa, to można je wyciąć i płaci się dość duże kwoty albo są realizowane nasadzenia zamienne. Oczywiście wniosek komisji wypełnię. Jutro będziemy pisać, z prośbą o zajęcie stanowiska, do właściciela tej nieruchomości. Jak tylko będzie odpowiedź, to wysoką radę o tym powiadomię.

I jeżeli jeszcze pan przewodniczący pozwoli, to o godzinie 12⁰⁰ otwieramy przetarg, dzisiaj przynosimy 200 tys. zł na sprzątnięcie miasta. Zawsze sprzątałyśmy wiosną kilkudziesięcioma osobami w ramach robót publicznych, w tym roku sprzątnęliśmy kilkunastoma. Próbuje się ratować osadzonymi w areszcie. Powiat jeszcze nie zaczął sprzątać, drogi wojewódzkie jeszcze nie zaczęły. Miasto jest brudne, wygląda źle i niebezpiecznie, bo suchy piasek na ścieżkach rowerowych to jest zagrożenie. Dlatego chcąc przyspieszyć te działania na działkach miejskich... Nie wiem, z czego pan się śmieje? Do mnie? No to fajnie. Cieszę się. Niech się pan dalej śmieje. Chcąc przyspieszyć prace porządkowe na działkach miejskich, na miejskich ulicach, jednaście ulic objęliśmy przetargiem, o 12⁰⁰ będą oferty. Jeszcze dzisiaj państwu przekażę jaki jest efekt. Natomiast wystąpiłem z apelem do pana starosty i do Zarządu Dróg Wojewódzkich, żeby no jak najszybciej rozpoczęły swoje prace, bo co z tego, że my posprzątnęliśmy drogi miejskie, które się łączą z powiatowymi i z wojewódzkimi, i z tamtych dróg nawiewa nam piasek na to, co my zrobiliśmy. Tak że to jest syzyfowa praca, która po prostu musi być zapłacona, ale efekty mogą być słabe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze. Ogłaszam 10 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Bonna – wznawiamy obrady.

Ad. 10

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. (str. 4 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 3 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – zapraszam do głosu, pani skarbnik.

- **Skarbnik Miasta Wioletta Szreder** – panie przewodniczący, wysoka rado, panowie burmistrzowie, szanowni państwo. Autopoprawką wprowadzamy jeszcze dwie zmiany do budżetu. Otóż otrzymaliśmy dotację od pani Wojewody Pomorskiej w kwocie 4,7 mln zł. na właśnie dostosowanie budynku Szkoły Podstawowej nr 8 do funkcji zbiorowej ochrony ludności. I te środki przyjmujemy po dochodach i po wydatkach w tej samej kwocie, zatem wynik budżetu nie ulegnie zmianie.

Ponadto jeszcze zmieniłam paragraf po stronie wydatków, środków, które otrzymaliśmy z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. To jest kwota 1.458.000 zł, ponieważ jak weryfikowałam budżet, to mi się tam takie ostrzeżenie pokazywało, że jest niewłaściwy paragraf, zatem zmieniłam go na taki, który na pewno będzie dobry. To wszystko, jeżeli chodzi o zmiany wprowadzone autopoprawką. Jeżeli będą jakieś pytania, to odpowiem. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Pan radny Marek Szank, udzielam głosu.

- **Radny Marek Szank** – tak, ja to pytanie kieruję właśnie do pani skarbnik. To było pytanie, które chciałem skierować do pana dyrektora Czarnowskiego w trakcie posiedzenia komisji, nie udało mi się, sytuacja była taka, jaką zastaliśmy. A więc moje pytanie wiąże się z pracownikami administracji, którzy w naszych szkołach wspierają zadania oświatowe. Pani skarbnik twierdzi, że bardziej pan burmistrz będzie mógł na to pytanie odpowiedzieć. Ono dotyczy refundacji kosztów, a więc wypłat. Wcześniej była taka informacja, którą posiadaliśmy od pana dyrektora Czarnowskiego, że w kwietniu ma nastąpić refundacja dla osób, które... Przepraszam, waloryzacja płac. Czy to w kwietniu nastąpi i kiedy? Panie nas słuchają, prosiły o zadanie tego pytania, w związku z tym w tej chwili to czynię i proszę o wyjaśnienie, jeżeli można. Dziękuję bardzo. Chodzi tutaj o waloryzację płac dla pracowników administracji w naszych szkołach, przedszkolach i żłobku.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W tym temacie rozumiem, że pan burmistrz udzielił odpowiedzi. Udzielam głosu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – jeżeli panie słuchają, to witamy serdecznie. Tak jak pracownicy administracji ratusza i innych jednostek, pracownicy administracji i obsługi chojnickich szkół i innych jednostek otrzymają waloryzację, chociaż co do tego słowa jest spór, bo inflacja jest 2%, a waloryzacja będzie 5%, czyli to jest taka quasi podwyżka. I od miesiąca kwietnia, tak jak wszyscy inni, pracownicy szkół i żłobka otrzymają 5% do wynagrodzenia.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Czy w temacie tej uchwały ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym podziękować za przygotowanie tak korzystnych zmian budżetowych w postaci tych poprawek do budżetu, które zostały zaprezentowane. I głównie ze względu na przeprowadzoną termomodernizację w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, w którym mieliśmy możliwość, jako opozycja, z panią radną Marzeną Osowicką wizytować i przyglądać się zakresowi prac jaki jest planowany, również z powodu współistnienia Warsztatu Terapii Zajęciowej przez najbliższe kilka, kilkanaście miesięcy. Także ze względu na to, że znaleziono środki na poprawę stanu witraży w kaplicy Boromeusza, ze względu na planowany łącznik dla przedszkola Bajka. Również ze względu na te zmiany, które dotyczą zmiany w budżecie, które dotyczą projektowania i budowy ul. Widokowej i Młodzieżowej, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości poprzez zgłoszone przez burmistrza poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności zgłoszeń, pani radna Magdalena Kamińska.

- **Radna Magdalena Kamińska** – panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, pani skarbnik. Mam pytanie dotyczące projektu skrzyżowania Bałtycka – Czerska – Kościarska, ponieważ temat budzi kontrowersje z uwagi na to, że była już zgoda na rondo, a jest w tej chwili, ma być projektowane skrzyżowanie. Więc tak jak tu wszyscy siedzimy, chyba jesteśmy kierowcami i doskonale wiemy, że w tym miejscu najlepszym rozwiązaniem będzie rondo, drodzy państwo. I pan burmistrz też to wie. Ja pytam o to, dlaczego jest takie miękkie stanowisko wobec Zarządu Dróg Wojewódzkich i czy jest jeszcze szansa, żeby tę decyzję zmienić? Bo jeśli na przykład jest możliwe, że wypowiedzą się mieszkańcy, to ja chętnie taką ankietę przeprowadzę – czy wolą rondo, czy skrzyżowanie? Proszę o wyjaśnienie tej kwestii. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Odpowiedzi udzieli pan burmistrz. Proszę, udzielam głosu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – nasze stanowisko nie jest miękkie. Ja sam forsowałem tam budowę ronda, ale zostałem przekonany przez Zarząd Dróg Wojewódzkich i pana osobiście, pana Grzegorza Stachowiaka, że jeżeli w ciągu drogi wojewódzkiej są skrzyżowania skanalizowane, to logicznym rozwiązaniem i stosowanym w praktyce są dalej skrzyżowania skanalizowane sygnalizacją świetlną. Czyli jeżeli mamy skrzyżowanie Obrońców Chojnic – Młodzieżowa – Kościerska skanalizowane, to kolejne oddalone o kilkaset metrów od tego skrzyżowania powinno być skrzyżowaniem skanalizowanym sygnalizacją świetlną. Taki jest pierwszy argument. Drugi jest taki, że to skrzyżowanie właściwie jest gotowe, ponieważ wystarczy dobudować tylko fragment ulicy Czerskiej, a skanalizowane skrzyżowanie z pasem wyłączenia do jazdy w lewo i do skrętu w prawo już właściwie jest. I głównym kosztem tej inwestycji będzie inteligentna sygnalizacja świetlna. Szacujemy, że to nie powinno przekroczyć, a ten szacunek jest pana dyrektora Grzegorza Stachowiaka, w wysokości około 1,5 mln. I trzeci argument. Musimy pamiętać o tym, że połowę środków na modernizację tego skrzyżowania wyklada marszałek, czyli Zarząd Dróg Wojewódzkich. Czwarty argument jest taki, że zarządzającym tą drogą jest marszałek, czyli Zarząd Dróg Wojewódzkich. Można byłoby próbować, ale budowa ronda w tym miejscu, to są środki razy dwa albo razy trzy w stosunku do tego, co mówimy. Ja przyznam się szczerze, korzystam z tego skrzyżowania. Jeżeli byłaby sygnalizacja świetlna, to ona ten problem rozwiązuje. Dzisiaj właściwie jadąc w lewo, w niektórych godzinach dnia, nie można się włączyć do ruchu, jest kompletna tragedia. W prawo tak, ale w lewo nie. Nie wszyscy kierowcy są na tyle uczynni, że hamują i przepuszczają, a nawet jak chcą przepuścić, to z drugiej strony coś jedzie, tak? Tak że to skrzyżowanie trzeba pilnie modernizować. Dalej, czas jest tutaj determinantem bardzo ważnym, ponieważ my chcemy wejść do ustawy modernizacyjnej, a żeby do niej wejść i lokalizować Komendę Powiatową Policji musimy pokazać, że mamy komunikację. Dzisiaj mówimy o skrzyżowaniu, ale w perspektywie budowy Komendy Powiatowej Policji musimy myśleć o tym, że kilkaset metrów ulicy Czerskiej trzeba będzie zbudować. A tu nie unikniemy już budowy kanalizacji deszczowej, oświetlenia, kanału technologicznego, tych wszystkich elementów, które musi mieć droga. Tak więc te cztery argumenty przeważają i jeżeli państwo... Tak, tutaj żaden nacisk nie wpłynie na decyzję Zarządu Dróg Wojewódzkich, się obawiam. Ja jeszcze mogę zapytać o to rondo. Tak jak powiedziałem, sam lansowałem rondo, bo myślałem, że logika jest taka, jeżeli mamy u zbiegu ulic Derdowskiego – Igielska – Ceynowy rondo, potem mamy Bałtycka – Rzepakowa – mini rondo, no to co by szkodziło, żeby było kolejne rondo w tym ciągu drogi powiatowej, tak? Ale znowu, droga wojewódzka jest drogą wyższej kategorii, tak mi odpowiadają drogowcy i też musiałbym się z tym tutaj pogodzić. Dlatego akurat tak. Ale jeżeli pani radna uważa i ja uważam, że słusznie trzeba to pytanie zadać, zadamy pytanie jeszcze odnośnie ronda.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – szanowni państwo radni, chciałabym wyrazić również, no wręcz radość z tego, że znalazły się pieniądze na budowę infrastruktury drogowej dla ul. Młodzieżowej, gdzie mieszkańcy czekają od 40 lat na właśnie te działania i trochę młodszej, dużo młodszej nawet ul. Widokowej. Kilka tygodni temu dopytywałam pana dyrektora Rekowskiego rzeczywiście o koszty. Wspomniał, że trudno mu oszacować, ale ponieważ rosną koszty właśnie wszelkie budowlane, to byłoby to cirka 8 – 10 mln. No fajna wiadomość, że mamy się zmieścić w 3 mln, chociaż jest to rzeczywiście duża dysproporcja, no ale fachowcy wyceniają. Natomiast mam pewne obawy, czy rzeczywiście, jeżeli tych pieniędzy okaże się niewystarczająco, czy wtedy, tak jak rozmawialiśmy z panem dyrektorem Rekowskim, będzie to inwestycja podzielona na etapy, osobno ta kanalizacja ściekowa, czyli deszczówka, osobno oświetlenie i infrastruktura właśnie dotycząca nawierzchni? Tak że no tutaj prosiłabym o odpowiedź na to pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, bo nie wiem, czy będą jeszcze jakieś pytania. Czy w tym momencie chce pan odpowiedzieć, czy na koniec? Dobrze. W kolejności, pani radna Renata Dąbrowska.

- **Z-ca Przewodniczącego Renata Dąbrowska** – panie burmistrzu, mamy tutaj w uchwale budżetowej projekt budowy ul. Ludowej. Chciałabym zaproponować, żebyśmy dołożyli do tego ul. Skrajną. Jest ona bardzo króciutką, ślepą ulicą. Nie ma ona nawet dwustu metrów. Jest tam ścisła zabudowa i wszystkie media są położone i jeżeli nie zrobimy jej zaraz przy ul. Ludowej, to niestety, ale potem ona zostanie taka jaka jest. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Ten argument o tym, że są skrzyżowania w niedalekiej odległości od planowanego, czy pożądanego przez mieszkańców ronda, bo powiem, że otrzymałem też interwencję od mieszkańca, który zgłaszał chęć sporządzenia petycji w tej sprawie. No tylko porównajmy. Między Czerską a Obrońców Chojnic jest 580 metrów, pomiędzy rondem Solidarności a Bankową jest 300, a pomiędzy Drzymałą i Subisławą jest 290 metrów. Więc mamy przykłady dróg, na których ronda są przeplatane sygnalizacją świetlną i to dużo gęściej niż w tym przykładzie. A jeżeli chodzi o to miękkie stanowisko, no to ono wynika z tego, że dokładamy się do rozwiązania, które uznajemy za nieoptymalne. I jeżeli Zarząd Dróg Wojewódzkich chce to planować w ten sposób, to niech może po prostu planuje sobie sam, a nie, że my uchwalamy dorzucanie się do projektu, który z punktu widzenia naszych mieszkańców jest tym projektem nie... Być może potrzebnym, bo przebudowy nikt nie kwestionuje, ale nieoptymalnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Jeszcze, pan radny Marek Szank będzie miał pytanie, to też możemy najpierw procedować, tak?

- **Radny Marek Szank** – miałem przyjemność przejść się przez osiedle Bajkowe – Metalowiec. Piękną pracę wykonaliśmy łącząc te dwa osiedla, kładąc płyty. Ale jest pytanie ze strony mieszkańców, czy jest szansa na to, aby dogadać się z gminą i ten teren prywatny też skomunikować w kierunku Charzyków. Dotarliśmy do końca Metalowca, a później 200 metrów zostało. To jest pytanie w kontekście tego, co pan mówił o ul. Sybiraków, obiecując mieszkańcom, że będzie całość zrobiona. I teraz mieszkańcy o to pytają, czy jest taka szansa w ogóle na przyszłość, żeby dogadać się z gminą, aby gmina partycypowała w kosztach i wykonała ten dwustumetrowy dojazd? Ułatwi nam to skomunikowanie w stu procentach dla autobusu miejskiego, który może wówczas zmienić swój kurs i wjechać w Metalowiec i Bajkowe, aby zabrać dzieci i młodzież jadącą do szkoły i ze szkoły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan burmistrz, udzielam głosu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – w tej chwili dla mnie najważniejszą czynnością jest rozpoczęcie inwestycji budowy kanalizacji sanitarnej. I na tym się chcę skupić, bo obiecaliśmy to mieszkańcom. Mamy duże opóźnienie. Udało nam się wyjść z aglomeracji, państwo taką decyzję podjęli i tutaj mamy szansę na środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Ten temat jest ważny i przecież to nie jest zawsze tak, że to my komunikujemy tylko mieszkańców gminy z miastem, ale też często powinno być tak, że to gmina współuczestniczy w skomunikowaniu mieszkańców miasta z gminą, bo stanowimy jeden organizm i tu jest zupełna racja. Wystąpię do pana wójta z propozycją takich rozmów. Zresztą już sygnalizowałem panu wójtowi, mam dwa tematy, które chciałbym z gminą poruszyć. No pierwszy temat, to jest taka nierównowaga związana z komunikacją autobusową. Zwróćcie państwo uwagę, że my kupując sześć autobusów elektrycznych, musimy wyłożyć 3,6 mln zł na VAT, 2,7 mln na wkład własny. To już się robi się 6 mln, tak? I to my z budżetu musimy wyłożyć. Najlepszym i optymalnym rozwiązaniem byłoby to, żeby miasto i gmina były współwłaścicielami tej spółki i żeby solidarnie do ilości mieszkańców realizowały różne dotacje, które podnoszą jakość wykonywanych usług dla mieszkańców miasta i gminy. A dzisiaj jest tak, że to miasto wydaje, a gmina płaci za faktycznie przejechane kilometry i to jest okej, dobrze, że płaci, bo gdyby gmina wprowadziła innego operatora, to byłby bałagan taki, no

którego byśmy nie ogarnęli. Drugi temat, to jest InnoBaltica. Tutaj uważam, że gmina też powinna dorzucić się do finansowania InnoBaltiki, bo InnoBaltica, jakby jej nie oceniać, jest również dedykowana mieszkańcom gminy.

Teraz po kolei. Więc, pan dyrektor Rekowski nie pamięta takiej wypowiedzi, że to 8 – 10 mln. Ja to pani mówiłem już na komisji, więc nie ma sensu tego powtarzać. Nasz kosztorys jest sprzed kilku lat. I proszę... Może mi pani nie wierzyć, ale proszę zapytać te firmy, które wykonują ulice z polbruku, a tam takie mają być, właśnie nie ma wzrostu cen, tylko są spadki. Przykład namacalny – ulica Willowa, prawda? I ten pakiet ulic, który tam robimy, nawet z tą Miętową. Było 7,5, zrobiliśmy za 4,5. I ja, bazując w tej chwili na tym, że ceny asfaltu rosną i drogi bitumiczne są coraz droższe, ze względu na ten kryzys w Zatoce Perskiej, zamierzam skupić się, dziś jest ogłoszony już przetarg na Wróblewskiego, Jeżynową i Śniadeckich. Za chwilę ogłosimy przetarg na Widokową, która obejmuje fragment drugiego rzędu też Młodzieżowej. I mam nadzieję, że zainteresowanie firm będzie na tyle duże, też promuję, że dokładając niewiele, będziemy to wykonywać. Przypominam i też z mieszkańcami rozmawiam na ten temat, to nie jest tak, że to mieszkańcy ze swoich podatków, którzy mieszkają przy tych ulicach, finansują tę ulicę. To wszyscy mieszkańcy miasta finansują tę ulicę, wszyscy. Nawet ci, którzy przy niej nie mieszkają. Poza tym wiem, że nie mogę w tej sytuacji posługiwać się czymś, czym bym się posłużył w normalnym działaniu, czyli kredytem. Bo też warto wesprzeć takie inwestycje kredytem. Teraz, nie wkładam do budżetu 8-10 mln, bo firmy zadziałałyby odwrotnie. Jest 8 mln, to fajnie, no to my za 7,5 zrobimy. Nie, my nie mamy pieniędzy. My mamy w tej chwili tylko 3 mln. Jeżeli to się skończy kwotą zbliżoną do kosztorysowej, a kosztorysowa sprzed kilku lat jest 4,5, to wtedy wysoka rada podejmie decyzję, czy tę ulicę budować, czy też jej nie budować. Ja podejmuję próbę, bo zależy mi na tym, żeby wykorzystać dokumentację.

Deszczówka nie jest ściekiem, to tak dla pani radnej. Deszczówka to są wody deszczowe. My ich w ten sposób nie oczyszczamy przez oczyszczalnię ścieków. Tak więc koszty nie rosną. Koszty budowy dróg w technologii kostka brukowa maleją, pomimo tego, że koszty pracy rosną.

Tę Skrajną, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to prosiłbym wysoką radę, żeby autopoprawką dopisać: Ludowa – Skrajna. I nie ma żadnego problemu.

Jeżeli chodzi o moje stanowisko, to ono nie jest miękkie. Moje stanowisko jest koncyliacyjne w odniesieniu do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Przykład ronda Solidarności, to chciałbym przypomnieć, że to było pierwsze skrzyżowanie typu rondo w Chojnicach, budowane z mojej inicjatywy przy współfinansowaniu złotówka za złotówkę, uwaga, z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, bo jeszcze nie było wtedy obwodnicy południowej Chojnic. Może zrobmy w ten sposób, żeby rozstrzygnąć ten spór, ja wystąpię do pana dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich z pisemną propozycją skrzyżowania typu rondo i poproszę o argumentację, dlaczego pan dyrektor się nie chce zgodzić. Jak będę miał odpowiedź, to państwa zaproszę i to zaprezentuję.

Jeszcze słówko o Metalowcu. Ja przejechałem sobie tą ulicą, tą drogą na Słoneczne Wzgórza i rzeczywiście robi wrażenie, bo to jest długa, długa droga. Jest oświetlona. I teraz bardzo dobrze, że też budujemy fragment Bajkowej, bo te tiry, które jeżdżą do Banku Żywności, nam jej nie rozjeżdżą. Wjazd jest zbudowany w konstrukcji normalnej drogi i tam jest asfalt dosyć gruby, na dobrej podbudowie. Powinno być wszystko w najlepszym porządku. A to, o czym mówi pan radny Marek Szank, byłoby udogodnieniem dla mieszkańców niesamowitym i też ta droga powiatowa staje się dla nas arterią w funkcji drogi zbiorczej. To tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, jeszcze tutaj mam pytanie dotyczące Dworcowej 11-13. Jak pan burmistrz to widzi? Bo te obydwa budynki są zabytkami, są wpisane do wojewódzkiej ewidencji zabytków. No i tu dlaczego tejże informacji, że są one zabytkami w wojewódzkiej ewidencji, nie ma właśnie w uzasadnieniu? W związku z tym chciałabym zapytać o koszty, bo w związku z tym statusem zabytków te koszty będą na pewno dużo większe. No i ta budowa obiektu mieszkalno-usługowego w celu rozwoju lokalnej infrastruktury służącej realizacji celów społecznych,

budowa obiektu planowana jest przy ulicy Dworcowej, koszt 220.000. No, czy pan burmistrz zamierza wyburzyć te dwa zabytki, czy jest na to zgoda konserwatora zabytków?

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę o udzielenie głosu pana burmistrza.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – w tych sytuacjach, w których się nieraz znajdujemy dyskutując, a tę dyskusję prowadzimy bardzo spokojnie, ja nie mam żadnej satysfakcji z tego, co powiem za chwilę, ale te obiekty nie są wpisane do rejestru zabytków i możemy je wyburzyć. A ja mam, no widzi pani, no... Pani radna, no pani ma swoje informacje, ja mam swoje. No to może ktoś trzeci by je sprawdził, kto ma właściwe. Jest w mieście konserwator zabytków, nazywa się pani Marlena Pawlak i ona te kwestie sprawdzała i w Gdańsku, i w Chojnicach, i nie są te obiekty... Dlatego chcemy wyburzyć, bo się do niczego nie nadają, podobnie jak te dwa dziwne obiekty przy ulicy Strzeleckiej, gdzie toczy się w tej chwili postępowanie w ministerstwie kultury i też się konserwator upiera, że to są zabytki. Mówię o tych dwóch obiektach przy galerii, przy parku usługowo-handlowym, dachy pokryte eternitem, no i ta brama, to może tak, ceglana, ona dla mnie jest zabytkiem, ale reszta to było klecone, budowane po wojnie i wielkich efektów z tego nie ma. Tak więc sprawdziliśmy. Sprawdziliśmy. W tej chwili te 220.000 trudno oszacować, czy się zmieścimy w tej kwocie, bo to jest skomplikowany projekt. Powiem co tam ma być, bo chcemy robić prezentację w najbliższym czasie. Pod tym budynkiem chcemy zrealizować parking samochodowy, który by służył też jako obiekt ochrony ludności, a to dlatego, że nie ma tam na tyle dużo miejsca, żeby zaparkować samochody osób, czy instytucji, które będą korzystały z tych obiektów. Poza tym te dwie nieruchomości, bo jedna jest ChTBS-u, druga jest ZGM-u, sąsiadują ze wspólnotą mieszkaniową, która i tak na działce ChTBS-u parkuje samochody. Chcąc uzdrowić tę sytuację, żeby nie rugować mieszkańców, którzy tam parkują te samochody, będziemy dla tej instytucji, która tam powstanie, budować parking podziemny z funkcją ochrony ludności. I już w tej chwili przygotowuję zapytanie do pani wojewody, czy pomimo tego, że mamy środki z rewitalizacji, które w 95% finansują nam tę budowę, ale na pewno rewitalizacja nie sfinansuje podziemnego parkingu, dlatego chcę zrobić montaż finansowy tego zdania w taki sposób, żeby dołączyć środki związane z ochroną ludności i kolejny obiekt tam by powstał. Jeżeli to by się zdarzyło, to za kilka lat mamy w Szkole nr 8, w Szkole nr 7, powstanie schron 1 600 metrów przy Gdańskiej i mielibyśmy tutaj kolejną przestrzeń ochronną dla ludności na wypadek „W”. Tak więc prosiłbym panią uprzejmie o konsultacje z panią konserwator zabytków, która jest kompetentną osobą w tym zakresie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – to jeszcze pytanie dotyczące właśnie również tych wniosków o ustanowienie pomnikami drzew, kompleksu pięciu drzew i jednego...

Przewodniczący Maciej Bonna – ale to nie jest w temacie uchwały budżetowej, pani radna.

- **Radna Marzenna Osowicka** – z tym, że... No to przy okazji może, bo to ta sama dzielnica, no takie pytanie trochę ze smutkiem – dlaczego pan burmistrz nie zdecydował się zakupić tego terenu, gdzie można byłoby zrobić taki park osiedlowy? Tam jest dosyć mało zieleni. No i ubiegł pana, zdaje się, deweloper. Tym bardziej, że no zlikwidowano ten ogródek jordanowski przy Dworcowej.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę państwa, ja od trzeciego roku życia mieszkałem na Drzymały [...], znam ten teren, znam ten ogródek jordanowski, znam ten klimat. Pamiętam jak jeszcze było kino Kolejarz, pamiętam jak były dyskoteki w Kolejarzu. Znam ten teren, tam się bawiłem. Przyznam się pani szczerze, że nie wpadłem na taki genialny pomysł, żeby ten teren kupić. Żaden deweloper nas nie ubiegł, bo deweloper raczej myśli logicznie. Czeka na to, co się będzie działo.

Jeżeli ja tutaj powiedziałem wyraźnie, że nie wydam WZ-ki umożliwiającej ścinę tych drzew, to ten deweloper tego nie kupi. Na sto procent. Jeżeli państwo macie inicjatywę, żeby tam stworzyć park, w którym będą chronione drzewa i tak dalej, to jestem otwarty. Ale nie siłowo, tylko w porozumieniu. Wtedy będę współpracował. Nie petycją od razu, tylko zdrowym rozsądkiem i argumentami. Jestem gotowy do współpracy. Ale tak jak powiedziałem, nie siłowo, tylko na spokojnie. Ja nie wpadłem na taki pomysł, żeby ten teren kupić. Ciekawe ile właściciel tego terenu za niego sobie winszuje. W momencie, kiedy usłyszy ode mnie, że drzewa na pewno nie będą wycięte, myślę, że cena ulegnie zmianie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w związku z deklaracją pana burmistrza [*niezrozumiałe słowo*] zmianę tematu uchwały – uchwała Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 30 marca 2026 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 rok z autopoprawkami. Dołączy druga autopoprawka, która będzie uwzględniała budowę ulicy Ludowej i Skrajnej. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/259/26 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. z autopoprawkami.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/259/26 w sprawie zmian w budżecie Gminy Miejskiej Chojnice na 2026 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 11

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 (str. 32 w biuletynie) z autopoprawką – **autopoprawka stanowi załącznik nr 5 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Pan radny Marek Szank, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – mam pytanie do pana burmistrza. Oczywiście cieszymy się wszyscy z tego, że powstaną, będą zmodernizowane kompleksy – Moje boisko na ulicy Lichnowskiej, Jedności i Tuwima. Ale pytanie jest ważne, ponieważ na tych obiektach odbywają się zajęcia. Kiedy rozpoczniemy modernizację? Kiedy ruszy proces realizacji tego zadania? Na tych obiektach trenują dzieciaki, na tych obiektach bawią się dzieci. Zbliża się okres wakacyjny. Dobrze byłoby poinformować wcześniej, że w określonym terminie te boiska będą modernizowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – udzielam głos. Rozumiem, że pan zastępca burmistrza Adam Kopczyński.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – nie mam dokładnej wiedzy, kiedy rozpoczną się prace, ale tak jak wspomniał pan radny Szank, na pewno poinformujemy wcześniej i najlepiej byłoby, jakby to było w okresie wakacyjnym, kiedy szkoły mają okres wakacji.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/260/26 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 z autopoprawką.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 2

Uchwała Nr XX/260/26 w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2026 – 2042 została przyjęta i stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 12

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie opłaty targowej (str. 56 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Pan radny Kamil Kaczmarek, udzielam głosu.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, cieszę się, że podejmujemy taką ważną uchwałę, bo to jest zwolnienie z opłaty targowej tych osób, które podtrzymują dobrą praktykę handlu pomiędzy tymi, którzy uprawiają ziemię, którzy często uprawiają różne rośliny ozdobne, a nabywcami tej żywności i tych roślin, warzyw i owoców. Natomiast apeluję o to, abyśmy częściej siebie słuchali. W kwietniu 2025 roku, w trakcie kontroli Komisji Rewizyjnej w wydziale komunalnym poświęconej funkcjonowaniu targowisk, zgłaszaliśmy z radnym Zdzisławem Januszewskim postulat, aby ograniczyć opłatę targową wobec tych targujących, którzy okresowo potrzebują zwiększyć swoją przestrzeń na to, że przed okresem Wszystkich Świętych mają chryzantemy, czy w okresie wiosennym mają truskawki, później wiśnie, różne kwiaty ozdobne i tak dalej. I wtedy słyszeliśmy, że na to nie ma środków. Później, kiedy podwyższano tę opłatę targową, nazywając to waloryzacją, znowu apelowaliśmy, żeby tych opłat nie podnosić. Słyszeliśmy, że waloryzacja odpowiadająca stopniowi inflacji musi być przeprowadzona. Później, na przełomie roku, najpierw powołaliśmy jednych inkasentów, później już w nowym roku powołaliśmy ponownie inkasentów, aby na marcowej sesji tę opłatę likwidować. Gdybyśmy się słuchali, gdybyśmy ze sobą rozmawiali, pewnie okazałoby się, że to 130.000 to nie jest kwota tak wielka w naszym budżecie, żeby musiała ograniczać działalność przedsiębiorców, rolników, uprawców z naszej okolicy i ograniczać możliwość zakupu świeżych owoców i warzyw przez naszych mieszkańców. A tymczasem uchwaliliśmy w międzyczasie trzy inne uchwały, aby na koniec zrealizować te postulaty, które słusznie opozycja wcześniej już zgłaszała. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Panie burmistrzu, chciałbym tylko, żeby pan rozważył wycofanie zabrania głosu ze względu na to, iż uwagi pana radnego dotyczą czasu wprowadzenia uchwały, a nie jej merytorycznej treści i sposobu jej wprowadzenia. Więc jeżeli pan jest przekonany, to udzielam głosu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – posłucham pana przewodniczącego.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/261/26 w sprawie uchylenia uchwały w sprawie opłaty targowej.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/261/26 w sprawie uchylenia uchwały w sprawie opłaty targowej została przyjęta i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Ad. 13

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso (str. 58 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – projekt ten jest związany z przyjętym poprzednio projektem uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie opłaty targowej. Czy ktoś z państwa w tym temacie chce zabrać głos? Pan radny Marek Szank, proszę bardzo.

- **Radny Marek Szank** – zostałem upoważniony do zadania tego pytania przez handlujących w hali targowej. Pytanie, panie burmistrzu, takie – czy prawdą jest, że mają zostać wprowadzone parkometry?

Przewodniczący Maciej Bonna – pytanie to nie dotyczy tej uchwały, ale proszę, panie burmistrzu.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – nie mam takiej inicjatywy i nie słyszałem o niej, a jeżeli będzie, to będę przeciwny.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/262/26 w sprawie uchylenia uchwały w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/262/26 w sprawie uchylenia uchwały w sprawie określenia inkasentów opłaty targowej, poboru tych opłat w drodze inkasa i ustalenia wysokości wynagrodzenia za inkaso została przyjęta i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Ad. 14

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XVI/216/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 listopada 2025 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (str. 60 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa w tym temacie chciałby zabrać głos? Pan radny Kamil Kaczmarek, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo radni, decydujemy o tym, że przeznaczamy kolejne środki na kulturę fizyczną i podobnie jak w wypadku środków na kulturę, mamy bardzo ograniczony wpływ. Czyli tak naprawdę mamy wybór, czy tym ludziom zasłużonym w dziedzinie kultury fizycznej, czy po prostu kultury, te środki przyznamy, czy nie. A nie mamy wpływu na to, komu przyznajemy i ile przyznajemy. Bo są specjalne komisje stypendialne, które takie decyzje podejmują. Wydaje mi się, że z punktu widzenia tego, ile podatników chojnickich nasze funkcjonowanie w radzie kosztuje i to, że mamy mandat, który jest legitymizacją naszych działań pochodzący wprost z karty wyborczej i wyboru każdego mieszkańca, zasadnym by było, aby to Komisja Sportu podejmowała decyzje, które kluby, stowarzyszenia i zawodnicy otrzymują dofinansowanie, czy też stypendia, a także którzy działacze kultury otrzymują stypendia, dotacje, czy nagrody. I postulowałbym, aby podjąć prace w komisji statutowej dotyczące tego, aby o tym, komu przyznawane są tego typu środki finansowe, były podejmowane przez radnych, a nie przez ciała, które nie pochodzą z bezpośredniego wyboru mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/263/26 zmieniającą Uchwałę Nr XVI/216/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 listopada 2025 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

oddanych głosów	– 19
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/263/26 zmieniająca Uchwałę Nr XVI/216/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 3 listopada 2025 r. w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Chojnice w 2026 roku z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie została przyjęta i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 15

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy oknach witrażowych w kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chojnicach wpisanej do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A-1763 z dnia 17.10.2005 r. (str. 62 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Pan radny Sebastian Matthes, proszę bardzo.

- **Radny Sebastian Matthes** – wysoka rado, koleżanki i koledzy, ja chcę na wstępie powiedzieć jasno, że będę głosował za podjęciem tej uchwały. Natomiast no nie mogę się pozbyć takiej smutnej refleksji związanej z tym, że dosłownie na dniach swoje prace zakończyła komisja, która zajmuje się przyznawaniem dotacji ze środków miejskich na obiekty zabytkowe w mieście Chojnice i to są obiekty, które należą do mieszkańców Chojnic, do właścicieli wspólnot mieszkaniowych i pojedynczych prywatnych właścicieli kamienic. Otóż w przypadku tych wnioskodawców nasze dotacje są przydzielane w dwudziestu, trzydziestu procentach kosztów, które trzeba ponieść, i są to często duże kwoty. Dla właścicieli wspólnot, dla właścicieli tych kamienic jest to często wyzwanie, biorą kredyty. Natomiast w przypadku tego obiektu, który, ja wiem, on jest wpisany do wojewódzkiego rejestru zabytków, możemy jako rada przyznać stuprocentowe finansowanie

i takie zamierzamy przyznać. Natomiast, no mam takie poczucie pewnej niesprawiedliwości i o to bym apelował, żebyśmy podjęli działania, aby w przyszłości wszystkich traktować równo. Jeżeli od naszych mieszkańców wymagamy wkładu własnego, nie finansujemy tych inwestycji w stu procentach, wymagamy tego także od tego wnioskodawcy. A to, żebyście państwo mieli świadomość, diecezja pelplińska, pod którą należą te witraże, to jest obowiązek diecezji dbania o zabytki, tak jak każdego właściciela, to raz. Dwa, diecezja sobie świetnie radzi z realizacjami inwestycji w obiektach zabytkowych. Tak troszeczkę tylko poszukałem pobieżnie, to w ostatnich latach ponad 100 mln przy 30 mln wkładu własnego. Natomiast tutaj dajemy finansowanie stu-procentowe. Ja jeszcze raz podkreślam, będę za każdą złotówką wydaną na chojnicki zabytek, bo dbam o detale architektoniczne, dbam o to, żeby nasze miasto estetycznie i ładnie wyglądało, dbam o to, żeby nasze dziedzictwo zostało zachowane, natomiast podejmijmy działania do tego, żeby wszystkich traktować równo i sprawiedliwie. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pan Burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – my pomogliśmy księdzu dyrektorowi w dokumentacji, tej administracyjnej, czyli to już jest wszystko załatwione u pana wojewódzkiego konserwatora zabytków. I pragnę zapewnić, że to zadanie zrealizujemy szybko. Natomiast to, co powiedział pan radny Sebastian Matthes, to rzeczywiście tak jest, że miasto Chojnice samo musiało sobie zbudować dworzec kolejowy, od nowa właściwie, a miasta bogatsze pięć razy od nas, robi to państwo. Spójrzcie na Gdynię, Sopot, Gdańsk i tak dalej, i tak dalej. Tak podobnie jest w Pelplinie. No siedzibą księdza biskupa jest Pelplin i tam renowacje zabytków idą pełną parą. I ja skomplikuję państwu jeszcze sytuację, bo ja z księdzem dziekanem [...] rozmawiam nie tylko o tym, że trzeba naprawić wejście do kościoła gimnazjalnego, tam kawał muru odpadł, tylko rozmawiamy też na temat bazyliki. I tutaj, jak pamiętacie państwo, bazylika to był pierwszy projekt unijny, który realizowało miasto, a nie ksiądz biskup czy parafia, ratując właściwie zabytek, tak? Bo erozja murów bazyliki była tak olbrzymia, że można było kluczem od drzwi rzeźbić sobie w ceglach, tak? Udało nam się pokonać te przeciwności. Mamy odwodnienie, mamy teren dookoła, uratowaliśmy mury. Mury też zakonserwowaliśmy. W tej chwili ksiądz dziekan wysiłkiem parafian i własnym wymienił instalację elektryczną i inne instalacje, które są w bazylice. My pomogliśmy jako Rada Miejska w finansowaniu dachu plebanii na murach. To jest obiekt z 1730 roku. Pomogliśmy poprzez współpracę z panem posłem Aleksandrem Mrówczyńskim w finansowaniu pełnym baszty średniowiecznej, która jest odnowiona, ale koszt był piramidalny, bo to 4 mln zł. I w tej chwili ksiądz dziekan – może to jest nie na temat, pan przewodniczący zaraz mnie tutaj przywoła do porządku, ale to jest okazja, żeby o tym powiedzieć – ksiądz dziekan zgłasza dwie inicjatywy. Pierwsza inicjatywa to stworzenie domu Hermana Hana. Otóż, jak pamiętacie, Herman Han zmarł w Chojnicach, ale uznawany jest jako malarz, jako twórca gdański. My nie mamy partnerskiego miasta w Norwegii, ale jest fundusz norweski i musielibyśmy znaleźć takie miasto, to chyba jest Gdańsk, ale jeszcze sprawdzam, które ma partnerstwo w Skandynawii, i wówczas można byłoby pozyskać środki z funduszu norweskiego. Tam jest warunek wręcz, że trzeba mieć partnerstwo, ale ja musiałbym do partnerstwa zaprosić panią prezydent Dulkiwicz, żeby poprzez historię wspólną Gdańska i Chojnic w tej twórczości Hermana Hana uwiecznić takim domem Hermana Hana w Chojnicach. I taki jest pomysł na plebanię, tę starą, księdza [...]. Uważam, że pomysł słuszny. Chojnice zyskałyby kolejną atrakcję. Są sponsorzy, między innymi tutaj Hermanem Hanem się zajmował, przepraszam, bo to jest poseł, Marek Biernacki, ale on był pomysłodawcą tego, żeby szukać grobu Hermana Hana. I to, co mamy w bazylice, to rzekomo jest grób Hermana Hana, ale tam Hermana Hana nie ma akurat. Nie spotkaliśmy go tam, jego szczątków. Ale jest ta atrakcja, prawda? Za szkłem, gdzie widzimy, można tam sobie zejść, wejść i tak dalej. I zmierzam do tego, że można byłoby, nie wydając pieniądze, pozyskać fajną atrakcję na Chojnice. Ale jest drugi problem, który zgłasza ksiądz dziekan [...], ja z niektórymi radnymi się dzieliłem już tym problemem. Ksiądz dziekan, podobnie jak ja, jest odchodzącym proboszczem, dziekanem, za kilka lat, i bardzo chciałby dokończyć dzieło, czyli wymalować bazylikę w środku. Ona wygląda bardzo źle. Żeby to zrobić, trzeba mieć środki. Ksiądz dziekan złożył wniosek do

ministerstwa kultury i nie wiedzieć dlaczego taki zabytek, tak ważny, nie uzyskał dofinansowania z ministerstwa kultury. Szkoda. Będziemy szukali innych rozwiązań. Ja też tutaj powiedziałem, że dołożymy wszelkich starań, że miasto też chciałoby pomóc. To byłoby takie zwieńczenie, zakończenie. Po tych wszystkich latach mamy przecież odrestaurowany kościół gimnazjalny, mamy odrestaurowany kościół farny, mamy w jakiejś części tę starą plebanię, mamy basztę. No zwróćcie państwo uwagę, że jednak ksiądz dziekan przez te wszystkie lata nie odrestaurował sobie plebanii sam, w której mieszka. Mieszka tam skromnie i tam nie ma żadnych fajerwerków technicznych ani egzystencjonalnych. Dlatego tu, mówiąc o witrażach, pamiętajmy o tym, że mamy z tyłu głowy jeszcze dwa problemy, które trzeba będzie w najbliższym czasie rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że mówimy o dwóch różnych porządkach. Z jednej strony mamy prywatnych właścicieli, którzy często remontują czy konserwują elewacje, wymieniają drewniane bramy czy drzwi wyjściowe, a jednocześnie na przykład pobierają czynsz z wynajmu, więc prowadzą działalność czysto komercyjną. Tutaj mamy do czynienia z własnością praktycznie całego miasta, bo każdy turysta może wejść i obejrzeć te witraże. Każdy z nas pewnie był tam na mszach czy nabożeństwach żałobnych i każdy te witraże, przechodząc, może oglądać z zewnątrz. I niesamowitą stratą byłoby, gdybyśmy o nie nie zadbali. Na kamienicę przy ulicy Mickiewicza wydajemy środki dwukrotnie większe, a jest ona własnością prywatną, po prostu. Więc tutaj nie widzę nierównowagi. Co więcej, wzorem roku poprzedniego apeluję o to, aby tą dotacją stuprocentową objąć te kamienice, które są na skrzyżowaniu ulicy Dworcowej i Brzozowej, które mogłyby być perełkami w tej Dzielnicy Dworcowej. I mam nadzieję, że najpóźniej ze środków przeznaczonych na rewitalizację te zadania uda się podjąć, chociaż wiem, że są przeszkody formalne, że sama wspólnota nie jest zainteresowana, żeby przeprowadzać to w ten sposób. Natomiast no niewątpliwie są to te dwa miejsca, w których dofinansowanie na poziomie stu procent też byłoby uzasadnione i nie dlatego, żeby ci mieszkańcy żyli sobie w ładniejszych budynkach, tylko z punktu widzenia estetyki, walorów turystycznych naszego miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Chciałbym zabrać głos również w tym temacie. Uważam, że porównywanie przychodów z czynszu jako finansowania właścicieli kamienic zabytkowych, gdzie należy zwrócić uwagę, że też by mi zależało na tym, żeby wszystkie zabytki były utrzymywane w dobrej kondycji, no można porównać też do zbierania ofiar od wiernych i w jakiś sposób nie jest to prawnie forma, niestety, forma prowadzenia działalności gospodarczej, która też jest nieopodatkowana, i że tutaj takie porównanie, moim zdaniem, jest nie do końca celowe ze względu na to, że zabytki wszystkie przez ochronę prawną i wpisanie na listę zabytków konserwatora wojewódzkiego są naszym dobrem poniekąd po części wspólnym. I tak samo tę drewnianą bramę, którą wyremontuje prywatny właściciel, też każdy z nas może oglądać. Więc tutaj to porównanie, moim osobistym zdaniem jako radnego, nie jest do końca słuszne. I podzielam raczej zdanie pana radnego Sebastiana Matthesa.

W kolejności pan burmistrz, proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – króciutko. Niestety elewacje tych dwóch pięknych kamienic, o których mówił mój przedmówca, bo one są przepiękne tam na Dworcowa – Brzozowa, niestety nie będą nigdy objęte w stu procentach funduszem rewitalizacji związanym z Unią Europejską, niestety, bo te fundusze związane są z wprowadzaniem nowych funkcji społecznych. Tu przykładem jest to, co chcemy robić na Dworcowej 11-13. Natomiast zakres tych prac konserwatorskich jest olbrzymi. No podam państwu przykład kamienicy Mickiewicza 31. Tam jest kosztorys prawie na milion złotych. Prawie na milion złotych. My dajemy chyba 220, jak dobrze pamiętam, resztę chce etapować pani właścicielka. No, ale zabrała się za robotę, za dzieło, no coś będzie robić, tak? I tutaj jest ten problem. Natomiast jest taka jedna mała kamieniczka, która poprzez swoją

historię na pewno budzi takie nasze miłe wspomnienia, to jest dom na Placu Jagiellońskim, w którym mieszkał Julian Rydzkowski. I to jest mała elewacja. Ja kiedyś próbowałem podejścia do właścicieli, że damy połowę, dajcie drugą połowę. Nie byli zainteresowani. Tutaj uważam, że przez pamięć Juliana Rydzkowskiego, to jest kilkadziesiąt tysięcy złotych naprawę, żeby to zrobić, warto byłoby po prostu nie tyle zmusić, ile poprosić, żeby nas wpuścili na tę elewację, żebyśmy to zrobili, bo wstyd. Wisi tam informacja o Julianie Rydzkowskim, a kamienica jest najbrzydsza w promieniu kilkuset metrów, tak? I takich przykładów jest więcej.

Teraz, proszę państwa, PKP Nieruchomości przecież nie wydają żadnych pieniędzy na utrzymanie dworca. Tak czy nie? Nie wydają. My wydajemy. No to wreszcie tę nastawnię mogliby odrestaurować, nie? [...] zgłaszał pomysł wstawienia tam Tymka, ale to jest przebudowa tej nastawni sięgająca kilku milionów złotych. Żeby wstawić lokomotywę, nie będziemy wydawać kilku milionów. Ale nastawnię można byłoby wyremontować i ona mogłaby pełnić funkcję magazynową, chociaż tę elewację od frontu. Wczoraj jeździłem po mieście, no źle to wygląda, tak? Jest budynek od dworca odrestaurowany i obok coś, co w ogóle nie pasuje do niczego. A to jest pierwszy budynek dworca kolejowego w Chojnicach, ten, który jest po prawej. Tego głównego jeszcze nie było, jak był ten, który stoi. Dzisiaj on jest parterowy, kiedyś był piętrowy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/264/26 w sprawie udzielenia dotacji na prowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy oknach witrażowych w kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chojnicach wpisanej do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A-1763 z dnia 17.10.2005 r.

oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/264/26 w sprawie udzielenia dotacji na prowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich przy oknach witrażowych w kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Chojnicach wpisanej do rejestru zabytków województwa pomorskiego pod nr A-1763 z dnia 17.10.2005 r. została przyjęta i stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Ad. 16

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w Gminie Miejskiej Chojnice na rok 2026 (str. 63 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa w tym temacie chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/265/26 w sprawie ustalenia planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w Gminie Miejskiej Chojnice na rok 2026.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/265/26 w sprawie ustalenia planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w Gminie Miejskiej Chojnice na rok 2026 została przyjęta i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Ad. 17

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2026 (str. 66 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/266/26 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2026.

oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/266/26 w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2026 została przyjęta i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Ad. 18

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Czereśniowej w Chojnicach (str. 71 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/267/26 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Czereśniowej w Chojnicach.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/267/26 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ul. Czereśniowej w Chojnicach została przyjęta i stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Ad. 19

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (str. 74 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby w tym temacie zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/268/26 w sprawie zbycia nieruchomości.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/268/26 w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Ad. 20

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XIII/174/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 czerwca 2025 r. w sprawie zbycia nieruchomości (str. 76 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/269/26 zmieniającą Uchwałę Nr XIII/174/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 czerwca 2025 r. w sprawie zbycia nieruchomości,

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/269/26 zmieniająca Uchwałę Nr XIII/174/25 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 23 czerwca 2025 r. w sprawie zbycia nieruchomości została przyjęta i stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Ad. 21

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii rozwiązywania problemów społecznych dla miasta Chojnice na lata 2026 - 2030 (str. 77 w biuletynie i załącznik nr 1 do biuletynu).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Pan radny Kamil Kaczmarek, udzielam głosu, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Bardzo krótko. Szanowni państwo, mediana zarobków w Chojnicach, Kościerzyna w tym zestawieniu, które zostało nam przedstawione, jedyna za nami, 300 zł niższe zarobki, 6.100 zł niecałe, a my niecałe 6.400. Natomiast ponad 600 zł mniej niż Lębork, gdzie jest to 7.000 brutto. To wskazuje, że brakuje nam dobrze płatnych miejsc. To wskazuje na to, gdzie jesteśmy, jeśli chodzi o wyrównywanie dystansu z ośrodkami naszej wielkości. I chciałbym zwrócić uwagę na niepokojące wskaźniki mówiące o wzroście bezrobocia w naszym mieście. O tym, że mieszkańcy naszego miasta są wypierani przez obcokrajowców i Urząd Pracy nie ma nawet narzędzi, żeby nad tym w jakikolwiek sposób panować. To, czego mi brakuje w tej strategii, to wskaźniki. Ja jestem człowiekiem gospodarki tej, która opiera się na działaniach przedsiębiorców i firm prywatnych, i jeżeli mam certyfikat ISO, to wskaźniki, które sam sobie narzuciłem, mają wartości liczbowe. Więc dążymy do pewnych celów, do realizacji pewnych planów i wytyczamy sobie cele. Tutaj są przedstawione polityki, są przedstawione liczby, są przedstawione działania, jakie mamy podejmować po to, żeby w mieście się poprawiło. Natomiast, jeżeli mamy konkretny horyzont czasowy, to oczekiwałbym, że zostaną tam umieszczone wskaźniki. Jak to zmienimy? Jaką liczbę rodzin obejmujemy konkretnymi działaniami? Jaką liczbę psychologów, pedagogów ukierunkujemy na wsparcie dzieci i młodzieży? I żeby to

wszystko było mierzalne. A tutaj mamy wytyczenie pewnych kierunków, wskazanie pewnych tendencji, bez pokuszenia się nawet o to, aby konkretne wyniki naszych działań, naszych starań zostały w tej perspektywie czasowej, jaką obejmuje ta strategia, osiągnięte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pan zastępca burmistrza Adam Kopczyński.

- **Z-ca Burmistrza Adam Kopczyński** – wydaje mi się, że dokument przygotowany przez dr. Bartłomieja Kłósuta jest dobrym dokumentem. Warto podkreślić, że ostatnia strategia obowiązywała przez 10 lat, bo od 2016 roku. Obecna będzie uchwalona tylko na 5 lat i to z uwagi na dynamiczną, zmieniającą się rzeczywistość społeczną. Co do zarzutu, że osoby, obcokrajowcy wypierają z rynku pracy Polaków, Chojniczan, to jest tylko opinia. Jeżeli chodzi o bezrobocie, ono ma charakter utrwalony i dotyczy głównie osób o niskich kwalifikacjach, którzy nie mają braku motywacji do podjęcia pracy. Osoby, które przyjeżdżają z zagranicy, szczególnie z Ameryki Południowej, z Ukrainy, podejmują tę pracę, którą Chojniczanie, Polacy nie chcą podejmować. Jeżeli chodzi o wskaźniki, nie da się wszystkiego wskaźnikować. Nie da się wszystkiego zmierzyć z uwagi na to, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który realizuje główne zadania z zakresu opieki społecznej i rozwiązywania problemów społecznych, działa na zasadzie zadań zleconych, tego, co zostaje zlecone przez ministerstwo. Więc nie da się wszystkiego wskaźnikować, nie da się policzyć ile dokładnie porad psychologicznych, psychiatrycznych da się udzielić, czy ile rodzin da się wesprzeć w ramach liczb. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. To znaczy, no da się. Da się wpisać liczbę godzin, liczbę pedagogów, liczbę psychiatrów dziecięcych, którzy będą dostępni dla dzieci i młodzieży w naszym mieście. Tak, to jest policzalne. Nie mówimy o ilości, tylko o liczbie godzin, więc moglibyśmy to wskazać. Moglibyśmy wskazać ile przedsięwzięć o charakterze grupowym zostanie przeprowadzone, ile będziemy mieli grup terapeutycznych, ile osób starszych zostanie objętych wsparciem konkretnym i policzalnym. Oczywiście, że nie da się wszystkiego i tutaj znakomicie, że się z panem wiceburmistrzem zgadzam. Nie wszystko da się policzyć, ale bardzo wiele z tych elementów polityki naszej społecznej, polityki senioralnej i polityki skierowanej do dzieci i młodzieży faktycznie da się zmierzyć i trzeba po prostu się o to postarać. Jeżeli chodzi o udział cudzoziemców, no to, panie burmistrzu, mówi pan, że to jest moja opinia. No to jest strona 30. pana dr. Kołsuta, na którego pan się powołał. Mam wrażenie, że czasami powołując się na autorytety, wyzbywamy siebie obowiązku jakby czytania tego, co przygotowali. Być może efektem tego, że przez 10 lat mieliśmy poprzednią politykę, a teraz mamy przez 5 lat, to, że ona funkcjonowała 10, a teraz mamy 5 lat, równie dobrze może być wskazaniem na jej skuteczność, jak na jej nieskuteczność. Tak że to jest żaden argument. Strona 30. – w branżach produkcyjnych jeden z badanych podmiotów zatrudnia 420 pracowników, w tym około 30 cudzoziemców na stałe oraz 60-70 sezonowych, głównie obcokrajowców, natomiast drugi około 1 170 pracowników, z czego cudzoziemcy stanowią około 2% zatrudnienia. Tu są wskazywane konkretne liczby, tu są wskazywane konkretne tendencje. I ja mówiłem o tym, co mówił dyrektor Urzędu Pracy, on sam, bo jeżeli są przyjmowani obcokrajowcy z poszczególnych krajów na zasadzie oświadczenia, to ani miasto nie ma na to wpływu, ani Urząd Pracy nie ma na to wpływu. Proszę nie traktować tego jako zarzut, tylko mamy takie fakty. I jeżeli mamy jednocześnie medianę wyjątkowo niską zarobków, a więc tę faktyczną kwotę, która jest dostępna dla przeciętnego, statystycznego Chojniczanina, to to są wskaźniki niepokojące i wskazują o tym, że Chojnice tracą dystans, jeśli chodzi o rozwój społeczno-gospodarczy. I to nie jest przytyk do odchodzących władz miasta, tylko jest to nasze zobowiązanie do ciężkiej pracy, aby z tymi zmianami, którym się przyglądamy, w jakiś sposób przeciwdziałać, wspierać rozwój takich atrakcyjnych miejsc pracy. I nie ma się tutaj na nikogo obrażać, tylko zakasać rękawy i przystąpić do wspólnej pracy o to, żeby tym tendencjom w jakiś sposób się przeciwstawić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Panie radny, teraz też chciałbym się wypowiedzieć jako radny rady miasta, w tym temacie. Uważam, że jest część racji w tym, co pan radny zgłasza i tam, gdzie można uzyskać wskaźniki liczbowe, numeryczne, na pewno jest to zawsze z korzyścią dla danego materiału, ponieważ wprowadza twarde dane i można na tych twardej danych zupełnie inaczej pracować niż na danych opisowych. I myślę, że tu jest kwestia wniesienia tej uwagi do zespołu odpowiedzialnego za przygotowywanie tej strategii, ponieważ faktycznie może można coś poprawić w tym funkcjonowaniu. Każda kolejna dana, którą dostaniemy, pozwoli nam w inny sposób pracować na tym materiale. Chociaż tutaj, jeśli chodzi o pana przykłady, czy tam ilość porad psychologicznych, czy psychiatrycznych, są to bardzo często rzeczy, na które my, jako rada miasta, lub burmistrz, jako urząd, nie mamy wpływu, czy dana poradnia, gdzie większość tych miejsc to są, no to są podmioty gospodarcze, które prowadzą działalność i czy większość z tych podmiotów zamknie swoją działalność, rozszerzy, zwiększy ilość udzielanych porad, jaki będzie dostęp do tych funkcji, no myślę, że tutaj akurat w tej dziedzinie nie mamy na to wpływu, ale chociażby informacyjnie, jaki jest stan rzeczy obecny, taka informacja faktycznie byłaby nam pomocna. Pan burmistrz, proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – polityka społeczna i rynek pracy to są takie dziedziny, którymi zajmuję się od przeszło dwudziestu lat, i podam państwu kilka przykładów. 35-lecie w tym roku, w czerwcu, będzie obchodziła firma [...]. Firma ta zatrudnia 1 500 osób w tej chwili, z czego 300 to są osoby, które są cudzoziemcami. I te osoby ratują produkcję w tej chwili w Zakładach Mięsnych, ratują wzrost tej produkcji, bo w żaden sposób osoby na rynku pracy, które są w Chojnicach czy w okolicach, tych osób by nie zastąpiły. Takie jest zdanie pracodawcy. Inny przykład. Żegnaliśmy ostatnio, kilka miesięcy temu, pana [...] twórcę firmy Seko, która notowana jest na giełdzie, jak państwo wiecie. Firma w tej chwili rodzinna, rodzina ma pakiet większościowy udziałów. I tam na przykład, jak u [...] dominują Kolumbijczycy i Kolumbijki, tak tam dominują Filipinki. I też miałem spotkanie z załogą, żegnając [...], niesamowita jest ilość tych pracowników, którzy są cudzoziemcami. Pracują na takich samych warunkach, na jakich pracują Polki, jeżeli oczywiście nie są zatrudniane przez agencje pośrednictwa pracy, bo tutaj wtedy to jest wynagrodzenie troszeczkę mniejsze. Ale też panie z Filipin ratują produkcję. My byśmy tej dziury zatrudnieniowej nie zapchali własnymi mieszkańcami. Inny przykład w budownictwie. No pracuje duża ilość jednak Ukraińców. Są już w tej chwili w wykonawstwie brygady właśnie składające się z naszych gości z Ukrainy, którzy no też mimo wszystko wykonują takie same prace, jakie wykonywaliby ci, którzy dzisiaj są bezrobotnymi, a z jakichś powodów pracować nie chcą. Ja może tak troszeczkę poza pracą pełnię taką funkcję pośrednika pracy i wielokrotnie w momencie, kiedy na przykład ktoś wychodzi z aresztu po dwóch latach i szuka pracy, no to mój pierwszy ruch, dzwonię do pracodawcy – daj mu szansę. A wiesz, on już po dwóch dniach nie pracuje u mnie. Dziękuję, dziękuję. Ktoś korzystał z robót publicznych, taki model się ukształtował w Chojnicach, że popracuję sobie dziewięć miesięcy na robotach publicznych, trzy miesiące sobie posiedzę w domu, jakoś posklejam koniec z końcem, tak? Teraz, kiedy roboty publiczne są w systemie takim, że miesiąc finansuje Urząd Pracy, a miesiąc finansuje ratusz, czy dwa miesiące ratusz, no to dla tych osób zawalił się rynek pracy, bo one muszą sobie znaleźć jakieś miejsce pracy, żeby po prostu egzystować. Żeby egzystować. W tej mojej działalności pośrednika pracy mam kilka sukcesów i kilkadziesiąt porażek. Kilka sukcesów i kilkadziesiąt porażek. To często jest też powiązane z różnymi chorobami, też tą chorobą cywilizacyjną, jaką jest alkoholizm i długo można byłoby na ten temat opowiadać.

Rynek pracy jest dynamiczny. Jeżeli w tej chwili te firmy, które są w Chojnicach, będą się rozbudowywać, a ja o tych rozbudowach wiem, to będą tworzone kolejne miejsca pracy i one są dedykowane dla tych, którzy po prostu chcą pracować. Mechanizmy związane z kształceniem, z doksztalcaniem zawodowym, mechanizmy z doposażaniem stanowisk pracy w odpowiednie urzędnictwa, z finansowaniem tych zadań, są, tylko trzeba z nich umiejętnie skorzystać. Jest też mnóstwo unijnych środków na rozwój małych i drobnych firm. I to wszystko zależy też od innowacji, od zaangażowania tego środowiska, które daje pracę innym. Ja jestem tutaj optymistą i myślę, że to się będzie poprawiać. Natomiast wyrażam pogląd i już kończę, że w tej chwili bez

cudzoziemców nasza gospodarka w skali mikro, ta chojnicka, nie poradziłaby sobie. Nie poradziłaby sobie, byłyby problemy z realizacją produkcji, rentowności, amortyzacji i inwestycji w tych firmach. Na przykład [...], który w tej chwili na dobę bije 6 000 sztuk tuczników, będzie zwiększał swoje moce produkcyjne nie tylko przez to, że będzie budował większą ubojnię, ale przede wszystkim będzie budował drugi zakład produkcyjny. Będą potrzebni ludzie do ciężkiej pracy na produkcji. Ona już jest w części zautomatyzowana, ona jest skomputeryzowana, ale bez człowieka nie jesteśmy w stanie tych prac wykonać. Często jest tak, jak w Mostostalu, mieszka u nas dwóch panów w Chojnicach, którzy są z południa Polski, i to są inżynierowie, którzy warunkują realizację budowy suwnic do platform wiertniczych. Nie poradziłibyśmy sobie, nie mamy w tych zasobach ludzkich takich ludzi, którzy by tę produkcję mogli nadzorować. A dzięki tym dwóm panom, którzy tu mieszkają, na weekendy wyjeżdżają na południe Polski, a w dni powszednie są tutaj, dają Mostostal pracę innym ludziom, którzy wykonują te procesy technologiczne, które są niezbędne. Rynek pracy bardzo się zmienił w Polsce. Ja pamiętam czasy, kiedy bezrobocie w Chojnicach sięgało dwudziestu procent i to był dramat społeczny. W tej chwili takiego dramatu nie ma. Jest jednak tak, że jeżeli ktoś szuka pracy, to naprawdę tę pracę jest w stanie w Chojnicach znaleźć. Jeżeli ma problemy, to zapraszam do mnie, będę pomagał. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – nie myślałem, że będzie wzbudzało to tak dużo kontrowersji w momencie, kiedy liczby mamy w samym raporcie. Szanowni państwo, przyczyny przemocy w rodzinie, pozycja pierwsza, używki, liczba wskazań – 964. No to w takim raporcie mamy konkretną liczbę i jeżeli mamy strategię, to załóżmy sobie, że naszym celem jest zmniejszenie tego o 2, 5, 30 procent i poszukujemy, czy faktycznie ma to realizację, czy te działania, które podejmujemy, są skuteczne, czy nie są skuteczne. Że chcemy obniżyć liczbę osób bezrobotnych o 2, 5, 30 procent. Że chcemy, szanowni państwo, zmniejszyć tę różnicę pomiędzy zarobkami w Chojnicach a medianą dla pozostałych miast, które stanowią punkt odniesienia, o 3, 5, 30 procent. To są wskaźniki, które można wpisać w ten raport, skoro są te wskaźniki użyte do zobrazowania sytuacji społecznej w naszym mieście. Natomiast nie ma zgody na luźne traktowanie tematu, bo, zdaje się, w roku 2024 jeszcze przyjmowaliśmy sprawozdanie dotyczące tego, jak młodzi ludzie chcą, aby im pomagać, ich wspierać w tej polityce wspierania dzieci i młodzieży. I oni wskazywali jako pierwszy i najważniejszy problem zdrowia psychicznego tych młodych ludzi i dostępności pomocy psychologów i pedagogów. Ten raport wskazuje dokładnie to samo. Mamy powiedziane, że wspólnym wnioskiem wszystkich zespołów roboczych była diagnoza niewystarczającej dostępności specjalistycznej pomocy psychologicznej i psychiatrycznej, zwłaszcza w zakresie psychiatrii dziecięcej. No sprawa, o której dyskutowano przy okazji finansowania telewizji publicznej, że 2 mld miały iść na psychiatrię. Zmienił się rząd. Mamy swoje narzędzia, żeby to zmieniać. I teraz oczywiście, że nie mamy wpływu na wiele czynników, takich jak chociażby problemy w związku, może brak pracy czy nieposłuszeństwo dzieci, jako samorząd, tak? No trudno na to wpływać i trudno to zmierzyć. Natomiast, jeżeli jednocześnie w raporcie dotyczącym dzieci i młodzieży, i teraz w strategii, jest zawarta niewystarczająca pomoc psychologów, pedagogów, a jednocześnie w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej jest pomoc, która tam się znajdowała, ograniczana lub likwidowana, no to w tym momencie tutaj mamy rozjazd pewien, prawda? I chcielibyśmy, aby te osoby miały wsparcie takie, jakie im się należy. Bo jeżeli problemem pierwszym i stanowiącym ponad 20% wskazań są używki, a my mamy Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej, mamy Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, no to chciałbym, aby miasto ukazało swoją sprawczość, wskazało swoje ambitne cele dotyczące perspektywy pięcioletniej i żebyśmy w tej perspektywie jako rada, bo to nie będziemy już my w tym składzie, który tutaj dzisiaj zasiada, mogli sprawdzić, czy podejmowane działania są skuteczne, czy nie mamy na to żadnego wpływu i musimy zmienić swoją politykę, zmienić swoje działanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Nie widzę więcej chętnych. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/270/26 w sprawie przyjęcia Strategii rozwiązywania problemów społecznych dla miasta Chojnice na lata 2026 - 2030.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 17
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XX/270/26 w sprawie przyjęcia Strategii rozwiązywania problemów społecznych dla miasta Chojnice na lata 2026 - 2030 została przyjęta i stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Ad. 22

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego dotyczącego współdziałania Gmin przy realizacji zadania polegającego na wyznaczeniu obszaru i granic aglomeracji (str. 79 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/271/26 w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego dotyczącego współdziałania Gmin przy realizacji zadania polegającego na wyznaczeniu obszaru i granic aglomeracji.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/271/26 w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego dotyczącego współdziałania Gmin przy realizacji zadania polegającego na wyznaczeniu obszaru i granic aglomeracji została przyjęta i stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Ad. 23

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Chojnice (str. 83 w biuletynie i załącznik nr 2 do biuletynu).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/272/26 zmieniającą uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Chojnice.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/272/26 zmieniająca uchwałę w sprawie wyznaczenia obszaru i granic aglomeracji Chojnice została przyjęta i stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Ad. 24

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie nawiązania partnerstwa pomiędzy Miastem Chojnice a Miastem Dzierżoniów (str. 96 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś by chciał w tym temacie zabrać głos? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/273/26 w sprawie nawiązania partnerstwa pomiędzy Miastem Chojnice a Miastem Dzierżoniów.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/273/26 w sprawie nawiązania partnerstwa pomiędzy Miastem Chojnice a Miastem Dzierżoniów została przyjęta i stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Ad. 25

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały (str. 97 w biuletynie).

Przewodniczący Maciej Bonna – pan burmistrz by chciał zabrać głos, proszę bardzo.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ja chciałbym zadeklarować wysokiej radzie, że jeżeli podejmie decyzję o tym, że nie będzie funkcjonowała Komisja Sportu, to Wydział Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, który funkcjonuje, będzie współpracował z wszystkimi komisjami, a szczególnie, moim zdaniem, z komisją budżetu i z komisją edukacji. Właściwie połowa problemów w sporcie to są finanse i tu jest komisja budżetu, a sprawy organizacyjne i sprawy inne mogą być procedowane w innych komisjach. Nie zawsze w historii Rady Miejskiej było tak, że była Komisja Sportu i też sobie jakoś radziliśmy. Lepiej, żeby ona była, no ale z różnych przyczyn obiektywnych czy prywatnych pan przewodniczący Marek Szank zrezygnował, no i stąd taka właśnie decyzja.

Sport i kultura to są dwa obszary bardzo ważne dla miasta, o czym świadczą nie tylko popelnione inwestycje i realizowane zadania, od Chojnickiego Centrum Kultury, poprzez Fosę Miejską, inne realizacje, ale proszę zobaczyć, historia, Park Wodny, w tej chwili hala lodowa, orliki, mamy plany na osiedlu Słonecznym również, boisko wielofunkcyjne na Budowlanych, Modrak 1, Modrak 2. No to wszystko, to wszystko jest i to wszystko trzeba utrzymać, to wszystko trzeba naprawiać, to wszystko trzeba modernizować i moim zdaniem główną rolą miasta jest spełnienie warunków do realizacji różnych zadań z obszaru sportu i kultury. No przecież pan radny Marcin Gruchała nie obrazi się na mnie, że będę modernizował halę widowiskowo-sportową przy Parku Wodnym, przy Huberta Wagnera i będę musiał dyslokować pięściarzy na pewien czas, no bo nie będzie możliwości do ćwiczenia. Ale potem jak wrócą, to warunki się poprawią, będą lepsze toalety, będzie nareszcie klimatyzacja, będzie wymiana powietrza mechaniczna. Proszę? Też może być więcej adresatów zadania. No możemy planować konkretne działania.

I teraz, na pewno z mojej strony nie ucierpi na tym ani sport, ani kultura, chociaż komisja dedykowana tym dwóm obszarom polityki społecznej, no była celowo powołana, bo my ją przecież powołaliśmy. To nie było tak, że ona tutaj była od zamierzonych czasów. Ona powstała w jakimś czasie, już nie pamiętam w którym roku, ale no na siłę nic nie utrzymamy. Jeżeli chcemy spróbować rozlokować te tematy w dwóch innych komisjach, czy w trzech, to takie możliwości proceduralne i praktyczne istnieją, i o tym państwa zapewniam, że tutaj ani sport, ani kultura na tym nie

ucierpią, tym bardziej że przecież zwiększyliśmy środki na kulturę i to dosyć mocno, bo o czterdzieści parę procent, jeżeli chodzi o stypendia. Jeżeli chodzi o środki na sport, też zwiększyliśmy i czekają nas duże wydatki związane z inwestycjami. No niestety ministerstwo sportu i urząd marszałkowski zmieniają reguły gry, my musimy się do tych reguł gry dopasować. Nie możemy krytykować, negocjować, tylko dopasujemy się i zdobędziemy kolejne środki, a myślę, że już niemało zdobyliśmy. Tutaj precedensem, przypomnę, były 3 mln, które zdobyliśmy na Modraka 2 dzięki Chojniczance, która grała w pierwszej lidze. Tak więc są różne zdarzenia, o których możemy rozmawiać. Ja bym tutaj nie kruszył kopii na państwa miejsu. Też mam doświadczenie już przeszło siedmiokadencyjne z pracy w tej sali i jestem przekonany, że możemy dojść do porozumień dotyczących sportu i kultury w innych komisjach, bo i tak państwo podejmujecie te tematy w drodze uchwał Rady Miejskiej. Dlatego tutaj nie ma żadnego problemu. Jest problem techniczny, czy na przykład środki z grantów ma opiniować komisja społeczna, którą ja powołuję i ja podejmuję decyzję jako organ wykonawczy na końcu, czy państwo chcą wrócić do tego, co było kiedyś tutaj w tej sali, gdzie to komisja układała tabelkę i wkładała kwoty, komu ile pieniędzy dać na jakąś konkretną działalność. To wszystko zależy od was. Jeżeli jest w granicach prawa, to możemy procedować te sprawy zupełnie inaczej. Ja jestem na taką współpracę otwarty, ale w tym roku mamy konkretne ścieżki, po których chodzimy i ja z tej ścieżki nie zbaczam. To nie jest droga asfaltowa ani polbrukowa, tylko ścieżka wyboista, gdzie trzeba dochodzić do porozumień, gdzie trzeba tłumaczyć dlaczego tak, a nie inaczej. To przecież nie jest decyzja zza biurka. Państwo się domyślcie, że ja z każdym prezesem klubu, który do mnie przychodzi, rozmawiam, z każdym działaczem rozmawiam. Ostatnio był u mnie pan prezes LKS-u z propozycją, żeby zakupić łódkę szkoleniową za 56 tys. zł. I tu jest pewien problem prawny, bo my taką łódkę na przykład kupiliśmy dla ChKŻ-u kiedyś, znaczy nie szkoleniową akurat, tylko to była Sasanka, czyli jacht taki bardziej turystyczny. Tutaj w związku z tym, że to jest klub gminny, na terenie gminy, to my nie możemy używać rzeczy, którą kupimy, na teren gminy. Moglibyśmy użyć ChKŻ-owi, ale ChKŻ już nie może użyć tego, co my użyliśmy, klubowi gminnemu. To się kółko zamyka, ale jakoś trzeba będzie LKS-owi pomóc. Tak że problemów jest dużo. Zachęcam do dobrych decyzji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności zgłoszeń, pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – na zasadzie dygresji przypominam panu przewodniczącemu, że w sprawie wykreślenia mnie z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości wnosilem o wydanie formalnego aktu prawnego wraz z uzasadnieniem. Odmowa bez wskazania podstawy prawnej i bez formy prawnej uniemożliwia mi skorzystanie z prawa do sądu, co stanowi naruszenie Konstytucji, art. 45 ust. 1.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, to jest wypowiedź poza tematem głosowanej uchwały, a ja panu zaznaczę, iż nie jestem organem wydającym jakiegokolwiek uchwały i podstawy prawne. Dziękuję.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – dziękuję za przerwanie głosu i utrudnienie mi znakomicie wystąpienia.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny, w sposób urągający godności tego urzędu wypowiada pan się poza tematem procedowanej uchwały, dlatego słusznym byłoby przerwanie i odebranie panu głosu ze względu, że mówi pan nie na temat. Pozwalam panu kontynuować, proszę.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – podkreślmy szczególnie tę godność urzędu. Nie śmieję się, mam zajady. Dobrze, do rzeczy. Jaki pan, taki kram, zdawałoby się powiedzieć. I przypominam na wstępie, że pan radny Marek Szank zachował się jak człowiek honoru. Wychodząc z koalicji uznał, że w realiach chojnickich utracił mandat koalicyjny do pełnienia tej funkcji, ponieważ wszystkie

stanowiska w radzie zostały obsadzone wyłącznie przez przedstawicieli jednej strony, bez wyjątku. To nie przypadek, to nie zbieg okoliczności. To sposób działania. W efekcie kryterium kompetencji i przygotowania merytorycznego zostało zastąpione kryterium przynależności politycznej. I to jest istota problemu, bo samorząd to nie jest miejsce, w którym premiuje się lojalność wobec układu. Samorząd to jest przestrzeń odpowiedzialności za wspólnotę. Jeśli z procesu wyboru eliminuje się ludzi tylko dlatego, że reprezentują inne poglądy, to nie jest to przejaw siły władzy. To jest przejaw jej słabości. Słabości, która boi się konfrontacji argumentów, słabości, która nie dopuszcza kontroli, słabości, która zamyka się we własnym kręgu. A zamknięty krąg zawsze prowadzi do tych samych skutków, do obniżenia jakości decyzji, do braku krytycznej refleksji, do błędów, za które ostatecznie płacą mieszkańcy. I to właśnie tutaj mieszkańcy są najważniejsi. Dlatego mówię jasno, w samorządzie jedynym uczciwym kryterium powierzania funkcji powinna być wiedza, doświadczenie i kompetencje. Nie przynależność, nie lojalność wobec jednej grupy, nie polityczny szyld. Dziś od tych standardów odeszliśmy bardzo daleko i to jest fakt.

Szanowni państwo, dziś, gdy sport, chojnicki sport, znajduje się w obliczu przed podjęciem szeregu ważnych decyzji, w których mamy tak znakomite osiągnięcia. Sport, już żeglarstwo wspominać tutaj, 100 lat Kolejjarz, 100 lat Chojniczanka. W mieście, które jest potęgą sportu, czego najlepszym dowodem tu jest wielość radnych zaangażowanych w sport, my wylewamy dziecko z kąpielą i likwidujemy Komisję Sportu tylko dlatego, że nie ma odważnego wśród was, który by wziął, zdecydował się podjąć tej funkcji. Bo rzeczywiście zastąpienie pana radnego Marka Szanka na tym stanowisku jest wielce ryzykowne i może narazić po prostu następcę na śmieszność. Apeluję do was, do kolegów – opamiętajcie się. Odrzucmy uchwałę o likwidacji sportu, nie dlatego, że stoi za nią taka czy inna strona, ale dlatego, że jej przyjęcie będzie kolejnym krokiem w sensie zawężania debaty, a nie jej wzmacniania. Zachowajmy Komisję Sportu jako miejsce merytorycznej pracy, kontroli i odpowiedzialności, bo samorząd, który ogranicza własne mechanizmy działania, przestaje służyć mieszkańcom. Zrozummy to wreszcie. Ta komisja ma umożliwić funkcjonowanie, poprawić sport w Chojnicach. I to wykonywała, świetnie wykonywała, gdy przewodniczącym był pan Marek Szank. Mam parę kadencji na plecach i stwierdzam z całą odpowiedzialnością – to jest najlepszy w historii wolnej Polski przewodniczący Komisji Sportu, bo żył tą komisją, było to jego całe życie. Proszę bardzo o pozostawienie Komisji Sportu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. W kolejności, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo radni, podmiotowość rady to jest to pytanie, które postawiłem wcześniej, czy chcemy decydować zgodnie z tym, do czego nas zobowiązali mieszkańcy, czy chcemy scedować tę odpowiedzialność całkowicie na burmistrza? I podziwiając jego zaangażowanie, lata pracy dla tego miasta, inteligencję i doświadczenie, wciąż trzeba stwierdzić, że dwudziestu jeden ludzi, w tym tak wielu zaangażowanych w codzienne realizowanie zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu, no nie jest w stanie przeważać burmistrz nad tą mądrością zbiorową, którą posiada ta rada, nad tymi doświadczeniami. Po kolei patrząc, Marzenna Osowicka – wieloletnia prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego, Marcin Gruchała – były prezes, dzisiaj wciąż zasłużony trener pięściarstwa, Zdzisław Januszewski w żeglarstwie, Andrzej Plata w bokserstwie, Maciej Polasik – zasłużony działacz prywatnego klubu sportowego Chojniczanka. Szanowni państwo, mamy także Marka Szanka, o którym rozmawiamy w tym kontekście i mamy też Jana Koperskiego, zdaje się, który też kulturą fizyczną się zajmował. Więc, drodzy państwo, mamy szereg osób, które są zainteresowane żywo tymi tematami i w momencie, w którym mamy jednego mistrza Janusza Trzebiatowskiego, to mamy muzeum na jego cześć, po to, żeby wykorzystać jego potencjał, jego talent, po to, żeby przyczynił się do wzrostu prestiżu naszego miasta i oferty kulturalnej, artystycznej. Natomiast to, że mamy potencjał osobowy, to jedno. Natomiast mamy też naprawdę wysokie wydatki na krzewienie kultury fizycznej i sportu profesjonalny, i fajnie by było, gdybyśmy mieli komisję, która się tym zajmuje. A likwidując tę komisję, ja nie widzę tutaj elementu, który by mówił, że te zadania, które były przypisane do tej komisji, przejmuje inna komisja. Bo tak było do tej pory, prawda? Mieliśmy Komisję Kultury i Sportu

i tam były wpisane te zadania. Tutaj tylko likwidujemy, nie dając nic w zamian. Czyli w tym temacie nie będzie komisji właściwej do tego, żeby zajmować się rozwojem sportu. Chorobą cywilizacyjną, szanowni państwo, alkoholizm nie jest, ale już cukrzyca, nadciśnienie, problemy krążeniowe, otyłość, są chorobami cywilizacyjnymi i pierwszym albo drugim do społu z dietą jest kultura fizyczna i wysiłek. I teraz powtórzę to, co mówiłem przy poprzednim punkcie, w którym się wypowiadałem, są rzeczy, na które mamy wpływ i są rzeczy, na które nie mamy wpływu. I mamy wpływ na to, jak wydajemy te wielomilionowe nakłady finansowe i mamy wpływ na to, jak realizujemy swoje inwestycje. Szanowni państwo, bodajże w sierpniu 2024 roku mieliśmy sesję specjalną, w trakcie której omawialiśmy plany rozbudowy ChKŻ po to, żeby stał się on akademią ogólnokrajową, pewnym centrum narodowym rozwoju żeglarstwa, powołując się na tę przeszłość. Przyszło wielu zapaleńców, wielu entuzjastów sportu, żeglarstwa. To zadanie ciągle wymaga realizacji. Zmienił się minister sportu, który miał tutaj przyjechać. Zmieniło się bardzo wiele, natomiast to jest wciąż zadanie ponad dwudziestomilionowe, które wymaga realizacji, zgodnie z zapowiedziami. Jest realizowane lodowisko. Drogo, wystawnie, ale jest realizowane, rośnie, wszyscy się z tego cieszymy. Jak je wykorzystać, jak je budować, to jest właśnie rola Komisji Sportu i może gdyby nie zamieszanie pomiędzy jednym a drugimi wyborami, to lodowisko wykorzystywalibyśmy jeszcze lepiej, być może kosztowałoby nas troszeczkę mniej. Mamy przebudowę Centrum Park. Tu też potrzeba jest wielu mądrych głów, żeby te inwestycje zaplanować w sposób właściwy, a praktycznie mamy w jednym miejscu przedstawicieli bardzo wielu środowisk, które będą w cudzysłowie i ofiarami tego remontu, który będzie miał miejsce, czy modernizacji, i beneficjentami tego, co ma być zrealizowane ze względu na prowadzenie tam różnego rodzaju zajęć. Dalej mamy budowę hali rekreacyjno-widowiskowej, czy sportowo-widowiskowej, do której dorzuca się też, jak słyszymy, rehabilitację, tak? Żeby tę inwestycję, sięgającą no wielu dziesięciu milionów, tak to niezdarnie określe, kilkudziesięciu milionów, warto by było, żeby Komisja Sportu nad tym się pochylała i decydowała o tym, jak zrobić to najkorzystniej, jak zrobić to najlepiej. I gdybyśmy takich ekspertów doświadczonych we własnym gronie nie mieli, to nasz upór byłby daremny, tak? Bo z pustego i Salomon nie należy, ale jednak mamy takie osoby, które w tej tematyce mają wiele pomysłów. No i na tym to właśnie polega, aby ten potencjał rady wykorzystywać dla samorządu, dla wspólnoty mieszkańców, którą reprezentujemy. I bez względu na to, kto miałby być przyszłym przewodniczącym, jeśli jednocześnie nie ma propozycji przerwania tej tematyki do innej komisji, no to uchylanie wyboru, bo to też dla mnie jest karkołomne jakies tutaj zadanie, bo proszę zwrócić uwagę, że w tej uchwale mamy wskazane, że jakby usuwamy zapis o wyborze członków. Ja rozumiem, że możemy podjąć uchwałę o tym, że wygaszamy członkostwo w tej komisji, ale my jakby wykreślamy, że ci ludzie zostali powołani. To co, skasujemy też protokoły z tej komisji? Co zrobimy? No... Ja rozumiem, że gdyby się okazało, że, nie wiem, ktoś utracił radnego, no to można wykreślić go, że, nie wiem, prawomocne orzeczenie, że nigdy skutecznie nie podjął tego mandatu, bo istniały przeszkody. Okej. Ale my jakby anulujemy uchwały, które potwierdzały wybór członków. No karkołomne. Ja się komfortowo z tym nie czuję, że mielibyśmy podejmować w jakiegokolwiek tematyce uchwałę, która wykreśla stwierdzenie wyboru członków, no bo przecież spotykali się na komisjach, przyjmowali protokoły, podejmowali różnego rodzaju decyzje, które miały charakter kierunkowy, bo decyzje ostatecznie podejmuje cała rada, ale jednak praca została wykonana, a radni otrzymywali wynagrodzenie również za bycie przewodniczącym tej komisji. Więc jak można taki wybór uchylić? Ja tego nie rozumiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – odczytam moje stanowisko, które już wcześniej zamieściłam w mediach. Otóż, próbę likwidacji Komisji Sportu uważam za absurd i próbę ograniczania zarówno dyskusji, jak i konstruktywnych działań radnych, próbę ograniczania pochylania się nad problemami związanymi z przestrzenią sportu w naszym mieście. Kolega Marek Szank był świetnym, jest świetnym, wnikliwym przewodniczącym, a Marcin Gruchała, Andrzej Plata to pasjonaci

sportu. Ja także w kulturze fizycznej spędziłam lata i wiem jak ważny, wymagający merytorycznego podejścia jest to obszar naszego społecznego życia. Próba likwidacji tej komisji to kolejny eksperyment mający na celu zdławienie społecznego dialogu, obnażający polityczny charakter działań wymierzonych nie tylko w opozycję, ale i w interes mieszkańców Chojnic. Proszę państwa, posiedzenia komisji to szansa nie tylko dla nas radnych na przedyskutowanie wielu istotnych kwestii. To szansa również na uczestnictwo mieszkańców naszego miasta, bo tylko wtedy mieszkaniowiec może przyjść, podzielić się swoimi sugestiami, wątpliwościami i propozycjami. Tutaj na sesji przecież nie ma możliwości zabrania głosu przez mieszkańca. A więc tą decyzją obcina się znowu możliwość partycypacji mieszkańców w procesie stanowienia o ważnych, istotnych problemach dotyczących sportu w naszym mieście. Czyli kolejna próba zamordystycznego potraktowania radnych, zwłaszcza opozycyjnych. Bo kto najbardziej dyskutuje na tych posiedzeniach komisji? Oczywiście radni opozycji. Ale też mieszkańców Chojnic. Chojniczanie, proszę sobie uświadomić, że coraz mniej macie do powiedzenia w mieście Chojnice rządzone przez koalicję i radnych burmistrza Finstera. Ja się z tym nie zgadzam. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności, pan radny Marek Szank

- **Radny Marek Szank** – szanowna rado, proponowałem rozwiązanie, aby odsunąć dzisiaj podejmowanie decyzji, proponowałem, aby zdjąć ten punkt z naszego posiedzenia. I dziękuję oczywiście za te miłe słowa, które tutaj zostały skierowane wobec mojej osoby, ale chciałbym przypomnieć, że to nie ja pracowałem w tej komisji. Ta komisja funkcjonowała w roku 2014-2018, kiedy to przewodniczącą komisji była pani Marysia Błoniarsz-Górna, podjęliśmy wiele ciekawych inicjatyw. Później była to już Komisja Kultury i Sportu i wówczas proponowałem, aby rozdzielić te dwie komisje, żeby jedna i druga dziedzina, tak ważne dla naszego życia społecznego, miały swoją autonomię, żeby nie dochodziło do pewnych podziałów i różnic, które nie są nam potrzebne. Tak próbuję zebrać słowa i zastanawiam się nad tym, że gdybym się 15 grudnia tutaj przed państwem nie zaprezentował w formie już osoby, która kończy pracę w tej komisji i nie zrezygnował ze swojego stanowiska, zastanawiam się nad tym, czy dzisiaj byście mnie odwoływali, bo te zapisy, które tutaj są na stronie ostatniej w tym uzasadnieniu, pozwolę sobie zacytować: *w świetle powyższego dalsze funkcjonowanie Komisji Sportu nie znajduje uzasadnienia, a powierzenie całości zagadnień związanych ze sportem burmistrzowi umożliwi sprawniejsze wykonywanie tych zadań*. Czyli gdybym 15 grudnia nie zrezygnował, komisja funkcjonowałaby nadal i nie byłoby żadnych problemów z tym, aby praca dziewięciu osób, które w tej komisji wykonywały swoją pracę, była uznana za zasadną, za potrzebną. To, co przed chwilą powiedział pan Kaczmarek, przecież w tej komisji było dziewięciu członków i podejmowali ważne dla życia społecznego decyzje. Szkoda, że tak się stało, ale myślę, że arytmetyka i widzę, arytmetyka jednak na tej sali jest taka, jaka jest. Dwanaście osób zagłosowało za tym, aby dzisiaj procedować ten temat. Ja próbowałem dotrzeć do waszych sumień i o odrobinę refleksji, bo jeżeli przez trzy miesiące, bo to od 15 grudnia, tak licząc sobie spokojnie, mieliśmy czas na podjęcie pewnych decyzji, przez trzy miesiące nie potrafiliśmy tego zrobić. Dzisiaj widzieliśmy – dwanaście-osiem. Myślę, że decyzja już zapadła. Szkoda tej naszej pracy i wiele rzeczy mieliśmy jeszcze do zrobienia. Dziękuję bardzo. Może dodam jeszcze na koniec tę sentencję, którą przedstawiłem na początku, że liczyłem na to, że sport w naszym mieście będzie nas łączył, a nie dzielił. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Patryk Tobolski.

- **Radny Patryk Tobolski** – panie przewodniczący, wysoka rado, koledzy, no moi przedmówcy wspomnieli już o wielu kwestiach, które mówią o tym, że nie powinniśmy zrezygnować z Komisji Sportu, ale trzeba się też odnieść do innych komisji. Już dzisiaj komisje trwają po dwie, trzy godziny i mamy problem, żeby porozmawiać o sprawach ważnych dla naszego miasta. Przekładając kolejne kompetencje do innych komisji, wydłużymy jeszcze ich posiedzenia, co uważam, że no źle będzie działało dla naszego miasta i dla naszej społeczności. My jako Prawo i Sprawiedliwość

już na początku tej kadencji proponowaliśmy podział tych komisji na komisję sportu, kultury oraz wyodrębnienie jeszcze komisji ochrony środowiska, żebyśmy mogli lepiej zająć się faktami dotyczącymi naszego miasta. Jak wspomniał przed chwilą Marek, dwunastu z was już zgłosowało przed chwilą za tym, żeby tę komisję odwołać. Macie szansę jeszcze nad tym się zastanowić, żeby tego nie robić. Może przeprowadzimy dłuższe jakieś konsultacje czy negocjacje? Może ktoś inny podjąłby się jeszcze tego, aby być przewodniczącym tej komisji? Chociaż, tak jak wspomniał pan Zdzisław Januszewski, po Marku będzie to bardzo ciężko zająć. Mówię, przemyślcie to jeszcze. Macie jeszcze chwilę, dwie, trzy minuty. Padło tu dużo dobrych argumentów za tym, żeby tego nie odwoływać i żeby ta komisja trwała. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Według kolejności zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, no nie podejmowałem już tematu tego uzasadnienia, ale w mojej opinii jest ono bardzo mocno nietrafione. Między innymi przekazywanie, że jeśli chodzi o zakres tematyczny, to może się tym zająć Komisja Rewizyjna i Komisja Budżetu i Rynku Pracy. No obie te komisje mają zatwierdzony plan pracy na ten rok i naprawdę nie będą zajmować się ani nową siedzibą ChKŻ, ani planowaną modernizacją Centrum Parku, ani nie będą się zajmować planowaną budową centrum rehabilitacyjno-rekreacyjno-widowiskowego przy Czarnej Drodze. Tak że to są rzeczy zupełnie nietrafione. A uchylanie tych uchwał, które powoływały tę komisję, no w moim odczuciu całkowicie dyskwalifikuje możliwość podjęcia takiej decyzji. I tę komisję naprawdę można zamknąć zawsze. Tu nie ma żadnego pośpiechu. Natomiast jakie koszty wiążą się z jej funkcjonowaniem? No żadne. Bo jeżeli ona nie ma przewodniczącego, to nie ma żadnych kosztów administracyjnych, wynajmu pomieszczeń czy czegokolwiek, a mam wrażenie, że wylewamy, kolokwialnie mówiąc, dziecko razem z kąpielą. I tutaj nie ma merytorycznych powodów do tego, żeby tak robić, bo jeżeli mówimy o tym, że nie będzie już dublowania czy sporów kompetencyjnych, no przecież do tego nie dochodziło, żeby komisja narzucała coś burmistrzowi czy podejmowała decyzje, wydawała zarządzenia czy przygotowywała uchwały. Takich sporów i takich kolizji kompetencji nie było. A to, że komisja czasem nie zgadzała się czy dopytywała i tak dalej, to jest chyba zadaniem każdej komisji, żeby krytycznie patrzyła na to, co jest proponowane przez organ wykonawczy i na tym właśnie polega praca radnego, żeby poszukiwać rozwiązań jeszcze lepszych i jeszcze korzystniejszych z punktu widzenia naszych mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. W kolejności zgłoszeń, pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, pan pozwoli, ja chciałem to oświadczenie przedstawić w punkcie 26., ale myślę, że ono będzie dokładnie oddawało to, o czym w tej chwili mówimy. Pozwoli pan?

Przewodniczący Maciej Bonna – jeżeli dotyczy uchwały Rady Miejskiej zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice, to jak najbardziej.

- **Radny Marek Szank** – w nawiązaniu do pytań skierowanych do mnie i medialnych zapytań oświadczam, że w dniu 1 grudnia 2025 roku na ręce przewodniczącego koła radnych Koalicji Obywatelskiej złożyłem rezygnację z członkostwa w kole radnych Koalicji Obywatelskiej w Radzie Miasta Chojnice. Pragnę oświadczyć również, że nie mam zamiaru wstępowania do pozostałych w Radzie Miejskiej kół radnych, a moja sympatia polityczna pozostanie bez zmian. Nie będzie ona miała wpływu na moją pracę i reprezentowanie moich wyborców oraz wszystkich mieszkańców miasta Chojnice. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. W kolejności pan radny Marcin Gruchała.

- **Radny Marcin Gruchała** – panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni radni, patrzę na was i muszę dobrze zapamiętać teraz ten wyraz twarzy wasz, jeżeli wy zagłosujecie, żeby zlikwidować Komisję Sportu, ponieważ będę osoby, które spotykam, a często nie ma dnia, że nie rozmawiamy o sporcie, nie o boksie, rozmawiamy o sporcie, i będą też zadawane pytania typu: dlaczego, jak to do tego doszło, dlaczego do tego doprowadziłeś i tak dalej, to będę przypominał sobie wasz wyraz twarzy, jak idziecie szeregowo dusić to, bo musicie tak zrobić, a nie dlatego, że się sportem interesujecie, kochacie tę dyscyplinę i patrzycie na młodzież, która będzie uczęszczała na zajęcia, na treningi, a my nie będziemy mogli o tym mówić ze zwykłymi ludźmi, którzy do nas przychodzą na te komisje i z nami rozmawiają. Będę odsyłał do tych, którzy dzisiaj zagłosują za tym, a żeby tę Komisję Sportu zlikwidować. Można się śmiać, można sobie przytaczać. Wiem, że kiedyś już ta komisja nie funkcjonowała i tak dalej. Możemy się cofać w historii, tylko po co mamy się cofać w rozwoju? Będę głosował za tym i z całego serca wszystkich was namawiam, a żeby nie likwidować, bo to się łatwo i dobrze, i szybko robi, tylko zagłosować za tym, żeby to przetrwało i razem wspólnie wypracować kompromis, a żebyśmy osiągnęli wspólny sukces, a żeby ta komisja dalej funkcjonowała tak, jak do tej pory funkcjonowała. Choćby. Bo i tak uważam, że funkcjonowała dobrze. To, że nie mamy przewodniczącego o niczym nie świadczy. Wiele mądrych głów tutaj mamy w tej sali obrad. W czym jest problem? Ale powiedziałem to, co powiedziałem i tego się będę trzymał. Dostyc polityki. To powiedziałem już wcześniej, kilka lat temu. Zrobmy tutaj to, czego oczekują od nas mieszkańcy i rodzice dzieci i młodzieży, która uczęszcza na treningi oraz trenerów klubów sportowych amatorskich, jak i profesjonalnych. Dziękuję bardzo serdecznie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – oczywiście podzielam wypowiedzi moich szanownych przedmówców, tę emocjonalną Marcina także, ponieważ my ludzie sportu wiemy, jak ważny jest to dział naszej społeczności, jak ważne są to sprawy dotyczące sportu, zdrowego stylu życia, rozwoju naszych dzieci, wychowanków. Niestety, wbrew tobie, Marcinie, ja nie mam złudzeń, obserwując zachowania państwa podczas właśnie głosowań, czy to na posiedzeniach komisji, czy to na właśnie sesjach Rady Miejskiej. Jesteście państwo bezradni wobec tego, co narzuca burmistrz. Nie mogę się z tym godzić, ponieważ to Rada Miejska jest decydującą woli, a tutaj widać, że w sposób bezrefleksyjny realizujecie politykę naszego wóldarza. To nie jest dla dobra mieszkańców. Chojniczanie odczuwają brak teŝe komisji, a my będziemy patrzeć w jaki sposób ta władza zaczyna sprawać rządu autorytarne. Ale przeciwstawimy się, takich praktyk nie chcemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – nie chciałbym przedłuŝać, panie przewodniczący, ale chciałbym zaznaczyć, że na tej sali, w tej sali znajduje się kilka osób, które zaznaczyły swój ślad w chojnickim sporcie i znają się na tym. A najważniejsze jest dla nas przesłanie takie, które skierował do mnie ostatnio [...]. Powiedział, że chojnicki sport nie może być związany z jakimikolwiek barwami. To jest nasza wspólna sprawa i nasza rzeczywistość. Zrobiliśmy już tak wiele, że głupotą byłoby likwidować to, co udało nam się wypracować w trakcie wielu trudnych dyskusji.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Udzielam głosu, pan burmistrz.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – proszę państwa, komisje nie są tylko po to, żeby krytycznie patrzeć, jak to mówicie, władzy na ręce. Jesteście w błędzie. Ta wypowiedź jest błędna. Komisje są po to, żeby współpracować. I ja z Komisją Sportu współpracowałem. Jeżeli pan radny Marek Szank – a potwierdza to, bo kiwa głową – zainicjował modernizację dwóch najstarszych w Chojnicach sal gimnastycznych – to co ja zrobiłem jako władza wykonawcza? Melduję wykonanie zadania. Wyremontowałem. No tak czy nie? Tak? Jak więc można mówić o bezradności i rządach

autorytarnych? Mówicie o jakimś śladzie, który ktoś zostawił. A przepraszam, a ja żadnego śladu nie zostawiłem w sporcie przez te 27 lat? Stadion Chojniczanki, hala lodowa w tej chwili, sale gimnastyczne w szkołach, modernizacja obiektów, budowa Modraka 1, 2. To to samo się zdarzyło, nikt tego nie inicjował, nikt tego tu nie przyniósł. Część pomysłów wychodziła z komisji, ale znakomita większość była realizowana poprzez inicjatywę, jak to mówicie, władzy wykonawczej inspirowanej przez środowisko sportowe. Ta linia nie gaśnie. Ona jest. Jak Marek Szank do mnie przyjdzie i będzie chciał rozmawiać o sporcie, czy o inicjatywach, zawsze będę rozmawiał. Czy kto inny. Natomiast wypowiedź pani radnej jest no bezprecedensowa. Jakie rządy autorytarne? Gdzie ja stosuję rządy autorytarne? No przecież gdybym był autokratą, czy autorytarne rządy stosował, tobym do dziś nie wyremontował tych dwóch sal na złość Markowi Szankowi. No bo po co? Coś tu Marek Szank zaproponował, komisja... Nie, ja coś innego będę... Wyremontowałem, zrobiłem. W tej chwili kolejne środki unijne. Zrezygnowałem z ratusza, z obiektu, który jest na stałe wpisany w pejzaż Chojnic. Nie będę modernizował ratusza, bo uznałem, i na to się zgodziliście, że trzeba modernizować halę widowiskowo-sportową, bo to jest obiekt, z którego korzystają rzesze mieszkańców Chojnic. I po modernizacji Chojnickiego Centrum Kultury nadchodzi moment na tę drugą budowlę, która jest też z 1973 roku. To wy nie potraficie się dogadać, jako opozycja z koalicją, żeby znaleźć takie rozwiązania, które byłyby najlepszymi. Ja wiem, że koalicja czekała na jakieś inicjatywy. Ja wiem, że czekała. Ale najłatwiej powiedzieć, że Finster jest autokratą, że radni są bezradni. Proszę pani, nie są bezradni. Moi radni, z którymi ja współpracuję, czyli z Koalicji Obywatelskiej i z mojego komitetu, są dla mnie inspiracją do działania. Podkreślałam, że Marek Szank też taką inspiracją był i mam nadzieję, że będzie. Dzisiaj miała pani przykład, kiedy pani podała ogród jordanowski. Jestem otwarty na dobre inicjatywy, ale nie w taki sposób, jak wy je realizujecie. Petycja, krytyka dzika i tak dalej. No to nic nie da. Ciekawe, bo Marcin Gruchała jest w opozycji, ale on potrafi rozmawiać. My inicjujemy w tej chwili ciekawe rozwiązanie na osiedlu Słonecznym, o którym jeszcze szerzej nie mówiłem w koalicji, ale to są normalne rozmowy dwojga ludzi. Przyszedłem na zarząd, on to transmitował na Facebooku, ludzie zadawali pytania, rozmawiałem z zarządem osiedla. Jaki jestem autokrata? Marcin, ja jestem autokratą?

[nie słyhać wypowiedzi radnego Marcina Gruchały]

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – no właśnie. To chciałem usłyszeć. Nie wybiórczo. Dla pani zawsze będę autokratą i ja się z tym pogodziłem. Zostawmy to. Nie będziemy, nie będziemy z tego... Proszę mi nie przerywać, dobrze? Niech pan...

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu, przywołuję do tematu procedowanej uchwały.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – temat właśnie jest taki, panie przewodniczący, że pani radna jako główny powód likwidacji Komisji Sportu uznała mój autorytaryzm i bezradność radnych. No to jest bardzo niecelna diagnoza, z którą trudno się pogodzić, tak? Więc to jest w państwa rękach. Ja powiedziałem wyraźnie, poradzę sobie jako organ władzy wykonawczej bez Komisji Sportu, przenosząc tematy do tych działaczy, którzy tu są, do tych ludzi sportu, którzy tu zostawili ślady i działają w różnych komisjach. Nic też nie stoi na przeszkodzie, żebym realizował jako burmistrz spotkania w tematach sportowych, zapraszając radnych, którzy chcą przyjść na te spotkania. Komisja nic mi nie kazała. Komisja inspirowała, komisja oceniała. Ja się wsłuchiwałem. Ciekawe, że nic o kulturze nie mówicie, tylko o sporcie. Tam też była... Tam też... Ty mówiłeś, tam też była kultura. I też się wsłuchiwałem w te wszystkie tematy i zawsze mówiłem i powtarzam: miasto jest od tego, żeby stworzyć jak najlepsze warunki do uprawiania sportu i do działań kulturalnych. I my jako Chojnice, porównując się z innymi miastami, takie warunki spełniamy. Jak obniżyliśmy budżet obywatelski z 3 mln na 1,5, to był krzyk – zabraliście coś ludziom! A to, że Człuchów ma 200 tys...

Przewodniczący Maciej Bonna – już, panie burmistrzu, znowu wykracza to poza temat proceduralnej uchwały.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – nie zabieram czasu. To jest państwa decyzja, to wy ustalacie, jak ma wyglądać tutaj funkcjonowanie komisji stałych w Radzie Miejskiej. Ale bardzo proszę sobie mną podłogi nie wycierać. Ja w tym nie uczestniczę. Jest mi obojętne czy będzie Komisja Sportu istnieć, czy nie będzie istnieć. I to proszę przyjąć do wiadomości. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Apeluję trochę o ostudzenie emocji. Do tej pory udało nam się prowadzić sesję bez podniesionych głosów i wzajemnych oskarżeń, uwag i obraz. Mam nadzieję, że wszyscy opanujemy troszkę te emocje, będziemy rozmawiać na tematy merytoryczne. W kolejności, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję. Panie przewodniczący, pan burmistrz właśnie stwierdził, że jest mu obojętne czy będzie, czy nie będzie. To po co te sterty papieru? W dzienniku urzędowym województwa trzeba będzie to publikować, trzeba będzie to przysyłać dalej. Urzędnicy się narobią, a panu burmistrzowi jako wnioskodawcy, bo rozumiem, że ktoś to pod obrady wniósł, jest to obojętne. Więc po co, po co ta dyskusja, po co ta praca, skoro nie jest to konieczne. Ja bardzo często zauważam, że my jako opozycja dajemy argument, a jest on przekształcany i obalany. Otóż ja zwróciłem uwagę, że czasami rolą komisji jest to, że faktycznie z organem wykonawczym się nie zgadza i krytykuje, opiniuje negatywnie, zgłasza swoje poprawki. Ale to nie jest meritum pracy tej komisji. Meritum pracy tej komisji, to zgodnie z przyjętym przez nas statutem, opiniuje sprawy z zakresu sportu i rekreacji. I patrzę na przewodniczących komisji – która komisja na siebie to weźmie? Komunalna i ochrony środowiska, która nie mieści się w tym czasie dwugodzinnym, który jest na nią przeznaczony? I to nie jest zarzut. Bardzo dobrze, że się nie mieści, bo było tyle spraw, że trzeba było to opiniować. Opiniuje gminne programy w zakresie sportu i rekreacji. Rewizyjna się tym teraz zajmie? Powołamy zespół kontrolny, który miałby się tym zająć? Opiniuje i ocenia działalność jednostek organizacyjnych gminy realizujących zadania z zakresu sportu i rekreacji. No i teraz pytanie, która komisja? Edukacji będzie się tym zajmować? Był dobry obyczaj, że przychodzili reprezentanci klubów, reprezentanci stowarzyszeń, rozmawiali, dyskutowali, poszukiwano rozwiązań wśród ekspertów od kultury fizycznej i sportu. Opiniuje sprawy z zakresu utrzymania gminnej infrastruktury sportowej, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych. No, szanowni państwo, przewodniczący komisji upominał się o to, co średnio mi się podoba, że trzeba wydać 3 mln na nowy tartan. Upominał się o to, w jaki sposób spełnić oczekiwania klubów w zakresie boksów dla zawodników rezerwowych. Upominał się o to, żeby lodowisko spełniało różnorakie funkcje, wychodząc naprzeciw i potrzebom mieszkańców jeżdżących na łyżwach, i tym grającym na rolkach, i tym grającym w badminton, czy inne sporty, które mogą się tam zmieścić. Dalej, wspiera i inspirowanie działalność w dziedzinie sportu i rekreacji, ukierunkowaną również na kontakty z miastami partnerskimi. Jedną ręką powołujemy partnerstwo z Dzierżoniowem, chwalimy się tym, że mecze już się odbywały, i likwidujemy drugą komisję, która takie działania ma koordynować, inspirować. Jeżeli ma się rozwijać łyżwiarstwo, ma się rozwijać hokej, to fajnie gdyby była ta komisja, która te relacje tutaj zawiązuje i aktywizuje. Współpracuje z samorządami szkolnymi i jednostkami pomocniczymi miasta. Mamy opublikowane na stronie biuletynu informacji członków tej komisji. Mieszkańcy wiedzą do kogo pójść. Naprawdę, szanowni państwo. I wiedzą, że jak jest członek komisji, członek Komisji Sportu, członek Komisji Sportu, to podchodzą i mówią: chcielibyśmy zrobić turniej ping-ponga, chcielibyśmy zrobić turniej szachów, chcielibyśmy zrobić jakiegokolwiek inne wydarzenie sportowe. Wiedzą do kogo, kolokwialnie rzecz mówiąc, uderzyć. Opiniuje wydatki budżetowe dotyczące zakresu działania komisji. No i to jest ta kwestia, która faktycznie pojawia się tutaj w uzasadnieniu. No inne zdanie czasem mają członkowie komisji, inne spojrzenie. Rozmawiają z większą liczbą osób niż ci, którzy przychodzą do ratusza. Ratusz jest czynny raz w tygodniu dla interesantów, w osobie pana burmistrza czy wiceburmistrza, a my wszyscy chodzimy po ulicach miasta i jesteśmy tą

pierwszą skrzynką podawczą dla mieszkańców, którzy mają kwestie dotyczące aktywności sportowych ich dzieci, czy ich własnych, do zgłoszenia. Więc jeżeli czytamy o tym, że ta komisja jest zbędna, a likwidacja nie wpływa negatywnie na prawidłowe oraz efektywne wykonywanie zadań gminy, to mam wrażenie, że to jest nieprawdziwe. Jeżeli pan burmistrz mówi, że jest mu obojętne, a my mamy komisję, która dobrze wykonywała... Bo zauważcie państwo, w kwestii jak wielu osób, czy jak wielu uchwał my się zgadzamy. No dzisiaj zdecydowana większość była w całości na zielono, albo bez głosu sprzeciwu. I dzisiaj też się okazuje, że raczej są te głosy radnych, wszyscy są na tak. A z drugiej strony pan burmistrz mówi, że jest mu obojętne. No to to powinno być wszystko na zielono. Czyli wszyscy zgadzamy się, że ta komisja powinna przetrwać, tak? Bo jednak ma konkretne zadania do realizacji i nie kolidują one z opinią pana burmistrza. Dlatego, szanowni państwo, no ja dzisiaj pana burmistrza kilkakrotnie chwaliłem, opowiadałem o jego przymiotach, opowiadałem o tym. Jeżeli daje nam wolną rękę, to skorzystajmy z tej możliwości. Dajmy sobie jeszcze miesiąc na funkcjonowanie tej komisji i faktycznie, jeżeli będziemy dłużej w pacie, to można się zastanawiać. Natomiast jest to jakaś wartość dodana, którą warto, aby wspólnie radni utrzymali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – panie i panowie radni, robienie czarnego luda z opozycji jest metodą manipulacji. Dowód? Bardzo proszę – w Komisji Sportu i Komisji Rewizyjnej nie ma konfliktów. Są dwaj przewodniczący, będą zaraz pewnie protestować, jeżeli mówię nieprawdę. Podkreślam, w Komisjach Sportu i Rewizyjnej, ważnych komisjach, nie ma konfliktów. Co wyróżnia te komisje, moim zdaniem, od pozostałych? Otóż kompetencja przewodniczących. Tam, gdzie jest merytoryka i kompetencja, tam nie ma podziałów politycznych. Odsyłam wszystkich do protokołów, do uważnego studiowania protokołów Komisji Rewizyjnej, Komisji Sportu i pokazanie mi, że się mylę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Ogłaszam 10 minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/274/26 zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 12
przeciw	– 8
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/274/26 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Chojnice i niektóre inne uchwały została przyjęta i stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Ad. 25a

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce w tym temacie zabrać głos? Pani radna Marzenna Osowicka, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – otóż ja chciałam poinformować państwa i pana burmistrza, że był pan burmistrz w błędzie. Pomylił wojewódzką ewidencję zabytków z rejestrem zabytków, który jest tą najwyższą ochroną, jeśli chodzi o zabytki. I otóż chciałabym powiedzieć, poinformować wszystkich, że zarówno budynek Dworcowa 11, jak i 13, po konsultacji z panią konserwator Marleną Pawlak, że obydwa budynki właśnie znajdują się w ewidencji wojewódzkiej. Pani Pawlak też poinformowała mnie, że ochronie podlegają tylko budynki, bez przynależnych obiektów typu szopy, budynki gospodarcze. A zatem, a zatem pan burmistrz, nie wiem, celowo czy z niewiedzy, wprowadził nas wszystkich w błąd. Dziękuję ślicznie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan burmistrz, proszę.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – pani triumfalizm powoduje duże moje zaangażowanie. Otóż ja... Proszę mi nie przerywać, ja też pani wysłuchałem do końca. Proszę pani, będziemy burzyć budynki Dworcowa 11-13 niemieszkalne i one nie są w żadnej ewidencji. Stara piekarnia plus budynki gospodarcze. I tam będziemy inwestować w to centrum, o którym mówiłem. Dworcowa 11-13. Mieszkalne, które są do ewidencji wpisane, zostają. A te budynki, które będziemy burzyć, nie ma ich w żadnej ewidencji. I mówię to z pełną odpowiedzialnością. Dziękuję bardzo. Tak że nie ma pani racji.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – nie ma triumfalizmu, natomiast no jest lekki niesmak, bo udziela pan niepełnych informacji. Budynek Dworcowa 11 i Dworcowa 13 mieszczą się w ewidencji zabytków właśnie.

[wypowiedź radnego Antoniego Szlangi poza mikrofonem]

- **Radna Marzenna Osowicka** – no obydwa budynki... A co jest pod adresem? Najmocniej przepraszam. No, fajnie. Dziękuję bardzo. No.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/275/26 w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/275/26 w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków została przyjęta i stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Ad. 25b

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie nieuwzględniania wniosku dotyczącego przeprowadzenia kontroli indywidualnych zagadnień podatkowych – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/276/26 w sprawie nieuwzględniania wniosku dotyczącego przeprowadzenia kontroli indywidualnych zagadnień podatkowych.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 16
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 3

Uchwała Nr XX/276/26 w sprawie nieuwzględniania wniosku dotyczącego przeprowadzenia kontroli indywidualnych zagadnień podatkowych została przyjęta i stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Ad. 25c

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 25 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę, dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/277/26 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice.

liczba oddanych głosów	– 19
za	– 16
przeciw	– 3
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/277/26 w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Chojnice została przyjęta i stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Ad. 25d

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/278/26 w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 19
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 1

Uchwała Nr XX/278/26 w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o uznanie drzewa za pomnik przyrody została przyjęta i stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Ad. 25e

Przewodniczący Maciej Bonna przedstawił projekt uchwały w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew – **projekt uchwały stanowi załącznik nr 29 do protokołu.**

Przewodniczący Maciej Bonna – czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Przystąpiono do głosowania nad Uchwałą Nr XX/279/26 w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew.

liczba oddanych głosów	– 20
za	– 20
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Uchwała Nr XX/279/26 w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia wniosku o ustanowienie pomnikami przyrody pięciu drzew została przyjęta i stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Ad. 26

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu, wnioski i oświadczenia radnych oraz odpowiedzi na wnioski. Pan radny Jan Koperski.

- **Z-ca Przewodniczącego Jan Koperski** – ja mam pytanie do pana Kamila Kaczmarka. Czy pan Kamil jest w stanie przeczytać przeprosiny, które do mnie wysłał? Czekam na odpowiedź. Nie ma? Nie ma odpowiedzi, więc pozwolę sobie przeczytać, tylko że to są takie emocjonalne sprawy. Szanowny panie radny – to są przeprosiny skierowane do mnie. Chciałbym przeprosić pana za słowa, które skierowałem do pana podczas spotkania roboczego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w dniu 16 marca 2026 roku. Użyte przeze mnie określenia były naganne i nie powinny paść w debacie publicznej, niezależnie od przebiegu dyskusji, żałuję tej formy wypowiedzi. Jest mi przykro, że padły wobec pana takie słowa. Jednocześnie mam nadzieję, że odnosząc się do tej sytuacji, będzie pan przedstawiał ją w sposób rzetelny i zgodny z faktami. Ciekawe. W szczególności proszę o niepowielanie informacji, jakoby doszło do jakiegokolwiek zdarzenia z "rozkruszeniem ciastka nad pana głową", ponieważ taka sytuacja nie miała miejsca. Uważam, że jako radni powinniśmy dawać przykład odpowiedzialnej debaty publicznej, opartej na prawdzie, wzajemnym szacunku. Z wyrazami szacunku, Kamil Wojciech Kaczmarek.
Może dam radę przeczytać, nie wiem. Szanowny panie radny Kaczmarek. Odnosząc się do przekazanej przez pana wiadomości, pragnę jednoznacznie stwierdzić, że jej treść w obecnym kształcie nie może zostać uznana za rzeczywiste przeprosiny. Pańskie oświadczenie pomija kluczowe elementy zdarzenia z dnia 16 marca 2026 roku, a w części wprost zaprzecza faktom, których świadkami było kilka osób obecnych na spotkaniu. Nie sposób zaakceptować sytuacji, w której formułuje pan przeprosiny, jednocześnie negując rzeczywisty przebieg wydarzeń. W szczególności dotyczy to zachowań o charakterze jednoznacznie poniżającym. Zgniecenie ciastka nad moją głową, obsypanie mnie okruskami, a następnie wrzucenia jego resztek do filiżanki z moją kawą. Do tego użycie wobec mnie obraźliwych słów i przepychania mnie na schodach. Pominięcie tych faktów lub ich negowanie czyni pańskie oświadczenie nierzetelnym i nie do przyjęcia. Nie mogę zgodzić się na przyjęcie przeprosin, które w istocie wymagają ode mnie akceptacji przekazu niezgodnego z rzeczywistością. Tego rodzaju narracja wprowadza w błąd opinię publiczną i zniekształca przebieg wydarzeń. Jeżeli intencją pana jest rzeczywiste zamknięcie tej sprawy, oczekuję jednoznacznego, pełnego i zgodnego z faktami odniesienia się do wszystkich aspektów zaistniałej sytuacji. Każdą inną formę wypowiedzi będę postrzegał jako próbę relatywizowania zdarzenia

i działania wyłącznie wizerunkowego, co dodatkowo pogłębia powagę zaistniałej sytuacji. Z poważaniem, wiceprzewodniczący rady miasta Chojnice, Jan Koperski. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności zgłoszeń pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – panie przewodniczący, rozumiem, że jesteśmy w punkcie wnioski i oświadczenia?

Przewodniczący Maciej Bonna – wnioski i oświadczenia radnych.

- **Radny Marek Szank** – chciałem oświadczyć, że panie burmistrzu, ta wypowiedź kierowana do mnie w kontekście tej sali gimnastycznej, to nie, że pan to robił dla mnie, bo tę halę, tę salę gimnastyczną w 1994 roku... Pan jeszcze nie był burmistrzem. I to, co pan robi, to nie dla mnie, bo mam w pamięci to, co otrzymałem w informacji od pana w lipcu, ale to nasza prywatna korespondencja. Cieszy mnie fakt, że dalej możemy ze sobą współpracować. W związku z tym chciałbym oświadczyć, że na komisji edukacji prosiłem o przyspieszenie prac związanych z termomodernizacją sal w szkole nr 1. To bardzo ważny aspekt. Prosiłem wówczas, żebyśmy przyspieszyli, ponieważ jeszcze, szanowni państwo, jeszcze w tym roku będziemy mieli zimę, a nie rozwiązaliśmy tematu związanego... czy wymieniamy okna, czy wymieniamy infrastrukturę związaną z ogrzewaniem, czy wymieniamy piec. To są ważne, bardzo kosztowne elementy tego zadania. Już jesteśmy w końcu marca. Zima jeszcze w tym roku, panie burmistrzu, będzie, a więc chciałbym, abyśmy jak najszybciej przystąpili do pewnych prac, bo nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że tak, jak przy remoncie sal gimnastycznych, kiedy to mieliśmy to wykonać w ciągu dwóch miesięcy, nasze dzieci, które borykają się ze znanymi nam wszystkim niekomfortowymi sytuacjami, miały na tym ucierpieć. Przygotujmy to tak, zaplanujmy to tak, żebyśmy mogli swobodnie prowadzić zajęcia w tej szkole. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Pan radny Zdzisław Januszewski.

- **Radny Zdzisław Januszewski** – dwie sprawy. Panie przewodniczący, oświadczam, że pana decyzja wywołała skutki prawne, jakim były niedopuszczenie mnie do głosu, co skutkowało ograniczeniem praw radnego. To daje mi prawo do żądania podania podstaw prawnych wraz z uzasadnieniem. Odmowa jest sprzeczna z artykułem 45 ust. 1 Konstytucji.
A sprawa najważniejsza, szanowni mieszkańcy Chojnic, szanowni państwo radni, zabieram dziś głos po raz pierwszy w przestrzeni publicznej w tej sprawie. I zanim powiem cokolwiek więcej, chcę uczynić coś, co jest dla mnie najważniejsze. Chcę podziękować. Nie zdawkowo, nie kurtuazyjnie, ale z głębi serca. Tak, jak się dziękuje wtedy, gdy słowa nie są obowiązkiem, lecz potrzebą. Bo w ostatnich dniach przekonałem się, czym naprawdę jest wspólnota i czym jest odwaga. Ta cicha, codzienna, niewidoczna na pierwszych stronach, a jednak najcenniejsza. Dziękuję wszystkim moim znajomym i tym, których wcześniej nie znałem, którzy stanęli po stronie prawdy. Dziękuję tym, którzy nie ulegli presji, którzy nie przyjęli gotowych ocen, którzy potrafili powiedzieć: "najpierw sprawdzamy, potem osądzamy". Szczególne podziękowania kieruję do mediów, do pana redaktora [...], do pani redaktor [...]. Na państwa ręce składam wdzięczność wszystkim dziennikarzom, którzy pozostali wierni temu, co w ich zawodzie najważniejsze: rzetelności, odpowiedzialności i szacunkowi dla prawdy. Dziękuję organizacjom społecznym i ludziom, którzy nie bali się stanąć obok mnie. Panie Marcinie Gruchało, dziękuję za odwagę i determinację. Pani [...], dziękuję za wierność wartościom, za podtrzymywanie mnie na duchu w chwilach słabości. Dziękuję ludziom nauki i ekspertom. Panie [...], dziękuję za świadectwo prawdy, za potwierdzenie jej w przestrzeni publicznej, za odwagę, która wymaga osobistego poświęcenia. Dziękuję samorządowcom. Pani radna Mirosława Dalecka, pani radna Marzenna Osowicka, pan radny Kamil Kaczmarek. Powiem najprościej, jak tylko potrafię. To dzięki wam mam siłę tu stać i mówić. Nie jest to figura retoryczna, to jest prawda. Dziękuję także radnym koalicji,

którzy okazali mi wsparcie, choć ich nazwisk dziś nie wymienię, bo wiem, jakie byłyby dla was tego konsekwencje. Proszę jednak, byście wiedzieli, pamiętam i nie zapomnę.

Szanowni państwo, obywatel chciał tu mówić w sprawie, która wykracza daleko poza Chojnice. Nie pozwolono mu. Można zasłonić się procedurą, ale nie da się zasłonić faktu, że zamknięto głos w sprawie publicznej. Demokracja nie polega na tym, że obywatel ma siedzieć cicho. Dziś uciszono jednego, jutro można uciszyć każdego.

Szanowni państwo, wdzięczność nie może oznaczać milczenia wobec nieprawdy, bo są sytuacje, w których milczenie staje się zgodą. W przestrzeni publicznej padły wobec mnie słowa i sugestie, które, choć nie zawsze wypowiedziane wprost, mają ciężar oskarżenia. Mówi się, nie ma dokumentów, nic nie wiadomo, a jednocześnie pojawiają się oceny, które w istocie są już wyrokami. Mówi się, to nie jest przesądzone, a jednocześnie próbuje się rozstrzygać, kto jest patriotą, a kto nim nie jest. Dlatego pytam spokojnie, ale stanowczo. Kto dał komukolwiek prawo do takich ocen? Czy to jest kompetencja burmistrza? Czy to jest nowa rola władzy publicznej? Ocenianie życiorysów, szukanie haków, a przecież wszyscy doskonale wiemy, że dotyczyć to może każdego z nas. Niech burmistrz zajmuje się sprawami, do których ta władza została powołana. Ja nie budowałem swojego życiorysu na deklaracjach. Budowałem je na wyborach, czasem trudnych, czasem niewygodnych, ale zawsze własnych. I tylko tyle, a może i aż tyle.

Panie i panowie radni, 13 grudnia w 2001 roku napisałem we wniosku do Instytutu Pamięci Narodowej, uprzedzony o odpowiedzialności karnej, że kto podaje nieprawdę lub zataja prawdę podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech. Cytuję dosłownie, co napisałem: gdy pracowałem w Stowarzyszeniu „Pax” zbierane były o mnie informacje przez Służbę Bezpieczeństwa. W połowie lat dziewięćdziesiątych, gdy odmówiłem rozmów ze Służbą Bezpieczeństwa, to otrzymałem polecenie od dyrektora Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia „Pax”, tu imię i nazwisko, traktowania ich jak rozmów służbowych. Dlatego odmówiłem rozmów poza terenem biur Stowarzyszenia „Pax”. Doszło do czterech czy pięciu rozmów w biurach stowarzyszenia w Chojnicach i w Czersku. W tym okresie w biurze w Chojnicach stanowczo odrzuciłem propozycję współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa. Koniec cytatu. Dla niewiernych służę dokumentem. To oświadczenie obowiązuje mnie do dziś i ja to potwierdzam w całej rozciągłości. Dlatego nie mogę i nie będę akceptował sytuacji, w której na podstawie niezweryfikowanych informacji buduje się publiczną narrację. To nie jest zwykły spór polityczny. To jest próba użycia jednego z najcięższych możliwych oskarżeń, jako narzędzia walki politycznej, a na to nie ma zgody. Dlatego zapowiadam jasno. Będę tę sprawę przedstawiał dalej, spokojnie, konsekwentnie, krok po kroku. Prawda nie potrzebuje krzyku. Prawda wymaga odwagi i czasu, a prawda, ale prawda, ma też swoją siłę. Siłę, która przywraca właściwe proporcje i wyznacza granicę odpowiedzialności. Tylko wtedy, gdy nazwiemy te rzeczy po imieniu. Dobro dobrem, a zło złem. Możemy wypełniać realną treścią nasze ślubowanie wobec mieszkańców. Dziękuję państwu.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Bardzo proszę gości o spokój. Proszę o zabranie głosu pana radnego Kazimierza Jaruszewskiego wedle kolejności zgłoszeń.

- **Radny Kazimierz Jaruszewski** – panie przewodniczący, szanowni państwo, tylko jedno zdanie w ramach oświadczeń. Otóż w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku też obradowała dziś rada miejska i podjęła uchwałę o nawiązaniu partnerstwa z Chojnicami. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Wedle kolejności zgłoszeń pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – powrócę do tematu, który jako pierwszy poruszył mój kolega Zdzisław Januszewski, ogromnie skrzywdzony przez działania burmistrza miasta Arseniusza Finstera. Najpierw odczytam moje przemyślenia, które już też zamieściłam na Facebooku. Otóż w normalnie funkcjonującej społeczności lokalnej, w naszym mieście Chojnice, nie ma i nie będzie przyzwolenia na tego typu SB-ckie metody, jakich użył burmistrz Finster. Kontaktowanie się z dawnym agentem Służby Bezpieczeństwa, zastraszanie radnego pozdrowieniami od tegoż

SB-ka przekazywanymi mimochodem w toalecie podczas przerwy ostatniej sesji, wysłanie donosu do IPN-u o podejrzeniu kłamstwa lustracyjnego i natychmiastowe, bez oczekiwania na odpowiedź z tej instytucji, poinformowanie mediów w celu wywołania medialnej wrzawy. Czyż nie jest to SB-cka metoda hołdująca zasadzie: obrzygać, opluć, nałgać, a nóż się coś przyklei? Czy burmistrz zastosował taktykę bezpodstawnego oszczerstwa, pomówienia i brudnej kampanii przeciwko Zdzisławowi Januszewskiemu, licząc na to, że nawet jeśli zarzuty są kłamliwe, część z nich negatywnie wpłynie na wizerunek radnego w oczach opinii publicznej? Czy mamy do czynienia z chęcią zniszczenia reputacji, podważenia wiarygodności, manipulacji w kontekście politycznym? Bo przecież takie praktyki działają na zasadzie, że nawet po zdementowaniu kłamstw w pamięci ludzi pozostaje negatywne skojarzenie z daną osobą. Dialog chojnicki, którego reprezentantami są [...], obecny tutaj na sali, Mirosława Dalecka, radna rady powiatu. [...] jest przedstawicielem Stowarzyszenia „Chojnice – tu bije moje serce” oraz ja, Marzenna Osowicka, radna rady miejskiej postanowiliśmy skierować do Prezydenta Rzeczypospolitej Karola Nawrockiego pismo w związku z tymi dramatycznymi, bulwersującymi wydarzeniami. Szanowny panie prezydencie, mamy 2026 rok. Trzydzieści siedem lat od Okrągłego Stołu i pierwszych częściowo wolnych wyborów, a nadal w przestrzeni publicznej pojawiają się bezpodstawne pomówienia osób o współpracę z SB/UB. Taka sytuacja pojawiła się w ostatnim czasie w naszym rodzinnym mieście Chojnice. Burmistrz Chojnic, Arseniusz Finster, na podstawie donosu od emerytowanego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa postanowił zakwestionować dobre imię wieloletniego radnego Zdzisława Januszewskiego. Zwracamy się z prośbą o przygotowanie aktu prawnego, który poprawi ustawę lustracyjną IPN, aby ofiary nie były szykanowane. Ustawa lustracyjna, w Polsce głównie kojarzona z regulacjami z lat 1997-2006, miała na celu ujawnienie współpracy z komunistycznymi Służbami Bezpieczeństwa. Jednak bywa krytykowana jako krzywdząca wobec osób, które same były ofiarami systemu. Oto dlaczego. Po pierwsze, brak rozróżnienia między ofiarą a współpracownikiem. Ustawa opiera się na dokumentach wytworzonych przez Służby Bezpieczeństwa, które były fałszowane lub manipulowane. Służba Bezpieczeństwa czy Urząd Bezpieczeństwa musiały wykazać się osiągnięciami, aby otrzymywać podwyżki i awanse. Nie oddawały rzeczywistego charakteru relacji. W rezultacie osoba szantażowana, zmuszana lub zastraszana jest traktowana tak samo, jak świadomy współpracownik. Po drugie, ignorowanie kontekstu przymusu. W systemie komunistycznym wiele osób podpisywało zobowiązania do współpracy pod groźbą utraty pracy, w wyniku szantażu, na przykład ujawnienia faktów z życia prywatnego lub po przesłuchaniach, bądź represjach. Ustawa nie uwzględnia stopnia przymusu, przez co ofiary systemu były wtórnie karane za sytuacje, na które nie miały realnego wpływu. Po trzecie, odpowiedzialność oparta na dokumentach służb jest fałszywym założeniem. Kluczowym dowodem o współpracy są materiały Służby Bezpieczeństwa, które były tworzone przez aparat represji, który przed przełożonymi chciał się wykazać skutecznością dla osiągnięcia własnych korzyści dotyczące awansu i podwyżek, czy dodatkowych nagród, zawierały więc autorski zbiór domysłów, oszczerstw i opisu nieprawdziwych relacji, czy sytuacji. Wielką niesprawiedliwością jest to, że ciężar dowodów spada na osobę oskarżoną. Po kilkudziesięciu latach wielu świadków po prostu nie żyje albo nie są dostępni z różnych powodów. Ciężar dowodów nie powinien spoczywać na osobie prześladowanej przez reżim komunistyczny, lecz na osobie, bądź instytucji skarżącej i jedynym dowodem nie powinny to być twórcze wypociny aparatu komunistycznej represji. Samo oskarżenie o współpracę może być obecnie wykorzystywane do niszczenia reputacji człowieka, który wcześniej był krzywdzony przez komunistyczny aparat represji. Ludzie nawet po uniewinnieniu pozostają w cieniu podejrzeń. Dla osób wcześniej represjonowanych jest to szczególnie dotkliwie. Istniejąca ustawa o lustracji prowadzi do wtórnej niesprawiedliwości. Osoby, które były inwigilowane, prześladowane lub złamane przez system, mogły po latach zostać publicznie napiętnowane, potraktowane jak sprawcy, a nie ofiary. Odnoszę wrażenie, że mamy ten przypadek tu na miejscu. Co można zmienić w ustawie lustracyjnej IPN, aby ofiary nie były szykanowane? Wyraźne rozróżnienie: współpraca versus przymus. Obecnie kluczowe jest czy ktoś współpracował, ale powinno być równie ważne, w jakich warunkach do tej współpracy doszło. Możliwa zmiana? Wprowadzenie kategorii prawnych, takich jak współ-

praca dobrowolna, współpraca pod przymusem, kontakt operacyjny bez współpracy. To pozwoliłoby uniknąć wrzucania wszystkich do jednego worka. Kolejna... Kolejne rozróżnienie: zmiana ciężaru dowodu. Dziś często osoba lustrwana musi się bronić przed dokumentami SB, takimi jak w przypadku Zdzisława, donosem byłego UB-eka. Możliwa zmiana? To państwo powinno udowodnić świadomą i dobrowolną współpracę, a nie tylko jej formalne istnienie w aktach. Krytyczna ocena dokumentów SB. Akta Służb Bezpieczeństwa PRL nie są neutralnym źródłem. Możliwa zmiana? Ustawowe zobowiązanie sądów do badania wiarygodności dokumentów, uwzględniania możliwości fałszerstw, korzystania z opinii historyków i biegłych. Kolejny punkt, ochrona osób pokrzywdzonych. Osoby represjonowane powinny mieć silniejszy status prawny. Możliwa zmiana? Automatyczna ochrona dla osób uznanych za pokrzywdzone przez IPN, zakaz publicznego stygmatyzowania bez prawomocnego wyroku, prawo do szybkiego sprostowania i odszkodowania. Uwzględnienie kontekstu historycznego. System PRL opierał się na presji, strachu i przemocy. Możliwa zmiana? Obowiązek uwzględniania szantażu, gróźb, wcześniejszych represji, sytuacji życiowej, na przykład zagrożenie dla rodziny. Ograniczenie automatycznych sankcji. Sankcje nie powinny być z automatu. Możliwa zmiana? Indywidualna ocena każdego przypadku, możliwość odstąpienia od konsekwencji przy współpracy wymuszonej. Prawo do pełnej obrony. Osoby lustrwane często mają ograniczone możliwości obrony. Możliwa zmiana? Pełny dostęp do akt, prawo do powoływania świadków i ekspertów, wsparcie prawne na przykład z urzędu. Zmiana filozofii lustracji: z karania na wyjaśnianie. Możliwa zmiana? Większy nacisk na ujawnienie prawdy historycznej, edukację, pojednanie społeczne zamiast sankcji i napiętnowania. Podsumowanie. Najważniejsza zmiana to przesunięcie akcentu z prostego pytania „czy współpracował” na bardziej sprawiedliwe „czy współpracował dobrowolnie i świadomie”. Dzięki temu osoby, które były zastraszane, łamane psychicznie, zmuszane przez aparat państwa, nie byłyby traktowane jak sprawcy. Wniosek. Największy problem nie polegał na samej idei lustracji, tylko na tym, że system nie zawsze potrafił odróżnić uwikłanie pod presją od świadomej współpracy. Proszę państwa, ten dokument został skonsultowany przez ekspertów. Cieszymy się, że możemy z nimi współpracować, ponieważ zapewnienia pana burmistrza o tym, że jego obowiązkiem było zgłoszenie do IPN-u donosu byłego SB-ka, jest po prostu manipulacją opinią społeczną. Powtarzam, gdyby pan burmistrz rzeczywiście powodowany obowiązkiem zgłoszenia takiej informacji do IPN-u zrobił to, po czym zaczekał bez wrzawy medialnej, bez rozbudzania niechęci do osoby radnego Zdzisława Januszewskiego, zgodziłabym się z jego pokrętną wersją, tłumaczeniem. Niestety, pan burmistrz chwycił się tej możliwości, natychmiast poinformował media i nie bzdura, tylko po prostu mamy na to dowody, są to fakty. Przykro mi ogromnie. To jest nie tylko chęć zniszczenia człowieka, opozycji, który wielokrotnie w sposób krytyczny, ale konstruktywnie krytyczny wypowiadał się, wypowiadał się o poczynaniach Burmistrza Miasta Chojnice Arseniusza Finstera. To dowód na to, że burmistrz nie cofnie się przed żadną podłością. Pytanie, kto z nas spośród opozycji i osób krytycznie patrzących na ręce włodarza będzie następny? Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zgodnie z kolejnością zgłoszeń, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zaczę od początku tej szopki, którą wyprawiła tutaj, już po raz drugi w tej kadencji, pani wiceprzewodnicząca Renata Dąbrowska. Taka rola. Wzywała mnie do tego, żebyśmy merytorycznie dyskutowali o tym, co dotyczy naszego samorządu, więc przywołam te pytania, które przerwał pan Jan Koperski odsyłając mnie do psychiatry i państwo sami będą mieli możliwość oceny czy moja wypowiedź była uzasadniona, czy nie.

Minęła piętnasta, pan burmistrz zwija manatki, jak zwykle nie przyzwyczajony do ciężkiej pracy. Pierwsze pytanie odnosiło się do tego, że wydawany i hołubiony przez doktora Zientkowskiego autor zalecał spożywanie mleka ludzkiego od zdrowych kobiet i spanie z młodymi dziewczynami pod jedną pierzyną, i pytałem czy takich ludzi wydajemy. Dodając kontekst historyczny, Dmowski za to, że mówił, że mężczyźni mają bronić ojczyzny, kiedy kobiety dbają o rodziny – był

mizoginem i męskim szowinistom, a tego typu rzeczy funduje podatnik chojnicki, żeby takie treści były wydawane za publiczne pieniądze? I to pytanie nie było znikąd, tylko każdy z nas uczestników, tych nielicznych uczestników, tych, których pan dyrektor nie wyprosił i tych, którzy z jego zaproszenia skorzystali... To były fragmenty z tej książki, więc można powiedzieć, że na marginesie... A tego typu rzeczy funduje podatnik chojnicki, żeby takie treści były wydawane za publiczne pieniądze? Pytanie jak najbardziej, wydaje mi się, zasadne. Drugie odnosiło się do tych wydarzeń bieżących. Co to za skandaliczna praktyka, że burmistrz miasta zaprasza dziennikarzy w trakcie konferencji prasowej – wprost mogę zacytować, tak, jak cytowałem o mleku ze zdrowej kobiety, a dyrektor biblioteki stoi i wyprasza dziennikarzy jednego po drugim. Zasadne? I pytanie do tego, co tutaj się wydarzyło. Co to za praktyka, że wzywana na komisję kultury dyrekcja jest dwukrotnie i przyszły dyrektor nie stawia się, a my, jako radni, jesteśmy zapraszani do biblioteki. Kto powinien przyjść do kogo? Kolejne pytanie, bo jeżeli są kolejne publikacje przez rodzinę państwa [...] za pieniądze podatników wydawane o takich treściach, to ja bym chciał wiedzieć ile to nas kosztowało. Przypomnę, że kolorowanki, zdaje się, czy rysunki, czy malarskie prace [...] były wydawane na koszt podatnika, książka [...] była wydawana za pieniądze podatnika i łącznie 130 tys. w ostatnim roku zostało wydawane na różne publikacje z których bardzo wiele jest albo autorstwa, albo pod redakcją pana doktora Przemysława Zientkowskiego. Kolejne pytanie dotyczyło tego, dlaczego w bibliotece były tworzone listy osób, które sprzeciwiały się likwidacji Filii nr 6 – biblioteki w starym blaszaku. Dotyczyło to tego, na co natrafiliśmy w trakcie kontroli radnych, że nie tylko była lista z petycją, ale była ona przetwarzana i porównywana z listą osób, które są członkami czy czytelnikami Filii nr 6, i jak nam wyjaśniła pracownica biblioteki, w swojej olbrzymiej szczerości, mieli wskazać te osoby, które sprzeciwiają się likwidacji chociaż nie są czytelnikami. No w czasach PRL to był element wrogi władzy ludowej, mam wrażenie i czemu służyć ma taka lista? Kolejne, chodziło o koszty wydruków, jakie są sponsorowane przez bibliotekę. Dowiedzieliśmy się dopiero na kolejnej komisji, że jest to 130 tys. zł i to jest kwota uderzająca, ponieważ drodzy państwo, 130 tys. wydaje się na książki zakupione dla wszystkich mieszkańców miasta, i 130 tys. wydaje się na wydawanie dzieł elity tego miasta w postaci publikacji, które bardzo często zalegają albo są rozdawane, wrzucane do naszych skrzynek i tak dalej. Dzisiaj padło pytanie dotyczące, tutaj jest tak napisane, karty bibliotecznej. Dotyczyło ono tego, że mamy aplikację, powtórzył to pan przewodniczący Kuffel, mamy nową aplikację miejską. Zmusiliśmy wszystkich mieszkańców, bez względu na to, jakie są ich umiejętności czytania, pisania do tego, żeby używali biletów miejskich elektronicznych, a jednocześnie w bibliotece stwarzamy nowy system anachroniczny, czyli karty plastikowej, a nie sprzężenie z aplikacją, i takie było moje kolejne pytanie. Było też pytanie ile stworzenie takiej karty bibliotecznej ma kosztować i dla kogo będzie to ułatwienie. Pytanie czy dla czytelników, czy tylko dla biblioteki. Mam wrażenie, że mnożenie bytów – karta chojniczanina, Karta Seniora, elektroniczna aplikacja, elektroniczne bilety – komu to ułatwi? Kolejne, trzynaste już pytanie dlaczego było w przestrzeni publicznej powtarzane zarówno przez dyrekcję biblioteki, jak i chociażby na komisji kultury, a także na sesji rady miasta, zarzut dublowania listy czytelników. Co po kontroli wykazaliśmy, że było zarzutem nieprawdziwym, a było nazywane w tej sali ohydny kłamstwem. Ohydny fałszerstwem, przepraszam. Czy pan, panie dyrektorze, zapomina kto jest pana pracodawcą? To było w kontekście wydatków ponoszonych na promowanie w prywatnej gazecie chojnickiej, która za darmo jest rozdawana w bibliotece, a jednocześnie nie korzystaniu przez bibliotekę z możliwości zaprezentowania swoich dokonań i swoich planów pracy, które były prezentowane przez łącznie pięćdziesiąt minut przez dyrektora, jego zastępcę i pełnomocnika dyrektora pod nieobecność mediów. Kontrproduktywne działanie, jeśli jednocześnie płaci się mediom za promocję działań bibliotecznych i wyprasza dziennikarzy. Pytanie do dyrektora również, czy pan dostrzega, że publiczność biblioteki to nie tylko widownia, ale także Miejska Biblioteka Publiczna, wymusza to i zobowiązuje do tego, żeby ta odpowiedzialność miała charakter publiczny, a nie prywatny – także w kontekście wyproszenia dziennikarzy i braku uczestniczenia w posiedzeniach komisji, na które dyrektor był zaproszony. Kolejne pytanie, powtórzone później na komisji, że chciałbym wiedzieć, ile zaproszenie każdego z gości, którzy zrobili wielkie wrażenie na

dyrekcji i później komisji, będzie podatników w naszym mieście kosztowało. Było również pytanie jaki jest rachunek ekonomiczny tego, że wynajmujemy, jako samorząd, pomieszczenia od prywatnego właściciela w części starego szpitala, a jednocześnie wynajmujemy Muzeum Etnograficznemu pomieszczenia, które moglibyśmy wykorzystać do własnych celów biurowych i czy nie jest tak, że płacimy drożej za korytarze, toalety i ciągi piesze w prywatnym budynku należącym do prywatnego właściciela, niż otrzymujemy za te pomieszczenia, które wynajmujemy do biblioteki. I kolejne, dwudzieste pytanie, szanowni państwo jest: co pan mówił, panie Janku?

Zajął to dwanaście minut i było efektem tego, że dyrektor dzisiaj obecny, a wtedy wicedyrektor, dwukrotnie nie pojawił się na zaproszenie, co uwaga, kwestionował, a co jest w protokołach komisji, że byli zapraszani, a po prostu nie przychodzili. Większość z tych pytań powtórzyłem na komisji kultury, w trakcie której dyrektor powiedział, że ukradłem dokumenty z biblioteki, powiedział, że jego zdaniem zwariowałem. Powiedział też o tym, że haniebnie odrzuciliśmy projekt przyznania tytułu Zasłużonego Obywatela Miasta. Szanowni państwo, dyrektor biblioteki po tym, jak powtórzyłem te pytania zobowiązał się do tego, że przedstawi mi na piśmie odpowiedź, że nie będzie w trakcie komisji odpowiadał. I ze znaną sobie szyderą zapytał, czy może być na jutro. Odpowiedziałem, że może być nawet do końca tygodnia. Ani do końca tygodnia, ani do dzisiejszej sesji te pytania... Przepraszam, odpowiedzi na te pytania do mnie nie trafiły. Kłamał co do terminów, kłamał co do tego, że komercyjnie nie promował działań biblioteki. Kłamał co do tego, że chciał uspokoić sytuację w trakcie tych wydarzeń, które nastąpiły po moim pytaniu co pan mówił, panie Janku. Na nagraniu widzą państwo, jak odsuwa się i karze swojej pracownicy nagrywać.

Szanowni państwo, to jest triumf, to jest radość, a nie chęć do tłumienia czy wyciszenia. Szanowni państwo, pan Jan Koperski po moim godnym pożałowania zachowaniu zdecydował się opuścić gmach biblioteki, tak, jak na nim wymuszałem. Nie wyobrażałem sobie, że po tym, jak byłem lżony przez siedzącego tutaj wiceburmistrza Adama Kopczyńskiego, siedziałem grzecznie, że później byłem znieważany na komisji i powiedziałem sobie nigdy więcej, i powiedziałem to głośno. I postanowili manipulatorzy z „czerwonego domku” powtórzyć te działania, i wypróbować moją deklarację, czy się to spełni, czy się nie spełni...

[wypowiedź zastępcy przewodniczącego Jana Koperskiego poza mikrofonem].

- **Radny Kamil Kaczmarek** – kolejny raz okazuje pan brak kultury, jako wiceprzewodniczący mamy prawo od pana oczekiwać więcej. I szanowni państwo, opuszczał już gmach biblioteki, ale pobiegł za nim dyrektor biblioteki i mówi: idziemy, zapraszamy, niech pan do nas dołączy, jak trzeba wezwę ochronę – i poszli na mnie we trzech. Dyrektor, ochroniarz i radny. Nie po to, żeby deeskalować, tak jak kłamie, tylko po to, żeby podjudzać sytuację i szukać nagrywek po to, żeby ukazać, że radny, którego obrażali wielokrotnie, którego próbowali wygasić co najmniej trzykrotnie swoimi sztuczkami brudnymi, że wreszcie skończyła się jego cierpliwość. Cierpliwość nadwyrężana anonimami uderzającymi w rodzinę, nienawiścią kierowaną do córki i ciągłymi szykanami na profilu prywatnym Arseniusza Finstera, którego, uwaga, świadek na weselu i wieloletni przyjaciel, jak publicznie się do tego przyznawał, nazywał mnie zbyt tępym, żeby odróżnić należności od zobowiązań mimo, że w swojej firmie mam milionowe jedne i drugie. W momencie, w którym było nawoływanie do zamknięcia w klatce i brutalnego mordowania przedstawicieli klubu Prawa i Sprawiedliwości, pan burmistrz tych wpisów nie usuwał ze swojego profilu. Pan burmistrz, który ma status oskarżonego w postępowaniu dziejącym się przed sądem i pan wiceburmistrz, który za nazwanie mnie publicznie, w trakcie wykonywania służbowych obowiązków idiotą, odpowiada przed policją. Szanowni państwo, zauważcie, że kiedy użyłem inwektyw wobec Jana Koperskiego, który po raz trzeci dał wyraz tego, że nie powinien być wiceprzewodniczącym rady miejskiej, to pan burmistrz złożył pokornie zawiadomienie do prokuratury... Jeszcze kilka słów będzie o panu, panie Janku.

[wypowiedź zastępcy przewodniczącego Jana Koperskiego poza mikrofonem].

- **Radny Kamil Kaczmarek** – chciałbym panu spojrzeć w oczy, jak zarzucę panu kłamstwo i manipulację.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę o zachowanie spokoju.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – w momencie, w którym działały się te rzeczy w trakcie sesji i nazywał mnie niepoczytalnym pan Adam Kopczyński, burmistrz nie składał zawiadomienia do prokuratury. Kiedy nazywał mnie idiotą w trakcie prac komisji Adam Kopczyński, nie składał zawiadomienia, tylko uwaga, raz powoływał się na to, że skarga jest anonimowa, chociaż była wysłana pięć minut po tym, jak rozmawialiśmy w gabinecie burmistrza, a drugi raz podważył podpis i adres zawarte w mailu wysłanym dzień później. Tak, jak przypominałem, odpowiedź na moją skargę przyniosła mi sekretarka pana burmistrza na obrady komisji. Taka była jej anonimowość, że doskonale wiedział do kogo odpowiedź powinna trafić. Szanowni państwo, idźmy dalej. Pan Grzegorz Czarnowski, który był świadkiem tych wydarzeń, bardzo niespokojnie, bardzo nieskładnie opowiadał o tym, jakie były okoliczności tego wydarzenia, natomiast bardzo płynnie opowiedział o tym, jak wziąłem ciastko, rozkruszyłem nad głową pana Jana Koperskiego. Dlaczego? Bo tylko to miał przygotowane na kartce, podyktowane przez kogoś innego. Kolejna sprawna manipulacja, kolejne sprawne kłamstwa, które powstały w „czerwonym domku”. Kłamstwo, manipulacja, gry operacyjne, szydera – to jest to, co stanowiło podwalinę tego samorządu od dwudziestu siedmiu lat. Szanowni państwo, chciałbym serdecznie przeprosić najpierw panią Renatę Dąbrowską, później pana Jana Koperskiego, a na koniec Adama Kopczyńskiego, że dałem wam złudzenie tego, że wasze manipulacje, gierki, kłamstwa będą tolerowane. Jako ludzie pozbawieni oporów wmówiliście sobie, że będziecie nam ubliżać, że będziecie nas obrażać, że będziecie nami manipulować w sposób całkowicie swobodny, nie podnosząc jakichkolwiek konsekwencji. Powiedziałem wam wprost, że to się kończy. Pani Renata Dąbrowska, moje szczerze słowa pełne szacunku i z troską o stan zdrowia pana Antoniego Szlangi przekreśliła w złośliwości, w złe intencje. Przeprosiłem, położyłem uszy po sobie i przeprosiłem, chociaż nie był taki mój zamiar, bo nie jest niczym haniebnym przeprosić, jeżeli faktycznie można było kogoś urazić, ale dla was to było zielone światło, żeby kontynuować tego typu ohydne praktyki, które są podwalinami tego samorządu. Następnie Adam Kopczyński z uśmiechem na twarzy nazywał mnie niepoczytalnym albo niebezpiecznym. Nazywał cyrkiem obrady tej rady, która ma na celu działanie na rzecz mieszkańców i uśmiechał się, i nie ponosił żadnych konsekwencji. Później, kiedy na komisji nazwał mnie idiotą to ja wyszedłem, ustępując mu pola i nie czułem się z tym dobrze, że ustępuje, tak jak wszyscy mieszkańcy Chojnic wobec tępej przemocy, arogancji, wobec inwektywom, które wobec mnie były kierowane. I dało wam to poczucie całkowitej bezkarności. Siedząc na konferencji prasowej mówiłem o tym, że nie wymagamy od was zbyt wiele. Wymagamy od was wyłącznie przestrzegania prawa. Bardzo szerokie, żadnej kultury, żadnej elegancji, żadnych ukłonów, ale żebyście chociaż przestrzegali prawa, które obowiązuje nas wszystkich, bo to są minimalne wymogi, które możemy wam stawiać. I co? Mija kilka tygodni i w takcie zadawania tych pytań kolejny z reprezentantów najwyższych władz miasta wysyła mnie do psychiatryka. I jak odsłuchacie sobie to nagranie, to jest trzy sekundy – nie złości, nie furii, nie utraty zmysłów – tylko trzy sekundy zbierania w sobie odwagi do tego, żeby wystąpić stanowczo ze sprzeciwem wobec takich zachowań. Sprzeciwem, który sobie obiecałem patrząc na to, jak ubliżacie mieszkańcom miasta, jak [...], który jest jeden z najwyższych przedstawicieli władz miasta, na którego też jest zawiadomienie, szydzi z mieszkańców, ubliża im i manipuluje opinią publiczną. Szanowni państwo, mamy do czynienia z grą operacyjną rodem z czasów słusznie minionych. Robicie wszystko, żeby ośmieszyć, wyszydzić, żeby kryminalizować działania opozycji. Wmawiacie mieszkańcom, że z pociętego filmiku wynika to, że ktoś został okruszony ciastkiem. Każecie w przedstawieniu rozpisany na role udowodnić, że wydarzyło się jeszcze więcej, niż to, co macie nagrane, a same nagrania skrupulatnie ukrywacie. Dzisiaj, po tych kilku tygodniach, które minęły od tej chwili, ja już nie mam żadnych wątpliwości, że chodziło tylko o jedno. W momencie, w którym mówiłem o tym, że nielegalnie wykorzystywaliście przestrzeń publiczną do publikowania swoich materiałów wyborczych, groziliście mi, że

mój mandat również zostanie wygaszony. W momencie, w którym nadarzyła się okazja, żeby mojej firmie złożyć zamówienie na 150 zł zdecydowaliście się na to, żeby podjąć taką próbę wygaszenia mandatu za moimi plecami. W momencie, kiedy do wszystkich spółek publicznych przesłałem maila zabraniającego współpracy z moją firmą okazało się, że jest jeszcze spółka, którą prowadzi marszałek województwa i możecie nią się posłużyć, żeby spróbować wygasić mój mandat. Na zlecenie reklamy, które nie trafiło do żadnego innego medium w Chojnicach, na zgłoszenie reklamy systemu, którego krytykuję od samego jego zarania. Systemu FALA o którym dobre słowo nigdy nie wybrzmiało z moich ust. Szanowni państwo, mamy do czynienia z ohydną manipulacją, z niszczeniem opozycji na każdy możliwy sposób. Mówicie, że chcecie merytorycznej pracy, a te nazywanie mnie idiotą, te wysyłanie do psychiatryka było w trakcie merytorycznych wypowiedzi tak zwięzłych, jak się da. Ale jeżeli uniemożliwicie kontrolę radnych w bibliotece, jeżeli dwukrotnie dyrektor się na posiedzeniach komisji nie pojawia, później wy wypraszcacie media... Mnie miało nie być na tym spotkaniu. Stwierdziłem, że to nie jest taka kolejność, że to radni, którzy przyznają środki i sprawują pieczę nad biblioteką mają chodzić na przedstawienia do biblioteki, tylko to nowy dyrektor powinien przyjść i przedstawić się wysokiej radzie. Ale kiedy dowiedziałem się, że wypraszcacie media nie było innej drogi niż pójść i tam upomnieć się, i zadać te pytania, które powinny zostać zadane. Wykorzystaliście to, że nie ma mediów, nie ma nagrywania kamerą. Pan, panie burmistrzu, zakupił dokładnie rok temu kamerę, którą miał pan wykorzystywać do tego, żeby nagrywać kontrole radnego. I co pan zrobił przez rok? Nie wykorzystał jej ani razu. Wiecie dlaczego? Dlatego, że nie dzieje się tam nic z tego, co pan burmistrz opowiada. To są wierutne kłamstwa i bzdury. Możecie sobie zaostrać, że ktoś wchodzi, wymusza, zastrasza, krzyczy – opowiadać tego typu historie, bo tych kamer nie używacie. W momencie, kiedy nie ma zgody na to, żeby urzędnicy szeregowi wydawali te dokumenty, do czego są zobowiązani, pojawia się nieprzyjemna sytuacja dla nich, ale wy wpędzacie ich w te sytuacje. Milczałem, gdy mówiliście o panu z Wydziału Sportu i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, bo nie mam czasu zajmować się bzdurami którymi wy się zajmujecie w czasie, który jest opłacany z pieniędzy podatnika. Mówiliście, że ten człowiek płakał. Płakał z pewnością u was, jak robiliście mu przysłowiową suszarkę za to, że wydał mi z uśmiechem na twarzy wszystkie dokumenty. Zaproponował mi kawę i wydał mi wszystkie dokumenty o które prosiłem, a później odgrywaliście spektakl, że ten człowiek płakał. Z pewnością płakał rozmawiając z wami przemocowcami, kłamcami i manipulatorami. Tak samo manipulowaliście pracownikami biblioteki oskarżając ich publicznie o działania, których nigdy nie podjęli, a później odmawiając przeprosin – przeprosin o które wzywałem również w trakcie posiedzenia w bibliotece, a dzisiaj opowiadacie zmyśloną historię. Powtarzacie je, kupując sobie media, nakazując pracownikom, żeby bzdury opowiadali, łamiąc ich sumienia. Pan Grzegorz Czarnowski również obiecał mi protokół. Obiecał mi protokół z tego jakie działania były podejmowane, żeby Szkoła Podstawowa nr 1 funkcjonowała właściwie. Na ile zaniedbania miał Burmistrz Miasta Chojnice nie doprowadzając do modernizacji systemu grzewczego, na ile miał zaniedbania w dziedzinie kupowania podgrzewanej murawy, a nie wymiany stolarki okiennej, na ile miał zaniedbania polegające na tym, że pomimo kontroli sanepidu, która – znów pan kłamał – była z termometrami w tych pomieszczeniach. Wykazała temperaturę, która była niezdadna ani do pracy tam, ani do prowadzenia zajęć lekcyjnych. I co? I znów mieliście odpuszczone, i znów rosła w was bezkarność i poczucie tego, że możecie niszczyć, kłamać i manipulować. I to jest jedyna rzecz, za którą mogę przeprosić. Gdybym rozkruszył ciastko, gdybym wrzucił je do kawy to również bym za to przeprosił, bo pomimo przebywania w tak patologicznym środowisku, jakie wy tutaj tworzycie, wciąż mam jeszcze w sobie sumienie, które rozróżnia dobre od złego. Szanowni państwo, jest mi przykro, że pomimo wyciągnięcia ręki i powiedzenia przepaszam z mojej strony człowiek, który najpierw atakował mnie na korytarzu ratusza i domagał się tego, żebym skasował nagranie na którym miał nam ubliżać, bo została kamera w biurze komisji rady i myślał, że nagrywa, a okazało się, że ubliżał wszystkim członkom opozycji, to chciał, żebym to skasował. Ja w swojej naiwności pokazałem mu, że nagranie zostało zatrzymane po moim wyjściu i zostanie wznowienie dopiero przed kolejną sesją. Kolejny raz pobłażliwie traktowaliśmy go, kiedy nie na pierwszej sesji po tych wydarzeniach, jak lżył naszych mieszkańców, nie na drugiej sesji, tylko dopiero na trzeciej sesji wyraził jakąkolwiek skruchę

wobec ubliżania wszystkim naszym wyborcom. Gdzie byliście wtedy ze zgłaszaniem swoich protestów i zgłaszaniem tego, że publicznie znieważył mieszkańców Chojnic? Gdzie były pani, pani wiceprzewodnicząca te nagabywania, że te przeprosiny są opóźnione? Ja przepraszając po tygodniu za to, co się wydarzyło, zrobiłem to za późno, a ten pan robiąc to po , nie wiem, dwóch czy trzech miesiącach zrobił to w sam raz? To są te podwójne standardy, które stosujecie. Jeżeli wzywa mnie pani... Nie wiem, kto to generował czy kto to pisał, pachnie ręką tutejszych prawników, do natychmiastowego poddania się wymiarowi sprawiedliwości... Nie zamierzam unikać odpowiedzialności. Nie zmiernam nigdzie uciekać. Nie mam żadnego immunitetu. Zeznania wymyślone w „czerwonym domku” będą mnie obciążały i poniosę ich konsekwencje. Złapaliście mnie na wykroku, jak napastnik Albanii Grabarę w ostatnim meczu, strzeliliście bramkę i poniosę za to konsekwencję, waszych wymysłów, waszych kłamstw. Nie ma najmniejszego problemu, przyzwyczaiłem się do tego. Natomiast budowanie tej atmosfery, wymyślanie kolejnych okoliczności tego, co się wydarzyło, to jest ta praca destrukcyjna, którą bierzecie, bo macie na ustach merytoryczną pracę, a konsekwentnie ją niszczyście. Konsekwentnie niszczyliście ją zachowaniem Adama Kopczyńskiego i na sesji, i na komisji. Konsekwentnie burzyliście to poprzez zachowanie Jana Koperskiego na spotkaniu roboczym w bibliotece i konsekwentnie burzyliście to dzisiaj. Zauważcie, drodzy państwo, nie zabierałem głosu, żeby to podsumować, ale wszyscy radni wypowiedzieli się za tym, żeby... Ci, którzy zabrali głos opowiedzieli się za tym, żeby utrzymać Komisję Sportu, a decyzja była jednoznaczna, bo mamy przed sobą mistrza w łamaniu sumień, łamaniu kręgosłupów, w przepychaniu kolanem decyzji, które są dla jego władzy i dla jego jednowładztwa korzystne. I ten czas się kończy, i ten czas już nigdy nie powróci, bez względu na to, jak będzie to wyglądało później, ten układ oligarchiczny ulegnie dekompozycji i nigdy nie będzie tak silny, i nigdy nie będzie tak okrutny, jak jest dzisiaj, i to jest już dzisiaj pewne. Szanowni państwo, przechodzę, kończę odpowiedź dla pana Jana Koperskiego, który był tak miły, że zadał mi pytanie, a pan przewodniczący nie udzielił mi głosu, żebym udzielał odpowiedzi, a więc przechodzimy do tematu wniosków, które składam w imieniu klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Pan burmistrz zapowiedział ranking ulic i wzywam go ponownie do tego, żeby taki ranking został sporządzony – to jest mój wniosek radnego. Jest w posiadaniu wydziału komunalnego mapa, która wskazuje stan ulic. Wiele z nich jest wskazanych na czerwono czy czarno. Miałem nadzieję, naiwną, że taki ranking zostanie na komisji komunalnej przeprowadzony. Okazało się, że to jest lista życzeń burmistrza Chojnic, który poinformował nas, że bez kryteriów merytorycznych, bez tych kryteriów, o których sam wcześniej wspominał, bez punktacji i bez wskazania powodów, które miałyby na taką listę rankingową wskazywać wybrać, jakie będą cele inwestycyjne miasta. Chciałbym również zawnioskować o listę podjętych działań w zakresie pozyskania środków zewnętrznych na Chojnicki Klub Żeglarski. Była hucznie zapowiadana inwestycja, mijają dwa lata i nie widzimy efektów tych działań. Warto by było się temu przyjrzeć. Wnioskuje również ponownie o to, żeby miasto zaprezentowało podjęte działania w zakresie pozyskania gruntów rolnych od IHAR. Jest możliwość przejęcia takich gruntów, które byłyby w zasobie państwa, gdybyśmy powołali do życia inicjatywę mieszkaniową, natomiast nie podejmujemy społecznej inicjatywy mieszkaniowej. Na ostatnim spotkaniu był prezes TBS-u. Zadawaliśmy to pytanie, a my jesteśmy w idealnej pozycji do tego, żeby tego typu działania podejmować. Chciałbym również prosić o to, żeby została przedstawiona kalkulacja ekonomiczna taka, jak została przedstawiona w przypadku klastra energii, taka, jak została przedstawiona nam przez przedstawiciela Enei dotycząca wymiany oświetlenia, gdyż to wynik ekonomiczny jest decydujący dla tej inwestycji, a brak takiego pożądanego efektu ekonomicznego będzie sprawiał, że z punktu widzenia kosztów społecznych i środowiskowych będzie ona po prostu bezzasadna. Kolejna sprawa to wniosek o realizację ulic Jesionowej i dokończenie tego małego skrawka Modrzeviowej. Cieszę się, że ulica Widokowa, o której wiceburmistrz Kopczyński zapomniał i musiałem przypominać w trakcie spotkania samorządu mieszkańców, jest realizowana. Natomiast mamy takie ulice, które wciąż od wielu, wielu lat czekają na to, żeby była ona zrealizowana. Chciałbym również wrócić do deklaracji pana dyrektora generalnego, który zobowiązał się do tego, że przedstawi drogę prawną prowadzącą do tego, aby przeniesione zostały szczątki czerwonoarmistów na kwaterę w Nowym Dworze, na Cmentarzu Żołnierzy Armii Czerwonej. Po prostu chcielibyśmy

wiedzieć, jako radni, jak taką inicjatywę podjąć, jak mogłaby się doczekać ona realizacji, bo atmosfera międzynarodowa jest taka, że nie mając stosunków z Federacją Rosyjską dzisiaj jest to zrobić dużo łatwiej. Również chciałbym poprosić biuro prawne o przedstawienie analizy, która przedstawi możliwość ubiegania się przez miasto Chojnice zwrotu przyznanego stypendium ściganemu byłemu piłkarzowi Chojniczanki, [...], który powoduje, że nazwa naszego miasta i naszego klubu jest powtarzana w mediach sportowych w tym złym kontekście dystrybucji narkotyków i kierowania grupą przestępczą. Prosiłbym o informację w jaki sposób mamy możliwość obrony naszego dobrego imienia, być może w trybie cywilnoprawnym. Natomiast jest to sytuacja niekorzystna, że tego typu osoba jest wiązana z naszym miastem i klubem. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pana wnioski na pewno zostaną przekazane, ale też pan burmistrz ich wysłuchał. Udzielam głosu panu burmistrzowi.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – dotrwałem. Wyszedłem na chwilę słuchając wypowiedzi pana radnego i dotrwałem do końca. Rozpocznę od pana radnego Marka Szanka. Ja oczywiście każdą inicjatywę pana radnego – twoją, Marek, uważam, że to jest inicjatywa dla ludzi, a nie dla ciebie. Nigdy bym przez nawet ułamek, przez mikrosekundę nie pomyślał, jak mówisz do mnie, o przyśtanku, czy o działkach na metalowcu, czy o innych kwestiach, że to dotyczy tylko ciebie. Nie ma żadnej logiki... Chyba, że wierzysz w ten układ oligarchiczny, o którym tutaj mówi pan radny Kaczmarek, to wtedy ewentualnie taką interpretację mógłbym przyjąć. Robimy to dla ludzi. I teraz króciutko się odniosę tylko do tego, co powiedział pan radny Januszewski. To nie jest walka polityczna, bo państwo w żaden sposób mi politycznie nie zagrażacie. Na szczęście po raz kolejny, w kolejnej kadencji mam większość, stabilną. Wygrałem sześć razy wybory bezpośrednie w pierwszej turze, uzyskując najmniej około 70% głosów mieszkańców, którzy udział wzięli w wyborach. Codziennie spotykam się z mieszkańcami, z ich reakcjami na to, co robimy w mieście i one w zdecydowanej większości są dla mnie bardzo pozytywne. Jestem szczęśliwy z tego powodu. I nawet takie wypowiedzi jak pana radnego Kaczmarka czy pani Osowickiej nie są tego w stanie zmienić. Jestem za stary i za bardzo doświadczony, żebym się tym miał przejmować. Ja chciałbym panu powiedzieć bardzo wyraźnie, do pana Januszewskiego mówię, ja pana nie osądzałem. Ja nie powiedziałem, że pan donosi. Ja nie powiedziałem rzeczy, które próbujecie mi w tej chwili tutaj włożyć. Chojnicki Dialog i zachowanie pana [...], no to jest przeniesione po prostu z Sejmu. I szkoda, że takie tutaj takie manewry „precz z komuną” i tak dalej, próbujemy realizować. Ja byłem członkiem SLD, to moi biografowie to znają, mieszkańcy też. Byłem członkiem Unii Wolności, krótko byłem członkiem SLD, zresztą w pierwszej mojej kadencji, nie będę mówił tak długo jak pan Kaczmarek, niech się państwo nie martwią. Będę mówił pięć minut. Byłem w pierwszej kadencji w koalicji z SLD, odmawiając koalicji z AWS-em, którego członkiem wtedy był pan radny Zdzisław Januszewski. I teraz przechodzę do pani Osowickiej. Proszę państwa, pani powiedziała, że ja złożyłem donos do IPN-u. No takie coś to sobie wypraszam. Przepraszam, bo pani jest kobietą, ale to, no wypraszam sobie coś takiego. To po prostu jest niebywała historia. Pan Januszewski lubi podstawy prawne. Proszę bardzo. Artykuł 304§2 k.p.k mówi jednoznacznie, jak ja się powinienem zachować w momencie, kiedy otrzymuję informację o takim zdarzeniu. A teraz wróćmy do sytuacji, bo pani w swojej wypowiedzi powiedziała, że ja wykorzystałem to, co dowiedziałem się od SB-ka po to, żeby zniszczyć człowieka. Otóż pierwszym dziennikarzem, który napisał o tym, że ja złożyłem zawiadomienie do IPN-u, była obecna tu pani [...]. Ja złożyłem zawiadomienie do IPN-u zgodnie z artykułem 304§2 k.p.k nie zawiadamiając o tym mediów. Nic nie mówiłem. Dałem ciszę i spokój w realizacji tego przedsięwzięcia przez IPN. W momencie, kiedy pani [...] opublikowała informację, że sprawa jest w IPN-ie, pan radny Kamil Kaczmarek przybiegł do sekretariatu i mogę przedstawić kilkanaście osób, kilkadziesiąt, które uważają, że są przez pana zastraszane, między innymi moje sekretarki, które od razu pan straszy. Jak mnie pani nie da, ja panią zaskarżę, ja panią i tak dalej. No i sekretarka zanonimizowała dokument. Wtedy miałem konferencję prasową i wiedząc o tym, że ten w cudzysłowie niezależny portal Chojnice24 będzie miał tę informację, no to przedstawiłem tę informację na konferencji prasowej, żeby inni dziennikarze też o tym mogli wiedzieć. Tak więc

w żaden sposób i ja tutaj nikogo nie zastraszałem, nie szantażowałem i nie był to żaden donos. Artykuł 304§2 k.p.k, to, co pani napisała do pana prezydenta, ja przyznam się szczerze, wysłuchałem tego z wielkim zainteresowaniem i myślę, że pani zrobiła niedźwiedzią przysługę panu Januszewskiemu. Niedźwiedzią przysługę, bo tam niejednoznacznie pani sugeruje, że być może jest takie... To jest moja interpretacja, zaznaczam. Nie mówię, że tak było. Ja tak to odebrałem, że pan Zdzisław był szantażowany, był dociśnięty do podłogi, grożono jego rodzinie i wtedy on pod przymusem donosił. Tak ja to interpretuję, tak to interpretuję, co pani przeczytała. No to jest zupełnie bez sensu. Ja bym chciał, żeby Zdzisław Januszewski był niewinny. To on przecież musi stanąć i powiedzieć: "jestem niewinny", a nie interpretować to, że ktoś był przymuszony czy nie. Ja wiem, że były różne metody działania i tak dalej i one były niesłuszne, one były nieludzkie, one były moim zdaniem zbrodnicze, ale w żaden sposób tutaj tym, co pani powiedziała, to pani no właśnie niedźwiedzią przysługę zrobiła. Pan Januszewski krytykował moje działania w sposób subtelny i demokratyczny, używając słów na przykład zamordyzm. Zamordyzm. Mówił to kilka razy tutaj na sesji i tak dalej, i tak dalej, ale nie dlatego, że on uważa, że jestem mordercą w tym sensie słownym, tylko chodziło pewnie o inne kwestie. Tak więc są w tym kraju powołane instytucje, żeby takie sprawy wyjaśnić. Jest to IPN. I zamiast cichutko poczekać, no to ten naukowiec, na którego się powołuje pan Januszewski, mówi, że no nie, SB-ek wziął kasę, na pewno Finster zapłacił, dlatego SB-ek powiedział, że Januszewski donosił. No to jest naukowiec, prawda? Jaką empirię zastosował, szukając tutaj rozwiązań, które wygłasza? Zostawmy to.

Pan radny Kaczmarek, proszę pana, pamięta pan, co pan mówił o Komisji Rewizyjnej dwa lata temu? Że pan doprowadzi do tego, że ta Komisja nie będzie działała. Wybory przewodniczącego rady miejskiej Macieja Bonny. Nie, no złamaliście prawo, nie było dyskusji, ja wam to udowodnię. Jak pan wyjął sam, bez pozwolenia, dokumenty z szafy, tak wygląda pana kontrola w bibliotece miejskiej, fotografował, to mówił pan, że te dokumenty rzucą miasto na kolana. No jakoś nie widzę miasta na kolanach, nie widzę nawet, żeby dziennikarze byli zainteresowani tą sprawą. Cóż tam pan znalazł w tych dokumentach? Jestem bardzo, bardzo ciekawy. To, co pan robił w przeszłości, tej, która nas łączy od tej kadencji rady miejskiej, bo nie mówię o tej przeszłej, o pana manipulacjach i kłamstwach odnośnie Straży Miejskiej, ale to mnie teraz interesuje, te dwa lata. No proszę pana, wysyłał pan niejednoznacznie do mnie SMS-a, który był szantażem, który był podłym, zwykłym szantażem, dotyczącą radnej, obecnie pani dyrektor MOPS-u. To jest niegodne. Ja mam wydruk tego SMS-a i on posłuży mi do tego, żeby udowodnić panu, że pan działał po prostu niegodnie. Ja wiem o pana różnych zachowaniach, o których wiem i nie będę o nich publicznie mówił. Mam jak najgorsze zdanie o pana przeszłości. Jak najgorsze, jak najgorsze. Jeżeli pan uważa, że pan się zachował godnie w bibliotece, że ktoś to wyreżyserował, no to pan sobie sam przeczy, bo obecna miała być pani [...] na tym spotkaniu. No to jak my byśmy mogli się domyślać, planując i reżyserując tą fabułę, że nagle się pan tam pojawił? No to musiałyby być... Jakieś proporcje, trzeba tutaj zachować, tak? Z drugiej strony, no idzie pan w zaparte, że pan ciastka nie rozkruszył nad głową pana radnego Koperskiego, że pan nie wrzucił resztek do filizanki. To znaczy, że pan mówi prawdę, a sześć osób kłamie. Bogdan Kuffel kłamie, Koperski kłamie, Czarnowski kłamie. Bardzo pana proszę, niech pan... Ja pana wysłuchałem, nawet pana przytyk, że wychodzę, bo jest 15:00, teraz pan wysłuchał mnie do końca. Chyba, że pan przewodniczący odbierze mi głos. Więc to, co pan zrobił, nazywając radnego prostaczkiem, chamek, zakała rodziny, to się nie mieści w kategorii niczego. Nawet gdyby on powiedział publicznie, że to, co pan Kaczmarek mówi, nadaje się do psychiatrii, gdyby on to powiedział wprost, in gremio. Ale on to powiedział, to się nadaje do psychiatrika, do siedzącego obok człowieka. Do siedzącego obok człowieka. Czyli to nie była opinia adresowana do wszystkich urzędników z powiatu. To samo było z Kopczyńskim. Kopczyński powiedział na ucho to, co o panu powiedział. Oczywiście ci ludzie biorą odpowiedzialność za swoje słowa, ale pana reakcja... Ja też jej doznałem kiedyś na korytarzu sądowym. Jak pan nie na odległość ręki obok mnie stanął, tylko na odległość nosa i wykrzykiwał, że dwukadencyjność teraz wchodzi, co pan teraz robi, panie burmistrzu? Jak pan złapał Mariusza Palucha na parkingu i pan go też okrzykiwał? Jak pan w sklepie razem z dziećmi, będąc swoimi, okrzykiwał Kopczyńskiego? Pan ma taką naturę. Pan ma taką naturę, niestety. Można z tym żyć, oczywiście, ale to, co pan zrobił panu radnemu Koperskiemu,

to proszę pana, nie mieści się w żadnej granicy. Pan dziesięć razy mu powtarzał: "Wychodzisz albo przepraszasz. Wychodzisz albo..." No przecież pan nie był gospodarzem tego spotkania. Wymachiwał pan ręką parę centymetrów nad nosem. Pukał pan w stół. Zagroził pan przejście na schodach. Przecież to jest ograniczenie swobód obywatelskich, to, co pan zrobił. To jest to jest po prostu podłe. Teraz ma pan prawo nazywać to, co ja robię, jako taki opozycjonista znany w różnych gremiach, nie wiem, Gazety Polskiej czy Republikanów i tak dalej, że to jest układ oligarchiczny, ale obraża pan tysiące wyborców Chojnic, którzy na mnie głosowali. Obraża pan ich. Mnie może pan obrażać, ja to mam w głębokim poważaniu, bo znam pana przeszłość i pan wie, że ja ją znam. Ja nie będę jej w tej chwili ujawniał, ale jeżeli się pan posunie do pewnych momentów, to ja też, wie pan, odpowiem. To przypomina taką wojnę konwencjonalną w tej chwili. Pan nie ma broni jądrowej, a ja mam. Uprzedzam pana, że mam, że mam i mogę ją wykorzystać. Niech pan wreszcie przestanie nam opowiadać o swoich milionach, które pan zarabia, bo to już jest niesmaczne. To już jest niezdrowe. Niech pan przestanie szantażować dziennikarzy, że zapłacą 60 tys. odszkodowania, bo pan zarabia setki tysięcy miesięcznie. Niech pan przestanie to robić, bo to po prostu już jest niesmaczne i niegodne. Nie wiem, czy pana wyborcy o tym wiedzą. Z jednej strony występuje pan w kościele ze świadectwami, jak to pan już długo nie pije alkoholu i o duchowości, a z drugiej strony pan w taki sposób poniża człowieka w Wielkim Poście. Ja nie jestem aż tak praktykującym katolikiem jak pan, ale to, co pan zrobił Koperskiemu w Wielkim Poście, no to fajnie, żeby księża na to popatrzyli. Szanuj bliźniego jak swego samego. Samego, tak czy nie? Jest coś takiego? No jest. Uczyłem się na lekcji religii. Jak pan stosuje te reguły, o których pan tyle mówi, z takim przejęciem, z takim zaangażowaniem w swoim życiu prywatnym i publicznym? Koperski był funkcjonariuszem publicznym wykonującym swój mandat. Pan uniemożliwił panu Koperskiemu wykonywanie mandatu. Jestem przekonany, uczynię wszystko, bo złożyłem zawiadomienie do prokuratury, żeby pan poniósł tego konsekwencje. Żeby człowiek o dwadzieścia lat młodszy nie wymachiwał rękami nad nosem człowieka o dwie dekady starszego bez żadnego szacunku w taki sposób. Ja nie mam żadnej, wie pan, przyjemności do dialogu z panem. Z panią Osowicką zresztą też, bo to, co dzisiaj pani powiedziała, to jest obrzydliwe. To jest obrzydliwe. Donos. Jaki donos? Donos jest taki, że ktoś coś pisze i się nie podpisuje albo nawet się podpisuje, ale jest 304§2 k.p.k. Ja to musiałem stosować. Proszę państwa, myślę, że nie dojdziemy do żadnych porozumień. Być może ta sytuacja będzie się eskalować. Ja jestem na to przygotowany. I proszę nie myśleć, to do pana Kaczmarka mówię, do pani Osowickiej, do pana [...] i jemu podobnych, że ja się cofnę chociaż o krok. Jestem uczciwy. Nic na mnie nie macie i możecie sobie wymachiwać szabelkami, jak chcecie. Nic nie macie. To, co pan tu przytacza o bibliotece, o tych wszystkich kwestiach, no przecież proszę pana, pan publicznie kłamie. RDF kosztował 125 mln i mieszkańcy gminy, przepraszam za kolokwializm, to łykają. 120 mln kosztowała sortownia, 5 mln RDF. Miasto miało pełne finansowanie geotermii. Manipulacja. Dziury w ziemi. Na in vitro wydawaliśmy setki tysięcy rokrocznie. Nie, no powiedziałem dobrze. W najnowszym Chojniczanie jest artykuł, obnażam tę sytuację. Proszę państwa, jeżeli myślicie, że mnie złamiecie psychicznie albo zdrowotnie, to wręcz nie. Mnie to buduje, a moje akumulatory są naładowane. Bardzo bym pana prosił, żeby pan mi nie przerywał, panie Januszewski. Dodam jeszcze tylko ku pana pamięci, że parę razy w życiu jak człowiek panu pomogłem. Chyba pan o tym pamięta, czy pan też zapomniał? Pamięta pan? To wróćmy do tego, jak pan pracował w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, jak panu pomogłem w jednym zdarzeniu, gdzie sytuacja była bardzo dwuznaczna. Chce pan, żeby te panie się wypowiedziały w tej sprawie? Okej. Wróćmy. Wróćmy, bardzo chętnie. Proszę państwa, nie że każdy kij ma dwa końce. Tutaj po prostu doszło do sytuacji, której nigdy nie było w radzie miejskiej. Ja jestem związany z tą salą trzydzieści jeden lat. Byłem radnym cztery lata, jestem dwadzieścia siedem lat burmistrzem. Takiego zdarzenia jeszcze nie było. A do czego może dojść? Czy może dojść do jakiejś agresji, w wyniku której ktoś będzie miał obrażenia? No może dojść. Bo ja podziwiam radnego Koperskiego za to, że tylko słownie próbował, może jeszcze coś pan powie, że utrzymał ręce przy sobie. Niejeden człowiek miałby odruch bezwarunkowy i by nie wytrzymał takiej presji, takiego napięcia. Oceniam te sytuacje bardzo źle. Są obrzydliwe i autor musi ponieść odpowiedzialność. A dla mnie taką podwójną obrzydliwością jest to, że pan przeczy, że pan nie rozkruszył tego ciastka

nad głową pana Koperskiego. No to dla mnie to jest po prostu szok. Idziemy w zaparte, idziemy w zaparte. Tak samo jak w wielu innych sytuacjach wyszedł pan w zaparte, mówiąc na przykład, że ja doprowadziłem do tego, że pan miał pracę i pan ją stracił. Pan [...] potwierdzi w sądzie, że tak nie było, proszę pana. Ja mówię o panu [...], o firmie Regalux, gdzie pan się starał pracę, a potem w Sejmie pan epatował, że burmistrz jest taki zły. Proszę mi nie przeszkadzać, że pan jest taki zły...

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem].

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale proszę państwa, ja ale ja o tym wszystkim opowiadam. Panie przewodniczący, czy ja mogę mówić jeszcze? Już kończę, już kończę. Proszę wyłączyć swój układ mowy. Proszę państwa, krótka historia, jedna minuta. Zadzwoił do mnie kilka lat temu pan [...].

Przewodniczący Maciej Bonna – panie burmistrzu...

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – i powiedział, że pan Kaczmarek... O nie, boli, prawda? Boli, boli.

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem].

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – ale panie przewodniczący, czy pan pozwala, żebym ja dokończył, czy nie?

[wypowiedź radnego Kamila Kaczmarka poza mikrofonem].

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – no rozwodzę się. Temat ma taki, że jest pan zwykłym kłamcą i to jest wszystko, co mogę panu powiedzieć.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny Kaczmarek, pan burmistrz dalej ma głos. Panu nikt nie przerywał.

- **Burmistrz Arseniusz Finster** – może pan się dalej śmiać. Proszę państwa, przedsiębiorca chojnicki, [...], do mnie zadzwonił, że pan Kaczmarek stara się o pracę i dobrze wypadł na przesłuchaniu. Ja mówię, no to super. Jak rekomendujesz, pyta mnie. Ja mówię, no super. Jak jest inteligentny, pasuje ci do tej pracy. I [...] po latach mi przyznaje, [...], że ja rzeczywiście zapromowałem pana Kaczmarka. Ale potem pan [...] widocznie poczytał o pana działalnościach różnych i po prostu zrezygnował z tego. To nie ja byłem inspiracją do tego przedsiębiorcy. Każdy, kto zna pana [...], wie, że on żadnym wpływem zewnętrznym nie ulega, że sam podejmuje decyzje, dlatego osiąga sukcesy w biznesie i zatrudnia masę ludzi w Chojnicach. Ja w życiu nikogo nie pozbawiłem pracy, a już w taki sposób, jak pan Kaczmarek to udowadnia... Ale w sądzie będzie pan musiał udowodnić, że ja pana pozbawiłem pracy. Tak że spokojnie dojdziemy do tych momentów, kiedy pan będzie miał możliwość przedstawiania wniosków dowodowych tego, co pan mówi. A teraz, panie przewodniczący, ja bardzo przepraszam. Muszę opuścić wysoką radę. Ja już naprawdę nie chcę wchodzić w polemikę. Nie chcę przedłużać państwa czasu, a to, co pan Kaczmarek ma do powiedzenia, to powiedział aż, moim zdaniem, z nadwagą. Ten ciężar będziemy wszyscy nosić. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Proszę państwa, chciałbym tylko poprosić, zaapelować, ponieważ w tym momencie ten punkt pracy rady miejskiej zmienia się w dosyć niesmaczny spektakl, w którym udział biorą dwie, maksymalnie trzy lub cztery osoby. I jak państwo by spojrzeli na wszelkie poprzednie obrady rady miasta, wygląda to za każdym razem podobnie. Skłania mnie do tego, skłania mnie to do tego, żeby ten punkt przedyskutować, jako radni, a propos zmiany statutu i zrobienia składania wniosków i oświadczeń na piśmie, co zostawiam państwu pod rozważenie, ponieważ

szanując siebie nawzajem i swój czas, i czas naszych gości i dziennikarzy, uważam, że takie wzajemne oskarżenia i takie wzajemne formułowania zarzutów, gdzie żadna ze stron nie uzyskuje przy tym żadnej korzyści, nie służy ani pracy radnym, ani pracy radnych. Dziękuję bardzo. Proszę o głos pani radna Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – tak, więc krótko się odniosę jeszcze do oburzenia pana burmistrza, ponieważ... A następnie jeszcze mam dwie sprawy i poprosiłabym pana sekretarza miasta o przyjsście. To w dalszej części mojej wypowiedzi. Otóż uważam, że manipulacje pana burmistrza osiągnęły dzisiaj szczyty Himalajów, bo on twierdzi, że nie powiadomił mediów w kwestii SB-ckiego donosu do IPN-u, no więc proste pytanie, w jaki sposób pani dziennikarka [...] powzięła informację o tymże donosie, jeśli nie od pana burmistrza i jakie to znaczenie ma fakt, że pozostałe media po prostu powieliły ten artykuł pani [...]. Pan burmistrz był jednak początkiem tej całej akcji wysłania SB-ckiego donosu i poinformowania mediów. Jest to fakt niezaprzeczalny. Druga kwestia, bo poruszę trzy, dotyczy jeszcze zdarzenia właśnie w bibliotece i chciałabym też się odnieść, otóż szanowni państwo radni, tutaj też nastąpiła manipulacja. Dlaczego na filmiku zaprezentowanym przez dyrektora Zientkowskiego, który był gospodarzem tego całego spotkania i zamieścił ten filmik na Chojnice.com od razu z notatką, dlaczego nie ma całości nagrania? Dlaczego nie widzimy w jaki sposób radny Koperski w sposób prowokacyjny i szyderczy zleca radnemu Kaczmarkowi pójście do psychiatry? Bo tak naprawę, po ludzku, ile zniewag może wytrzymać człowiek, który słyszy te zniewagi regularnie z ust reprezentantów obozu burmistrza i koalicji? Ja uważam, że klub PO i zarząd PO powinien wykluczyć radnego Koperskiego z funkcji członka PO oraz klubu radnych PO, ponieważ to, co państwo robicie to jest po prostu robienie z ofiary sprawcy. To radny Koperski znieważał na samym początku radnego Kaczmarka, zachował się w sposób intencjonalnie prowokacyjny, zrobił ustawkę. Wcześniej dyrektor Zientkowski nie wpuścił mediów, odczekał, aż radny Koperski tej prowokacji dokona, no i po prostu polecił swojej pracownicy nagrywać dopiero reakcję radnego Kaczmarka. Najprawdopodobniej, ponieważ nie byłam, ale kłamiąc w kwestii rozkruszenia ciastka nad głową radnego Koperskiego. Nie widzimy momentu w którym radny Koperski otrzepuje się z tych nieszczęsnych okrucichów, więc to jest rzeczywiście sytuacja, uważam, mocno podejrzana, nieprawdziwa. Reasumując, to radny Koperski znieważał. Są to metody przemocowe i gaslightingu zastosowane przez PO i KWW burmistrza Finstera. To była zorganizowana nagonka na ofiarę, a radny Koperski pozostaje bezkarny. Poprosiłam o obecność pana mecenasa Wajlonisa dlatego, że ostatnia sytuacja podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji skłoniła mnie do takiej właśnie reakcji. Otóż złożę skargę na sekretarza miasta, dyrektora generalnego Roberta Wajlonisa w związku z rażącym naruszeniem zasad kultury urzędniczej oraz norm etycznych. Opisane poniżej zachowania miały miejsce podczas kontaktu urzędnika z radnymi opozycji, a ostatnie zdarzenie w dniu 24 marca podczas posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. W trakcie wskazanych zdarzeń wymieniony urzędnik wielokrotnie zachowywał się w sposób arogancki, lekceważący i uwłaczający godności radnych rady miejskiej, w tym mnie, radnej Marzenny Osowickiej, wobec której pozwalał sobie na złośliwe uwagi nacechowane brakiem szacunku. Urzędnik prowadził pseudoprawnicze dywagacje mające na celu osmieszenie poszczególnych radnych opozycji oraz demonstrował swoją elokwencję w sposób kpiarski i poniżający dla osób wobec których winien wykazywać się należytą powagą i szacunkiem wynikającym choćby z jego służbowej podległości wobec rady. Ponadto urzędnik Wajlonis wielokrotnie ingerował w relacje radnych z urzędnikami ratusza, co znacząco utrudniało wykonywanie mandatu, co pozostaje w sprzeczności z zapisami ustawy, a zwłaszcza w kwestiach prawnego działania kontroli radnego. Opisane zachowania stanowią naruszenie następujących norm prawnych i etycznych, a więc Kodeksu etyki urzędnika samorządowego, gdzie urzędnik samorządowy zobowiązany jest do przestrzegania zasad godności, życzliwości i szacunku w relacjach z obywatelami i władzami, a także do powstrzymywania się od wszelkich działań noszących znamiona dyskryminacji, lekceważenia lub poniżania innych. Urzędnik winien dbać o dobre imię urzędu i własne zachowanie stosowne do pełnionej funkcji publicznej. Ustawa z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych stanowią, że pracownik samorządowy jest obowiązany dbać o wykonywanie zadań publicznych z zachowaniem

godności i zasad współżycia społecznego. Artykuł 25, ust. 1: nakłania na pracownika obowiązek zachowania uprzejmości i życzliwości w kontaktach ze zwierzchnikami, współpracownikami oraz interesantami. Naruszenie tych obowiązków może skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną. Kolejna ustawa o samorządzie gminnym wskazuje, że radni są organem stanowiącym i kontrolnym gminy. Pracownicy urzędu zobowiązani są do pełnej współpracy i respektowania ich uprawnień. Zachowanie urzędnika godzi w powagę i autorytet organu uchwałodawczego. Kolejna Ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania. Zachowanie wobec radnej nacechowane złośliwością i lekceważeniem z uwagi na jej płeć może stanowić przejaw dyskryminacji ze względu na płeć w miejscu pracy, co jest niedopuszczalne. Moje żądania, mając na uwadze powyższe fakty, wnoszę o niezwłoczne wszczęcie postępowania wyjaśniającego w sprawie opisanych naruszeń, wyciągnięcie stosownych konsekwencji służbowych i dyscyplinarnych wobec wymienionego pracownika, adekwatnych do wagi stwierdzonych naruszeń zgodnie z artykułem 108 Kodeksu pracy oraz przepisami ustawy o pracownikach samorządowych. Zapewnienie poszanowania godności i praw wszystkich radnych w kontaktach z aparatem urzędniczym. Pisemne poinformowanie skarżącego o wynikach postępowania i podjętych działaniach w terminie nie dłuższym niż 30 dni, stosownie do artykułu 237§1 k.p.a. Piąte, podjęcie działań prewencyjnych zapobiegających powtórzeniu się podobnych sytuacji w przyszłości, w tym zobowiązanie pracownika do odbycia szkolenia z zakresu etyki urzędniczej oraz pisemnego przeproszenia radnej Marzenny Osowickiej, czyli mnie. To jest jedno. Teraz tak...

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, czy ja mogę mieć tylko takie pytanie? Jaki cel miało przeczytanie tego całego dokumentu dla całej powagi rady miasta?

– **Radna Marzenna Osowicka** – przecież to jest oświadczenie moje.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani powiedziała, że składa pani skargę. Czyli będzie ją pani składać, rozumiem, do odpowiedniej komisji, czy do...

– **Radna Marzenna Osowicka** – tak, do burmistrza miasta. I moje oświadczenie też miało pokazać wagę sytuacji. No, nie godzimy się na tego typu traktowanie przez urzędnika miejskiego. Teraz tak, pan burmistrz specjalizuje się w wykorzystywaniu portalu Chojnice.com do batożenia opinii. Również w artykule "Kłamstwa i manipulacje trzeba prostować" z dnia 13 marca 2026 roku zarzucił mi odnośnie tematu dotyczącego zbiornika wód, głównego zbiornika wód podziemnych Ogorzeleny. Otóż prostuję w tej chwili informacje mylne, których autorem jest burmistrz Chojnic, Arseniusz Finster, który zamieścił je na portalu. Otóż nie jest prawdą, jak twierdzi burmistrz Arseniusz Finster, że wypowiedziałam się o wodach oligoceńskich na spotkaniu 19 lutego w Ogorzelinach zorganizowanym dla mieszkańców Gminy Wiejskiej Chojnice i które dotyczyło planowanej budowy kontrowersyjnej spalarni. Wypowiedziałam się o głównym zbiorniku wód podziemnych Ogorzeleny numer 128. Nie wiem, jakie wody oligoceńskie miał na myśli pan burmistrz Chojnic, Arseniusz Finster. To on wspominał o wodach oligoceńskich, ponieważ główny zbiornik tych wód podziemnych Ogorzeleny 128 nie jest zbiornikiem wód oligoceńskich. Jest to zbiornik międzymorenowy czwartorzędu, a nie oligocenu. Czwartorzęd zaczął się 2,58 mln lat temu. Z kolei woda oligoceńska pochodzi z warstw wodonośnych ukształtowanych w okresie oligocenu, czyli od 33,9 do 23,03 mln lat temu. Główny zbiornik wód podziemnych Ogorzeleny to międzyglinowy czwartorzędowy poziom wodonośny. Burmistrz Arseniusz Finster pomylił się o co najmniej 20 mln lat. Dwie różne epoki i o całkowicie różne warstwy wodonośne. W procesie spalania w spalarni powstają pyły z kominów, które dostają się do atmosfery i opadają na ziemię, po czym z opadami atmosferycznymi przesiąkają do niższych warstw poniżej gruntu. Dla głównego zbiornika wód podziemnych Ogorzeleny wygląda to następująco. Zasilanie poziomu zbiornikowego odbywa się głównie na drodze przesączania z wyżej ległego poziomu, to jest 69,5%, i w mniejszym stopniu z dopływu bocznego, 10,5%, bezpośredniej infiltracji opadów poprzez kompleks glin zwałowych, 12,9%, oraz przesączania z niżej ległego poziomu, III, 7,1%. To słowa

Państwowej Służby Hydrogeologicznej i Naukowców, nie sztucznej inteligencji, jak sugeruje w tekście burmistrz Arseniusz Finster. W tekście Burmistrz przekazuje, że spalarnia nie zagraża podziemnym zbiornikom wodnym. Nie jest to zgodne z prawdą, ponieważ nie wykonano oceny oddziaływania na środowisko tej inwestycji, spalarni. I to w zasadzie jeszcze w dokumencie Informator Państwowej Służby Hydrogeologicznej. Główne zbiorniki wód podziemnych w Polsce wydany w 2017 roku czytamy bardzo ważne informacje. W jego rozdziale "Charakterystyka głównych zbiorników wód podziemnych" znajduje się między innymi informacja: "Na terenie głównego zbiornika wód podziemnych numer 128 nie ma dużych zakładów przemysłowych. Zagrożenie dla jakości wód podziemnych może stanowić brak kanalizacji zbiorczej we wsiach oraz stosunkowo duża liczba wysypisk odpadów komunalnych." Dokument pochodzi z 2017 roku. Brak jest więc w nim informacji i analiz o planowanej obecnie spalarni. Dokument "Główne zbiorniki wód podziemnych w Polsce" powstał celem udokumentowania i ustanowienia obszarów ochronnych głównych zbiorników wód podziemnych w Polsce. I główny zbiornik wód podziemnych numer 128 Ogorzeleny stanowi chronione zasoby rezerwy wody pitnej i dla przemysłu, między innymi dla mieszkańców Chojnic i Gminy Wiejskiej Chojnice. Jak wiemy, Polska jest krajem ubogim co do zasobów wody. To gwoli sprostowania nieprawd, które zamieszcza pan burmistrz na portalu chojnice.com. A ja jeszcze tutaj jest mapa pokazująca właśnie obszar głównego zbiornika. Kończąc...

Przewodniczący Maciej Bonna – jest wniosek formalny.

- **Radny Sebastian Matthes** – ja bym prosił, naprawdę, dbając tutaj o powagę tego miejsca, żeby ograniczyć już do końca sesji wypowiedzi w tym punkcie do dwóch minut, ponieważ sytuacja się chyba nam wszystkim wymyka spod kontroli. My tutaj przychodzimy do pracy decydować o tym, co się w mieście dzieje, a nie słuchać wykładów z geologii. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Przyjmuję wniosek formalny o ograniczenie długości wypowiedzi do dwóch minut. Przygotujemy wniosek, poddamy pod głosowanie.

- **Radny Sebastian Matthes** – słuchajcie państwo, ale my tutaj wzajemnie się oskarżamy o brak szacunku, ale takie zajmowanie czasu no niekoniecznie tematami związanymi z tym, w jakim, w jakiej sprawie się tu dzisiaj spotykamy, w jakich sprawach się spotykamy, to też jest brak szacunku.

Przewodniczący Maciej Bonna – panie radny Matthes, czy wniosek formalny zgadza się z tym, co jest tutaj przygotowane, ten złożony?

- **Radny Sebastian Matthes** – tak.

Przewodniczący Maciej Bonna – dobrze, procedujemy głosowanie wniosku formalnego. Wniosek formalny o ograniczenie wypowiedzi w pkt. 26 do 2 minut.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem formalnym.

oddanych głosów	– 13
za	– 8
przeciw	– 4
wstrzymujących się	– 1

Wniosek formalny o ograniczenie wypowiedzi w pkt. 26 do 2 minut został przyjęty.

Przewodniczący Maciej Bonna – proszę kontynuować, pani radna Marzenna Osowicka. Jeszcze chwilę. Może się pani radna złościć... Proszę.

– **Radna Marzenna Osowicka** – jeszcze raz.

Przewodniczący Maciej Bonna – pani radna, ostrzegam, czas leci.

– **Radna Marzenna Osowicka** – postaram się wypełnić ten czas. Dobra. Z radością przyjęliśmy wszyscy wycofanie się naszych samorządowców, póki co, z budowy spalarni w Ogorzelinach. Okazuje się, że przeszkodą stała się Enea, która rzeczywiście nie chce przyjmować prądu w przyszłości z tej potencjalnej spalarni. Natomiast no pan burmistrz nadal działa przeciwie do interesu mieszkańców, którzy właśnie mieszkają w pobliżu ZZO Nowy Dwór, bo to oni ucierpią z powodów tych właśnie związanych z funkcjonowaniem spalarni, o których przed chwilą również państwu przekazałam, przeczytałam. W każdym razie, póki pan burmistrz jeszcze deklaruje, że razem z posłem Lamczykiem będzie interweniował w sprawie Enei i tych 16 mln, które nasza gmina miałaby włożyć, aby inwestycja dotycząca spalarni po prostu znalazła realizację. No i tutaj też poddaję, mimo wszystko, wątpliwość działania pana burmistrza. Dziękuję. Skończyłam.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. Zmieściła się pani radna w minucie trzydziestu trzech sekund.

– **Radna Marzenna Osowicka** – co za tempo.

Przewodniczący Maciej Bonna – w kolejności, pan radny Jan Koperski jest nieobecny, kolejnie pan radny Zdzisław Januszewski, proszę.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – panie i panowie radni, uważam, że nie wolno zmieniać zasad w czasie trwania gry. A więc, to moje zdanie, tak? I mój czas. A więc nie wolno zmieniać zasad w czasie gry. Należało ten punkt, ten wniosek postawić na początku. To jest dygresja tylko. Proszę państwa, jesteśmy atakowani wszelkimi brutalnymi metodami. Atakowane są nasze rodziny, a co najgorsze, atakowane są nasze dzieci. I w tych warunkach trudno utrzymać, mówię skrótowo, nerwy na wodzy. To było przyczyną, dlaczego zabrałem głos na komisji kultury w głosie dyskusyjnym, nie jak chce pan przewodniczący w oświadczeniu. I wówczas mówiłem, pokazywałem metody, jakie stosujecie. Na zakończenie prosiłem o uszanowanie dialogu i szacunku. I co się okazało? Na tej samej komisji już poszło do następnej prowokacji. Oskarżony został o kradzież. To jest prawda waszych oświadczeń klubowych dzisiaj. Co do innych spraw, zapewniam, że wszystkie sprawy związane z tym fałszywym doniesieniem będą rozpatrywane i będę je wyjaśniał do bólu.

Przewodniczący Maciej Bonna – dwie minuty, panie radny minęły.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – proszę?

Przewodniczący Maciej Bonna – dwie minuty minęły, panie radny. Proszę zmierzać ku końcowi.

– **Radny Zdzisław Januszewski** – dobrze. Będę je wyjaśniał do bólu. Autorzy listu inicjatywy społecznej protestowali przeciwko metodom, powiem szybko, metodom stosowanym 20-30 lat temu, gdzie znaleziono SB-ka, wrzucano człowieka i zgotowano mu śmierć społeczną. Po tylu latach odgrzewano tą metodę. I to jest jasne. Wyjaśnię wszystko do bólu. To, co pan Arkadiusz mówi, że nie będzie, że na niego nic nie mamy, zapewniam, że nie będziemy na niego nic szukać. Wystarczą jego słowa. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję. W kolejności pan radny Kamil Kaczmarek.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Szanowni państwo, kilka rzeczy do wyprostowania. Jeżeli chodzi o kwestię RDF i kosztów, jakie on poniósł i ponieśliśmy jako samorząd, było obiecywane, że będzie taniej. Wskazując, że nie będzie taniej, mówiłem o tym, że kosztowało

125 mln budowa linii RDF, a to była linia sortującej RDF i uwaga, skorygowałem to w trakcie swojej wypowiedzi. Tak że wypominanie mi tego po raz trzeci jest po prostu błazenadą. Druga rzecz. Jeżeli chodzi o geotermię, powiedziałem w trakcie spotkania z mieszkańcami gminy, że dostaliśmy 100% dotacje na geotermię, której nie wykorzystaliśmy. I tak było. Nie obejmowała ona wszystkich kosztów, jakie moglibyśmy ponieść. Natomiast mieliśmy 100%, mieliśmy na geotermię i nie wykorzystaliśmy tej dotacji. Tymczasem pan burmistrz w piśmie o klastrze energetycznym mówił nam o tym, że zwróci się on w półtora roku. Mieliśmy gościa z Enei i on mówił, że jego propozycja zwróci się w 7-8 lat. Szanowni państwo, zwróci się w 1,76 roku, bo burmistrz jako zysk policzył całe obroty klastra energetycznego. To jest dopiero manipulacja.

Szanowni państwo, zarzuciłem burmistrzowi, że na pierwszej stronie odpowiedzi do pisma Kowalskiego pięć razy kłamał. Widzieliście, żeby cokolwiek sprostował? Nie, bo takie są zwyczaje. Zarzuciłem burmistrzowi, że w kwestii odśnieżania kłamał siedmiokrotnie co dziesięć sekund w trakcie swojej wypowiedzi. Czy coś się odniósł? Nie, szanowni państwo. Zwróciłem uwagę burmistrzowi na szereg pytań dotyczących finansowania biblioteki, czy się odniósł do jakiegokolwiek, czy znowu próbuje manipulować rzeczywistością, próbując znaleźć jakieś haki na mnie, grożąc mi. Szanowni Państwo, zwracam uwagę kolejny raz. Proszę nie myśleć, że się cofnę o krok, mówi burmistrz i jakieś trzydzieści sekund później mówi, że może dojść do przemocy. Naprawdę? Ten człowiek wcześniej pisał, że w kontekście moim, że kto mieczem wojuje, ten od miecza ginie.

Przewodniczący Maciej Bonna – dwie minuty minęły, proszę zmierzać do końca.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – naprawdę? Burmistrz stosuje metody, które są niedopuszczalne w dyskursie publicznym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję, panie radny. Nie wiedziałem, że potrafi pan radny tak szybko mówić. W kolejności zgłoszeń pan radny Marek Szank.

- **Radny Marek Szank** – ja będę dynamiczny Doczekałem się i spróbuję to zrobić nie szybko, ale dynamicznie. Panie przewodniczący, ten temat wraca, ponieważ 5 grudnia na komisji edukacji i 5 grudnia na Komisji Sportu ten temat podjąłem. Nieskutecznie. Ale po rozmowie z nauczycielami wychowania fizycznego zwracam się z prośbą o przywrócenie w roku szkolnym 26/27 dodatkowych zajęć wyrównujących lub rozwijających umiejętności ruchowe naszych dzieci, a zdając sobie sprawę z tego, że nie będzie to możliwe już w tym roku, a przygotowałem sobie takie zestawienie kosztów wynagrodzeń na rok szkolny 26/27 przy sześciu- albo ośmiogodzinnym usprawianiu tych zajęć w poszczególnych pięciu szkołach podstawowych w mieście Chojnice, proszę, abyśmy dokonali przekazania środków finansowych z budżetu miasta. Tak, jak zrobiliśmy to między innymi z filią, kiedy to przeznaczaliśmy środki finansowe na naukę języka polskiego dla Ukraińców. Każda z naszych szkół posiada bardzo dobre warunki do uprawiania i rozwijania sportowych umiejętności, a po zajęciach szkolnych nie wszystkie dzieci i ich rodziców nie stać na opłacenie takich zajęć, które odbywają się w klubach. Kluby otrzymują od nas możliwość korzystania bezpłatnie ze szkolnych obiektów. Chciałbym, aby to, co w nich robimy, to, co powstaje, tak jak pan burmistrz wspominał wcześniej, przygotowujemy, dbamy o naszą infrastrukturę, rozwijamy ją, a więc spróbujmy te sale, te boiska udostępnić dzieciom i nauczycielom, którzy są chętni do przeprowadzenia na nich zajęć. Dziękuję bardzo

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Pani radna, nie udzielam pani głosu ze względu na to, że w punkcie dwudziestym szóstym wypowiadała się pani przez dwie minuty.

[wypowiedź radnej Marzenny Osowickiej poza mikrofonem].

Przewodniczący Maciej Bonna – nie, nie, nie, tu nie ma kolejki. Tu wniosek formalny brzmiał dokładnie o ograniczenie wypowiedzi radnych do dwóch minut w punkcie 26., nie w pojedynczej wypowiedzi danego punktu. Czy są kolejne zgłoszenia? Pan radny Andrzej Plata, zgodnie z kolejnością.

– **Radny Andrzej Plata** – panie przewodniczący, szanowni państwo, życzę wam wesołych świąt. Dziękuję.

Przewodniczący Maciej Bonna – dziękuję bardzo. Nie ma więcej chętnych do zabrania głosu. Też chciałbym z tego miejsca, w tej napiętej atmosferze naszej sali sesyjnej, pełnej wzajemnych oskarżeń, niedopowiedzeń, sformułowań pejoratywnych, które bardzo często są spowodowane jakimiś osobistymi animozjami, myślę, że każdy z nas powinien dążyć do autorefleksji. Tak i ja ze swojej strony staram się za każdym razem pracować nad sobą i chociaż jest to trudne w obecnej sytuacji, prowadzenie obrad rady miasta, chciałbym złożyć państwu radnym i wszystkim mieszkańcom tego miasta życzenia spokojnych Świąt Wielkiej Nocy. Jednocześnie życzyć, aby dla każdego z nas ten czas był czasem głębokich przemyśleń.

Ad. 27

Przewodniczący Maciej Bonna – przechodzimy do kolejnego punktu. Informacje o złożonych interpelacjach i zapytaniach oraz udzielonych odpowiedziach. W okresie między sesjami na moje ręce wpłynęła jedna interpelacja radnego Kamila Kaczmarka oraz dwie interpelacje, jedno zapytanie radnego Patryka Tobolskiego, które zostały przekazane burmistrzowi, a burmistrz udzielił na nie odpowiedzi. Wszystkie te pisma, o których mówię, są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej.

Ad. 29

Przewodniczący Maciej Bonna – zamykam XX sesję Rady Miejskiej w Chojnicach. Dziękuję.

Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 31 do protokołu.

Protokół sporządziły:	Sekretarz XX sesji Rady Miejskiej	Przewodniczący Rady Miejskiej
Sylwia Szewe (str. 1-27)		
Beata Biesek (str. 28-53)	<i>Zdzisław Januszewski</i>	<i>Maciej Bonna</i>
Marta Zielińska (str. 54-74)		